

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 0

Handwritten text on the right edge of the page, partially obscured by the binding.

Handwritten checkmark in the bottom left corner.

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ, KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. **SKARBOFERME** KRÓL. HUTA.

AMERYKA

JEST NAJWIĘKSZYM
RYNKIEM NA ŚWIECIE

AMERYKAŃSKO-POLSKA

IZBA HANDLOWA
W STANACH ZJEDNOCZONYCH
149 East 67th Street New York City

POŚREDNICZY W NAWIĄZYWANIU
STOSUNKÓW HANDLOWYCH
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ

KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKII
po przybyciu do Nowego Yorku
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY

ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZADARMO!
KORRESPONDENCJA W JĘZYKU POLSKIM

W POLSCE

załatwiaj swe sprawy przez

Polsko - Amerykańską Izbę Handlową
Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 26-62

Zasadą nowoczesnego kupca jest :

„Największy
obrót i naj-
mniejsze
zapasy,



by nie więzić
kapitału
obrotowego”.

Zasadę tę realizuje SAMOLOT, przy-
wożąc towary z odległych miast z szyb-
kością telegraficzną.

Samoloty kursują codziennie. Niskie
taryfy przewozowe. Ułatwione formalnoś-
ci celne. Dostawa do domów.

Informujcie się w biurach Polskich
Linij Lotniczych „LOT”.

Polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje:

Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, War-
szawa, Gdańsk, Brno w Czechosłowacji, Wiedeń,
Czerniowce, Galati i Bukareszt.

THE POLISH ECONOMIST

MIESIĘCZNIK GOSPODARCZY O POLSCE

W JĘZYKU ANGIELSKIM

POD REDAKCJĄ TYGODNIKA

POLSKA GOSPODARCZA

ZESZYT VII-ty (LIPIEC 1930) UKAZAŁ SIĘ JUŻ
I JEST DO NABYCIA WSZĘDZIE — CENA £ 3

BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

„PRZEMYSŁ I HANDEL”

1) bez serii.— <i>M. Łempicki</i> . — Nasz pierwszy budżet państwowy, 1921 (wyczerpane)	2—	27) „ IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy	1'00
2) <i>J. Zaglenczny</i> . — Warunki rozwoju cukrownictwa w Polsce 1922 (wyczerp.)	0'20	28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komercjalizacja Warszawy	1'50
3) <i>F. Prochaska</i> . — Stosunek W. M. Gdańska do Polski pod względem celnym 1923 (wyczerpane)	0'40	29) „ X — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankietowej	1'00
4) <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Państwowe przedsiębiorstwa górniczo - hutnicze, 1924 (wyczerpane)	0 50	30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej	2'50
5) „ <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce, 1925 (wyczerpane)	0'40	31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczanie trustów w Stanach Zjednoczonych	2'00
6) „ <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Polska administracja górnicza, 1925 (wyczerp.)	0'30	32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych	1'50
7) „ <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — Zasadnicze zadania monopolu spirytusowego, 1925	0'20	33) „ XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym	1'20
8) „ <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Powrót Anglii do waluty złotej, 1925.	1—	34) „ XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie	2'00
9) „ <i>Inż. Cz. Klarner</i> — w sprawie programu gospodarczego Rządu, 1925 (wyczerp.)	0'30	35) „ XVI — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane)	2'00
10) „ <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Rola Polski w obrocie międzynarodowym 1925, (wyczerp.)		36) „ XVII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan Finansowy Polski w roku 1927	2'00
11) „ <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Instytut Handlu Zagranicznego, 1925.	0'30	37) „ XIX — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim	2'00
12) „ <i>Ad. Rudzki</i> . — Wpływ wyniku rokowań handlowych z Niemcami na kierunek handlu zamorskiego Polski, 1925 (wyczerpane)	0'30	38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane)	1'50
13) „ <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Analiza dochodowości państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, 1925	0'20	39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pozłacana	1'50
14) „ <i>Inż. K. Bukowski</i> . — Kilka uwag o państwowym przemyśle solnym w Polsce, 1926 (wyczerpane)	0'20	40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej	3'00
15) „ <i>Inż. W. Polkowski</i> . — Sprawa mieszkaniowa w Polsce, 1926	0'20	41) „ XXIII — <i>Marjan Turcki</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego	3'00
16) „ <i>F. Rostkowski</i> . — Sześć lat polskiej polityki handlowo-morskiej, 1926	0'50	42) „ XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych	1'00
17) „ <i>H. Gliwic</i> . — Nowy bankier świata, 1925	0'50	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane)	1'00
18) bez serii <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Jeszcze w sprawie państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, 1926	0'30	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego	1'50
19) Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji, 1926	1'20	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, 1926	0'70	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej	2'50
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926	1'50	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarner</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2'00
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926	1'20	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne	0'80
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926	1'00	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe	1'00
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926	1'50	40) „ XXXII — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczym Polski	1'00
25) „ VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania	1'50	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska	1'50
26) „ VIII — <i>A. Siebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego	1'20	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze	1'00
		53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Stanisławicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1'50

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „PRZEMYSŁ I HANDEL” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNEJ
PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
KONFERENCJA MINISTRÓW ROLNICTWA PAŃSTW ROLNICZYCH — ADAM ROSE.	1315	POCZTA I TELEGRAF	1343
OBCIĄŻENIE PODATKOWE POSZCZEGÓLNYCH GRUP GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO — WITOLD BERN- HARDT	1318	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM: ORZECZNICTWO SĄDOWE	1344
ZŁOTO A POZIOM CEN — Z. R. G.	1322	KRONIKA BIEŻĄCA: ZMNIEJSZENIE KAPITAŁÓW ZAKŁADOWYCH W SPÓLKACH AKCYJNYCH.	1345
ŻYCIE GOSPODARCZE:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . .	1345
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	1324	PODATKI I OPŁATY.	1345
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1325	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1346
ROLNICTWO	1329	Z BANKU POLSKIEGO	1347
W sprawie bezcłowego przywozu pszenicy do wyrobu maka- ronu — S. Z.		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Handel zagraniczny wytworami rolnymi w marcu i kwietniu 1930 r. — S. W.		EKONOMICZNA DZIAŁALNOŚĆ KONSULATÓW STA- NÓW ZJEDNOCZONYCH AM. — DR. T. NIEDUSZYŃSKI	1349
HANDEL:		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
HANDEL ZAGRANICZNY	1333	OGÓLNE	1353
Perspektywy eksportu polskich produktów rolnych do Belgii — Dr. T. Konopiński		ANGLJA	1354
OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ	1334	STANY ZJEDNOCZONE AM.	1354
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1334	NIEMCY	1355
RYNEK AKCYJNY	1337	AUSTRJA	1355
KOMUNIKACJA I TRANSPORT.	1338	HOLANDJA	1356
Eksport a spożycie wewnętrzne w związku z polityką taryfową P. K. P. — J. G.		JAPONJA	1356
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE.	1340	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1356
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1357

DO ZESZYTU NINIEJSZEGO DOŁĄCZONY JEST Nr. 14 „WIADOMOŚCI STATYSTYCZNYCH GŁ. URZ. STATYST.”

KONFERENCJA MINISTRÓW ROLNICTWA PAŃSTW ROLNICZYCH

PRESILENIE rolnicze, które przeżywają od pewnego czasu wszystkie państwa europejskie, odbić się musiało w sposób szczególnie dotkliwy na tych krajach, które opierają swój byt ekonomiczny przede wszystkim na wytwórczości rolnej. Kraje te odczuć musiały szczególnie boleśnie załamanie się cen artykułów rolnych, wywołane hiperprodukcją oraz zanikiem spożycia pewnych artykułów, zwłaszcza zbożo-

wych, a spotęgowane skrajnym protekcjonizmem państw importerskich. Dotychczasowe próby zwalczania przesilenia rolniczego, podejmowane na terenie Europy Środkowo-Wschodniej w ramach jednego państwa, zawiodły, bo zawieść musiały. Jeżeli państwa deficytowe pod względem bilansu handlu artykułami rolnymi do pewnego stopnia mogą poziom cen wewnętrznych uniezależnić od załamywania się cen świa-

towych, o tyle posiadają państwa wywozowe w zakresie tych artykułów jeden tylko środek podwyższenia ceny wewnętrznej ponad poziom ceny wywozowej, t. j. premje eksportowe. Rzecz prosta, że skuteczność tego środka maleje w miarę stosowania go przez coraz to nowe państwa, i przypuszczać należy, że po skonstatowaniu, że premje wzajemnie paraliżują swoją działalność, państwa, stosujące ten system, zarzuca go prędzej czy później na zasadzie powszechnego porozumienia. W chwili tej utracą państwa eksporterskie ostatecznie jedyny dziś posiadany środek poprawienia ceny wewnętrznej w okresach załamywania się cen międzynarodowych i ich polityka rolna nie będzie w stanie łagodzić następstw przesileni międzynarodowych. Fakt powyższy stanowi naturalne następstwo daleko idącego umiędzynarodowienia życia gospodarczego w dobie powojennej. W zakresie przemysłu i finansów umiędzynarodowienie to posunęło się już znacznie dalej niż w zakresie rolnictwa, i zwłaszcza kartelizacja przemysłu stanowi w chwili obecnej jedną z głównych przyczyn faktu, że ceny przemysłowe nie spadają równomiernie ze spadkiem cen rolniczych, wywołując znane zjawisko t. zw. „nożyc”, czyli dysproporcji, istniejącej w licznych państwach między wskaźnikiem cen artykułów rolnych a wskaźnikiem cen artykułów przemysłowych.

Przyczyny braku kartelizacji w rolnictwie tkwią głębioko w warunkach produkcji rolniczej i przemysłowej. Ilość wyprodukowanego towaru w przemyśle zależy ściśle od woli przedsiębiorcy. Ilość wyprodukowanych artykułów rolniczych zależy od pogody i szeregu innych nieobliczalnych czynników. Nowoczesna produkcja przemysłowa scentralizowana jest w wielkich i stosunkowo nielicznych przedsiębiorstwach. Produkcja rolna dokonywa się w milionach warsztatów, wśród których niemożliwe jest osiągnięcie istotnego i wiążącego porozumienia. Okres produkcji rolnej trwa przeważnie kilkakrotnie dłużej niż okres produkcji przemysłowej, t. zn. że rolnikowi jest bardzo trudno dostosować się do zmiennych konjunktur, a można przeciwnie stwierdzić, że jeśli w pewnym roku konjunktura była dobra na pewien określony artykuł, to w roku następnym rzuca się na tę gałąź produkcji ogromna liczba rolników, goniąc poniekąd za konjunkturą i wywołując hiperprodukcję, która doprowadzić musi w okresie realizacji odońszych artykułów do załamania się cen. Jeśli dodamy, że poziom wykształcenia gospodarczego ludności wiejskiej jest przeważnie niski, to w najogólniejszych zarysach zanalizujemy przyczyny, utrudniające porozumienie producentów rolnych i pogłębiające w dziedzinie rolnictwa ostrość powszechnego przesilenia gospodarczego.

Jakkolwiek powyższe przyczyny są tak silne, że wszelkie próby dostosowania produkcji rolnej do istotnych możliwości zbytu są nadzwyczaj trudne, nawet na terenie tego samego państwa, to jednak sytuacja jest tak groźna, że z całą powagą należy się zastanowić, czy niema czynników, któreby umożliwiły państwom agrarnym podjęcie wspólnej akcji zaradczej. Akcja tego rodzaju musiałaby mieć z natury rzeczy podwójny cel i podwójny charakter. Skoro jest rzeczą niewątpliwą, że trudności gospodarcze w państwach rolniczych są obecnie poważnie zaostrome skutkiem bezwzględnie prohibicyjnej polityki niektórych krajów importerskich, i skoro dla poszczególnych państw jest rzeczą bardzo trudną z polityką taką

zwycięsko walczyć, więc z natury rzeczy nasuwa się myśl, że państwa rolnicze mogłyby zjednoczyć swe wysiłki, aby wspólnie wywalczyć sobie lepsze warunki zbytu. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej, opierające swój byt gospodarczy wyłącznie lub przeważnie na produkcji rolnej, reprezentują razem tak wielką siłę nabywczą, jako odbiorcy artykułów przemysłowych, wytwarzanych w państwach, stanowiących naturalny rynek zbytu dla ich wytworów rolnych, że nie ulega wątpliwości, że postulaty, bronione wspólnie, posiadałyby o wiele większe szanse realizacji, niż te, które bronione są w rozsypce. Myśl podjęcia wspólnej akcji obrony kiełkuje wśród tych państw oddawna i według wszelkiego prawdopodobieństwa zbliżamy się do okresu, w którym myśl ta zacznie nabierać bardziej konkretne formy.

Wywalczenie otwartych drzwi dla eksportu rolniczego państw agrarnych nie rozstrzygnie jednak całokształtu problemu, gdyż państwa rolnicze cierpią nie tylko z powodu trudności, wywołanych rygorystyczną polityką państw importerskich, ale również z powodu deprecjonowania ich artykułów wywozowych, wywołanego bezwzględną konkurencją wzajemną. Unormowanie stanu rzeczy na tym odcinku zależy przede wszystkim od polityki państw agrarnych i podjęcie poważnych wysiłków w tym właśnie kierunku jest rzeczą ze wszechmiar wskazaną.

Gdy dotychczas mówiono o porozumieniu rolniczych państw eksportowych, to w pierwszym rzędzie miano na myśli umowy międzynarodowe, mające na celu wspólną sprzedaż artykułów rolnych. Znaczenie tego rodzaju umów może być bardzo znaczne. Aby zapoczątkować tego rodzaju politykę, przystąpił Rząd polski w zimie r. b. do zawarcia t. zw. „umowy żytniej” z Rządem niemieckim, w myśl której żyto polskie i niemieckie oferowane jest wspólnie przez mieszaną polsko-niemiecką komisję. Ponieważ koszty produkcji żyta są u nas niewątpliwie niższe niż w Niemczech, można było wprawdzie stanąć na stanowisku, że nasze naturalne warunki produkcji upoważniały nas do podjęcia próby całkowitego zdobycia rynków skandynawskich i wyparcia żyta niemieckiego. Niemniej, mimo oporu, który się ujawnił w opinii publicznej, wypowiedziały się nawet polskie organizacje rolnicze za ponownem zawarciem umowy polsko-niemieckiej, aby przynajmniej na tym odcinku wstrzymać wzajemne licytowanie się in minus eksporterów. Polska zdecydowała się przytem niedawno na sprolongowanie tej umowy, choć opinia publiczna, a zwłaszcza rolnicza, była do głębi wzburzona nową polityką agrarną Rzeszy Niemieckiej, przekreślającą w znacznym stopniu korzyści, których mogło spodziewać się rolnictwo polskie w wyniku układu handlowego polsko-niemieckiego. Przedłużenie tej umowy przez Polskę stanowi w tych warunkach wyraźny dowód, że idzie jej o istotne porozumienie eksporterów i o cele wyłącznie gospodarcze, a nie polityczne. Podobne cele jak „umowa żytnia” polsko-niemiecka ma, o ile jesteśmy dobrze poinformowani, nowe porozumienie eksporterów pszenicy i jęczmienia państw naddunajskich, przygotowywane obecnie w Bukareszcie, na które z natury rzeczy Polska zapatrywać się musi sympatycznie, gdyż wszelka poprawa ceny, wynikająca z tego porozumienia dla zbóż naddunajskich, pośrednio oddziaływać musi i na kształtowanie się cen naszych głównych zbożowych artykułów wywozowych, t. j. jęczmienia i żyta. Wiadomo wszakże, że wysiłki ko-

misji żytniej polsko-niemieckiej, zmierzające do podniesienia ceny żyta na rynkach skandynawskich, niejednokrotnie paraliżowane były w ostatnich miesiącach przez oferowanie jęczmienia po niższych cenach, co łatwo się tłumaczy prawem o możliwości wzajemnego zastępowania różnych zbóż, które sprawia, że ceny żadnego zboża nie mogą kształtować się na rynku międzynarodowym niezależnie od ceny zbóż innych.

Konferencja Ministrów Rolnictwa, którą Polska proponuje zwołać, nie zmierza naturalnie do tego, aby w czemkolwiek hamować lub zmieniać wysiłki regionalne lub lokalne, czynione w celu ustalenia wspólnej akcji eksportowej. W przekonaniu polskiem nadszedł jednak moment, w którym państwa rolnicze o zbliżonych do siebie interesach winny się zastanowić, czy porozumienia nie można ustanowić w szerszym zakresie, dążąc nawet do pewnej racjonalizacji produkcji rolnej. Pozornie jest to sprawa beznadziejna z powodu czynników, o których mowa była wyżej, w rzeczywistości jednak możnaby już teraz niejedno w tym zakresie uczynić, aby poprawić istniejący stan rzeczy. Rozwój produkcji rolnej, a zwłaszcza przetwórstwa rolniczego w tym lub innym kierunku zależy, zwłaszcza w państwach Europy Wschodniej, w bardzo znacznym stopniu od polityki rządowej i od polityki, organizacji rolniczych. Rolnicy państw rolniczych Europy Środkowo-Wschodniej pozbawieni są mianowicie skutkiem zniszczeń wojennych, inflacji, dewaluacji pieniądza i t. p. poważniejszych kapitałów własnych i wszędzie niemal dokonywa się rozwój produkcji rolnej i przetwórstwa rolniczego przy czynnym, choć nierównomiernie w różnych państwach ujawnionym współudziale rządu. Konferencja Ministrów Rolnictwa byłaby w pierwszym rzędzie do tego powołana, aby politykę rolną poszczególnych państw uzgodnić i przez racjonalizację, jeśli można się tak wyrazić, polityki rolnej przygotować teren do pewnego rodzaju racjonalizacji produkcji. Jeśli to nie nastąpi w krótkim czasie, to niedługo nie tylko w zakresie surowców rolniczych, ale i przetworów rolniczych zaznaczy się daleko idąca hiperprodukcja, która może wszędzie przekreślić w założeniu swem najlepiej pomyślaną politykę rolną.

Mimowoli przypominają się tu wykresy, wskazujące na zeszłorocznej Powszechnej Wystawie Krajowej olbrzymi wzrost produkcji, uzyskany w Polsce w pierwszym dziesięcioleciu po wojnie w dziedzinie wszystkich gałęzi wytwórczości rolnej. Jeśli uprzytomnimy sobie, że analogiczne wykresy mogłyby opracować niemal wszystkie inne państwa agrarne, to łatwo zrozumiemy, że ta nieskoordynowana akcja wzmaganie produkcji rolnej przy niezmiennych możliwościach zbytu musiała doprowadzić do ciężkiej sytuacji, w której znalazły się obecnie państwa rolnicze Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego też myśl wspólnego przedyskutowania przez kierowników polityki rolnej zagadnienia, na jakich odcinkach produkcja rolna może być nadal bezkarnie przy współudziale rządów wszędzie wzmagana, a w jakim zakresie mogłaby być podjęta próba repartycji pewnych działów wytwórczości według naturalnych warunków produkcji, wydaje się rzeczą trudną, lecz nie wykluczoną.

Konferencja Ministrów Rolnictwa powinna w dalszym ciągu zastanowić się nad tem, w jakim zakresie państwa rolnicze mogłyby sobie wzajemnie ułatwiać sytuację przez ułatwienia tranzytowe i inne, a również w jakim zakresie mogłyby bez szkody dla własnego rolnictwa stanowić dla poszczególnych artykułów rolnych wzajemne rynki zbytu.

Wreszcie mogłaby konferencja przygotować teren pod wspólne porozumienie weterynaryjne, zmierzające do tego, aby poziom służby weterynaryjnej nigdzie nie upoważniał do generalnego deprecjonowania produktów hodowlanych, pochodzących z Europy Środkowo-Wschodniej.

Zaznaczyliśmy dotychczas w najogólniejszych zarysach motywy, jakie skłoniły Rząd do podjęcia inicjatywy Konferencji Ministrów Rolnictwa państw Europy Środkowo-Wschodniej, t. j. Finlandji, Estonji, Łotwy, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Jugosławji i Bułgarii. Należy obecnie jeszcze wskazać, dlaczego Polska była w pierwszym rzędzie powołana do podjęcia tego rodzaju inicjatywy. Prasa zagraniczna oświadczyła, że Polska czyni to jako największe z państw wyżej wymienionych. Mamy wrażenie, że powód ten w każdym razie nie jest powodem jedynym. Moralne uprawnienie do zaproszenia zagranicznych Ministrów Rolnictwa przez Polskę stanowi niewątpliwie fakt, że właśnie na naszym terenie zrobiono najwięcej konkretnych wysiłków w celu racjonalizacji eksportu i dostosowania jego rozmiarów do istotnych możliwości zbytu. W tym celu odnowiona została świeżo umowa żytnia polsko-niemiecka, celowi temu służy kontyngentowanie premij eksportowych, na które Rząd się zdecydował, choć zarządzenie tego rodzaju nie jest popularne w szerokich masach rolniczych, a racjonalizacji eksportu służy również daleko posunięta centralizacja eksportu innych głównych rolniczych artykułów eksportowych, t. j. zbóż, trzody, bydła, masła i t. p. Polska produkuje zatem obecnie w Europie Środkowo-Wschodniej w wysiłkach, zmierzających do walki z eksportem bezplanowym i nieskoordynowanym, i właśnie ten wzgląd daje jej prawo do podjęcia inicjatywy do akcji szerszej o charakterze międzynarodowym.

Jest rzeczą oczywistą, że tak pojęta akcja nie tylko nie krzyżuje regionalnych prób porozumienia eksporterów rolniczych lub prac Instytutu Rolniczego w Rzymie, lecz przeciwnie uzupełnia i wzmacnia działalność, dotychczas w tym kierunku prowadzoną. Konferencja Ministrów Rolnictwa ma się stać czynnikiem racjonalizacji produkcji w tej dziedzinie, która dotychczas najbardziej pod tym względem była zaniedbana i na tych obszarach, dla których rolnictwo ma największe znaczenie. W tych warunkach może narada Ministrów Rolnictwa stanowić ważne ogniwo w pracach, prowadzonych na terenie genewskim w celu uporządkowania powojennych międzynarodowych stosunków gospodarczych, a jako próba zażegnania kryzysu rolniczego w Europie Środkowo-Wschodniej zmierzałaby ona równocześnie do wzmożenia siły nabywczej dużej grupy państw rolniczych, co powszechnie uznane zostało w Genewie za punkt wyjścia walki ze wszechświatowym przesileniem gospodarczym.

Adam Rose

OBCIĄŻENIE PODATKOWE POSZCZEGÓLNYCH GRUP GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO

W SPRAWIE powyższej zabierało już głos wiele osób, usiłując ustalić obciążenie podatkowe czyto handlu, przemysłu lub rzemiosła, czy też innych grup gospodarstwa społecznego.

Usiłowania te jednak nie mogły być uwieńczone pomyślnym skutkiem, albowiem brak było dotychczas odnośnych obliczeń statystycznych. Wszelkie zaś luźne kalkulacyjne wyliczenia wykazywały rażąca rozbieżność.

Obecnie nastąpiło oficjalne statystyczne ustalenie rzeczywistych kwot podatkowych, ciężących na poszczególne grupy gospodarstwa społecznego¹⁾.

Według tych danych roczna kwota ogólnego obciążenia państwowymi podatkami bezpośrednimi wynosiła w 1928 r. zł 961,802.633. Poszczególne grupy gospodarstwa społecznego uczestniczą w niej, jak następuje:

	zł	%
Nieruchomość gruntowa	114,610.386	11·9
$\frac{5}{6}$ nadzwycz. wyrębu lasu	3,143.767	0·3
Budynki	67,989.612	7·1
Przemysł rolny	6,876.724	0·8
Przemysł górniczy, hutniczy i fabryczny	286,806.496	29·7
Rzemiosła	40,235.905	4·2
Handel	329,719.934	33·6
Oddzielne składy	214.550	—
Zajęcia przemysłowe	3,515.045	0·3
Wolne zawody	13,388.140	1·4
Inne zajęcia zarobkowe oraz uposażenia wypłac. zagranicą	2,882.402	0·3
Tantjemy	1,220.312	0·1
Kapitały i prawa majątkowe	22,380.065	2·4 $\frac{1}{2}$
Wszelkie inne źródła	2,102.166	0·2
Dochody ustalane na mocy art. 64 ustawy	2,455.352	0·3
Dochody niefundowane ²⁾	66,837.048	6·9
Podatek wojskowy	5,024.729	0·5
Ogółem:	961,802.663	100·0

Zestawienie powyższe sporządzone jest na podstawie wymiarów podatkowych za 1928 r., a nie wpływów (z wyjątkiem kwot, dotyczących świadectw przemysłowych oraz podatku dochodowego od uposażeń). Zestawienie to obejmuje pod tki: gruntowy, od nieruchomości, przemysłowy, dochodowy, od kapitałów i rent oraz wojskowy, i mianowicie tylko kwoty, przypadające na rzecz Skarbu Państwa.

Największy ciężar z tytułu państwowych podatków bezpośrednich ponosi handel—33·6% ogólnej sumy obciążenia. Następnie kolejno idą: przemysł—29·7%, nieruchomość gruntowa—11·9%, budynki—7·1%, uposażenia pracowników prywatnych—6·9%, rzemiosła—4·2%, kapitały i prawa majątkowe—2·4%, wolne zawody—1·4% i t. d.

Liczby te wymownie ilustrują uczestnictwo poszczególnych grup gospodarstwa społecznego w rozkładzie ciężaru podatkowego.

Co do rozkładu tego ciężaru w ramach grup, to omówimy poniżej bardziej charakterystyczne dane.

Ilość gospodarstw rolnych, pociągniętych do obowiązku opłacania podatku gruntowego w 1928 r.,

¹⁾ P. wydawnictwo Min. Skarbu p. t. „Obciążenie państwowymi podatkami bezpośrednimi w roku 1928”, Warszawa 1930, str. 441 + VIII.

²⁾ Pozycja ta dotyczy wyłącznie pracowników prywatnych, nie obejmuje natomiast pracowników państwowych i komunalnych.

wynosiła 4,804.725, obszar tych gospodarstw stanowił 32.838 tys. ha, kwota podatku gruntowego, po zastosowaniu regresji i progresji— zł 68,686.288.

Liczba osób, osiągających z nieruchomości gruntowej dochód, opodatkowany podatkiem dochodowym, wynosi 227.462, obszar gruntów, przyjętych za podstawę do wymiaru podatku dochodowego—12.912 tys. ha, kwota wymierzonego podatku dochodowego— zł 45,924.098, suma ustalonego dochodu podatkowego— zł 823,028.412.

Stosunkowo niewielki obszar gruntów, przyjęty do opodatkowania w podatku dochodowym, w zestawieniu z ogólnym obszarem gospodarstw rolnych tłumaczy się tem, że znaczny obszar tych gospodarstw (przeszło 17 miljn. ha) zajmują drobne gospodarstwa rolne do 15 ha, które przeważnie podatkowi dochodowemu nie podlegają.

Nadto zaś zaznaczyć należy, że pewna część gruntów nie została opodatkowana podatkiem dochodowym, albowiem nie przynoszą dochodu w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym.

Najsilniejsze obciążenie nieruchomości gruntowej podatkiem gruntowym zauważa się w okręgu Wielkopolskiej Izby Skarbowej; przeciętna kwota podatku, przypadająca w tym okręgu na 1 gospodarstwo, wynosi zł 56, na 1 ha zaś zł 3·70. Najsłabiej obciążona jest nieruchomość gruntowa w okręgach izb: Poleskiej i Wileńskiej na 1 ha przypada w tych okręgach zł 0·80 wzgl. zł 0·90 podatku gruntowego.

Jak wiadomo, podatek dochodowy wymierzony jest nie w okręgu, w którym położone jest źródło dochodu, jak w danym przypadku nieruchomość gruntowa, lecz w okręgu miejsca zamieszkania właściciela omawianego źródła. Również ogólna zamożność podatnika, osiągniętego dochód m. in. z nieruchomości gruntowej, posiada wpływ na kształtowanie się przeciętnego obciążenia 1 ha gruntu podatkiem dochodowym, wchodzi tu bowiem w grę progresja.

Najwyższa przeciętna kwota tego podatku, przypadająca na 1 ha obszaru, przyjętego za podstawę do wymiaru podatku dochodowego, wynosi zł 7·70 w okręgu Lubelskiej Izby Skarbowej, następnie zł 7·10 w okręgu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Najniższa przeciętna wynosi zł 1·30; przypada ona w okręgach izb: Kieleckiej i Krakowskiej.

O zamożności rolników według miejsc zamieszkania świadczą przeciętne kwoty podatku dochodowego, przypadające na 1 płatnika w poszczególnych okręgach; najwyższa— zł 1.090—dotyczy stolicy, najniższa— zł 124—przypada w okręgu Wileńskiej Izby Skarbowej; przeciętna dla całej Polski wynosi zł 201 na 1 płatnika.

Ilość budynków, opodatkowanych podatkiem od nieruchomości w gminach miejskich, wynosi 377.680, w gminach zaś wiejskich—138.176, razem więc opodatkowano 515.856 budynków. Kwota wymierzonego podatku od nieruchomości wynosi w gminach miejskich zł 45,038.269, w gminach wiejskich— zł 2,908.593, razem— zł 47,946.862.

Liczba osób, osiągających dochody z budynków, podlegające podatkowi dochodowemu, w 1928 r. stano-

wi 245.925, suma ustalonego dochodu — zł 323,967.609, kwota wymierzonego podatku — zł 20,042.750.

Razem podatki od nieruchomości i dochodowy, ciążące na budynkach, dają kwotę zł 67,989.612.

Największy ciężar podatkowy — zarówno z tytułu podatku od nieruchomości, jako też podatku dochodowego — ponosi nieruchomość budynkowa w stolicy: na 1 nieruchomość przypada tu podatek od nieruchomości — zł 1.261, na 1 płatnika zaś, osiągnącego dochód z nieruchomości, zł 931 podatku dochodowego. Przeciętna dla okręgu całego Państwa wynosi: podatek od nieruchomości — na 1 budynek miejski zł 119, na 1 budynek wiejski zł 21; podatku dochodowego — na 1 płatnika, osiągnącego dochód z budynku — zł 81. Ogółem przypada na 1 budynek zł 131 z tytułu podatków: dochodowego i od nieruchomości.

Do przemysłu rolnego zaliczone są tylko przedsiębiorstwa, pozostające w ścisłym związku z gospodarstwem rolnym i po myśli art. 2 ustawy o podatku przemysłowym podlegające temu podatkowi. Zatem są to przedsiębiorstwa, które poza zaspokojeniem potrzeb własnego gospodarstwa dokonywają sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów. Poniższe zestawienie wykazuje ilość poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw przemysłu rolnego, dla których wykupiono świadectwa przemysłowe, oraz kwoty obciążenia podatkowego tych przedsiębiorstw:

	Ilość wykupionych świadectw przemysłowych na 1928 r.	Kwota podatków: dochodowego i przemysłowego
Gorzelnie rolnicze	1.328	1,158.034
Młyny gospodarcze	8.813	3,4 1.373
Krupiarnie	614	99,272
Mleczarnie i serownie	2.687	908,674
Krochmalnie	51	148,258
Syropiarnie	5	58,614
Destylarnie	2	4,717
Płatkarnie	32	31,028
Olejarnie	1.249	170,660
Ogrodnictwo i warzywnictwo	328	340,915
Suszarnie cykorji	11	25,249
Przetwórnice owocowo-warzywne	23	67,131
Rybołówstwo	236	158,041
Inne	256	264,758
Razem:	15.635	6.876.724

Z powyższego wynika, iż przemysł rolny, jako słabo w Polsce rozwinięty, podlega obciążeniu podatkowemu w minimalnym stopniu. Zaznaczyć zaś należy, że niektóre rodzaje przemysłu rolnego mają w obecnych warunkach szerokie możliwości rozwoju. Brak jedynie przedsiębiorczych jednostek wśród sfer rolniczych.

Obciążenie poszczególnych grup przemysłu podatkami: przemysłowym i dochodowym, wynosiło:

	zł	%
Górnictwo	21,534.109	8.0
Hutnictwo	32,375.935	11.3
Przemysł mineralny	11,743.493	4.1
„ metalowy	17,332.832	6.0
„ maszynowy	8,889.559	0.9
„ elektrotechniczny	2,353.802	0.8
„ spożywczy	38,810.669	13.4
„ chemiczny	23,275.479	8.1
„ garbarski	4,378.016	1.5

Przemysł włókienniczy	48,030.943	16.7
„ konfekcyjny i galant.	5,777.137	2.0
„ drzewny	24,156.407	8.4
„ budowlany	13,478.467	6.9
„ poligraficzny	3,783.128	1.3
Inne rodzaje przemysłu	30,744.437	10.6
Razem:	286,664.413	100.0

W powyższej przeto grupie gospodarstwa społecznego największą część ciężaru podatkowego ponosi przemysł włókienniczy — 16.7% ogólnej kwoty wymierzonych dla przemysłu podatków: przemysłowego i dochodowego. Następnie kolejno idą przemysły: spożywczy — 13.4%, hutniczy — 11.3%, drzewny — 8.4%, chemiczny — 8.1%, górniczy — 8.0%, budowlany — 6.9%, metalowy — 6% i t. d.

Przeciętne obciążenie temi podatkami 1 przedsiębiorstwa przemysłowego wynosi:

	zł
Górnictwo	18.342
Hutnictwo	588.653
Przemysł mineralny	2.988
„ metalowy	17.924
„ maszynowy	39.929
„ elektrotechn.	12.587
„ spożyczy	7.179
„ chemiczny	15.758
„ garbarski	8.419
„ włókienniczy	15.645
„ konfekcyjny i galanter.	2.583
„ drzewny	4.562
„ budowlany	9.301
„ poligraficzny	2.640
Inne rodzaje przemysłu	4.691
Ogółem:	8.415

Wymienione wyżej dane odnośnie obciążenia podatkowego przemysłu nie obejmują wcale rzemiosł, które w statystyce podatkowej traktowane są odrębnie.

Do rzemiosł zaliczają władze podatkowe zajęcia rękodzielnicze, wymienione w art. 144 ustawy przemysłowej i wykonywane sposobem ręcznym, a nie przy pomocy silników mechanicznych, te ostatnie bowiem podpadają pod pojęcie przemysłu fabrycznego.

Obciążenie rzemiosł podatkami: przemysłowym i dochodowym — wynosi:

Grupa	zł	%
drzewna	3,186.996	7.9
metalowa	4,216.595	10.5
odzieżowa	6,134.244	15.2
obuwiana	2,267.942	5.6
skórzana	858.979	2.1
spożywcza	14,697.707	36.4
innych rzemiosł	9,015.525	22.3
Ogółem:	40,377.988	100.0

Grupa drzewna rzemiosł obejmuje — stolarstwo, kołodziejstwo, ciesielstwo, tokarstwo, kopyciarstwo i t. p., grupa metalowa — ślusarstwo, pilnikarstwo, kowalstwo, blacharstwo, bronzownictwo, mosiężnictwo, tokarstwo w metalu, złotnictwo, jubilerstwo, grawerstwo i t. d., grupa odzieżowa — krawiectwo, kuśnierstwo, szmuklerstwo, kapelusznictwo, czapnictwo i t. d. grupa obuwiana rzemiosł — szewstwo i cholewkarstwo, grupa skórzana — rymarstwo, siodlarstwo, garbarstwo, białoskórnicstwo i t. d., grupa spożywcza — wędliniarstwo, piekarstwo, cukiernictwo i t. d.

Przeciętne obciążenie 1 przedsiębiorstwa rzemieślniczego podatkami: przemysłowym i dochodowym — wynosi:

Grupa	zł
Grupa drzewna	228
„ metalowa	223
„ odzieżowa	201
„ obuwiana	121
„ skórzana	271
„ spożywcza	532
„ innych rzemiosł	310

Przeciętna dla wszystkich grup rzemiosł wynosi zł 284 na 1 przedsiębiorstwo rzemieślnicze.

Kwota zł 322,719.934, obciążająca handel z tytułu podatków: przemysłowego i dochodowego dzieli się według poszczególnych branż przedsiębiorstw handlowych następująco w zł:

	Ogółem	Przypada na 1 przedsiębior.
Skup zawodowy	14,073.863	408
Art. spożywczo-kolonjalne	69,102.386	411
Zakłady gastronomiczne	20,774.702	628
Wina i wódki	5,776.940	1.281
Manufaktura	31,898.839	1.272
Konfekcja i galanterja	17,093.174	676
Ubrania	5,623.991	665
Skóry i obuwie	11,495.476	675
Maszyny i narzędzia	12,895.917	5.342
Art. budowlane i opałowe	15,556.141	1.401
Żelazo, wyroby żelazne	10,442.818	1.626
Porcelana, szkło, fajans	3,639.949	667
Instrum. muzyczne, chirurg., optyczne i art. elektrot. i fotograficzne	4,519.056	3.175
Apteki i składy apteczne	7,085.373	1.772
Księgarnie i mat. piśmienne	5,163.170	1.115
Syndykaty rolnicze	1,651.642	10.258
Spółdzielnie rolnicze	1,528.755	678
Banki, spółdz. kredytowe, kantory wymiany	14,509.965	9.218
Towarzystwa ubezpieczeniowe	2,140.139	10.439
Przeds. spedycyjne i przewozowe	5,298.157	1.597
Hotele, pensjonaty i pokoje umebł.	2,148.130	656
Teatry i widowiska	1,614.394	2.681
Wszystkie inne	58,686.957	702
Ogółem:	322,719.934	723

Z pośród wyżej wymienionych przedsiębiorstw handlowych największa część ciężaru podatkowego ponosi branża spożywczo-kolonjalna; następnie kolejno idą: manufaktura, zakłady gastronomiczne, konfekcja i galanterja, artykuły budowlane i opałowe, banki, skup zawodowy wszelkiego rodzaju artykułów, maszyny i narzędzia, skóry i obuwia i t. d.

Ciekawym zjawiskiem jest dość znaczny udział w obciążeniu handlu przedsiębiorstw skupu zawodowego, która to forma handlu na Zachodzie prawie nie jest znana, a jest pozostałością i skutkiem bliskości Wschodu, gdzie tego rodzaju forma handlu jest silnie rozwinięta. Obroty skupu zawodowego u nas przekraczają rocznie zł 1½ miljard.

Kolejność w obciążeniu przeciętnem 1 przedsiębiorstwa handlowego jest następująca:

- 1) towarzystwa ubezpieczeniowe
- 2) syndykaty rolnicze
- 3) przedsiębiorstwa bankowe
- 4) maszyny, narzędzia i artyk. techniczne
- 5) instrumenty muzyczne, chirurgiczne, optyczne, art. elektrotechniczne i fotograficzne
- 6) teatry i widowiska
- 7) apteki i składy apteczne
- 8) żelazo i wyroby żelazne
- 9) przedsięb. spedycyjne i przewozowe
- 10) artykuły budowlane i opałowe
- 11) wina i wódki
- 12) manufaktura
- 13) spółdzielnie rolnicze

- 14) konfekcja i galanterja
- 15) skóry i obuwie
- 16) porcelana, szkło, fajans
- 17) ubrania
- 18) hotele, pensjonaty, pokoje umeblowane
- 19) zakłady gastronomiczne i t. d.

Liczba samodzielnych wolnych zajęć zawodowych, opłacających w 1928 r. podatek przemysłowy od obrotu, wynosi 18.208, kwota ustalonego dla nich podatku obrotowego — zł 4,403.726, liczba opłacających podatek dochodowy — 16.630, przy kwocie wymierzonego im podatku zł 8,984.414.

Na 1 płatnika przypada zł 241 podatku przemysłowego od obrotu oraz zł 540 podatku dochodowego.

Zajęć przemysłowych, wykupujących świadectwa przemysłowe, było 5.841, w tem opłacających podatek od obrotu — 2.926 osób, kwota wymierzonego dla nich podatku obrotowego — zł 1,414.614.

Z pośród wykonywujących zajęcia przemysłowe pociągnięto w 1928 r. do obowiązku opłacania podatku dochodowego 5.565 osób, wymierzono im zł 1,621.649 podatku dochodowego.

Przeciętne obciążenie 1 zajęcia przemysłowego podatkami: przemysłowym i dochodowym — wynosi zł 600 rocznie.

Na mocy art. 64 ustawy o podatku dochodowym, t. j. na podstawie cech zewnętrznych, ustalono dochody podatkowe dla 4.430 osób, podatku zaś wymierzono w kwocie zł 2,455.352.

W przedsiębiorstwach, instytucjach oraz u osób prywatnych zatrudnionych było w 1928 r. 507.390 pracowników, których uposażenia służbowa podlegały podatkowi dochodowemu od uposażeń, t. j. przekraczały minimum wolne od tego podatku — zł 2.500 w stosunku rocznym.

Liczba pracodawców, obowiązanych do potrącania podatku dochodowego od uposażeń swych pracowników, wynosiła w 1928 r. 26.043. Przeciętna roczna suma podatku, potrącona przez 1 pracodawcę — zł 2.543, zapłacona zaś przez 1 pracownika — zł 130.

Przechodzimy do bardzo interesujących danych o dochodach poszczególnych grup gospodarstwa społecznego, oczywiście o dochodach podatkowych, ustalonych dla celów wymiaru podatku dochodowego za rok podatkowy 1928. Wynoszą one u poszczególnych grup następujące kwoty:

	zł	%
Nieruchomość gruntowa	823,028.412	23'2
5/6 nadzw. wyrębu lasu	20,449.756	0'6
Budynki	323,967.609	9'1
Przemysł rolny	30,260.707	0'9
Przem. górniczy, hutniczy i fabryczny	637,409.816	17'8
Rzemiosła	270,576.435	7'6
Handel	1,108,799.157	31'1
Zajęcia przemysłowe	25,485.616	0'7
Wolne zawody	127,695.900	3'6
Inne zajęcia zarobkowe i upos. wypłac. zagranicą	53,544.364	1'5
Tantjemy	7,375.297	0'2
Kapitały i prawa majątkowe	70,181.077	2'0
Wszelkie inne źródła	30,141.995	0'8
Dochody ustalone na mocy art. 64 ustawy	31,494.045	0'9

Razem: 3,560,410.186 100 0

Zestawiając powyższą tablicę z tablicą ogólnego obciążenia podatkowego widzimy podobną (z małymi wyjątkami) kolejność w udziale stosunkowym po-

szczególnych grup gospodarstwa społecznego. A więc i tu na pierwszym miejscu stoi handel, dla którego ustalono 31% ogólnej sumy dochodu podatkowego, dalej zaś następują: nieruchomości gruntowa — 23,2%, przemysł — 17,8%, budynki — 9,1%, rzemiosła — 7,6%, wolne zawody — 3,6%, kapitały i prawa majątkowe — 2,0% i t. d.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, iż przeciętna zamożność osób, osiągających dochód z nieruchomości gruntowej, przemysłu oraz handlu, jest wielce zbliżona do siebie, bowiem przeciętna stopa %-owa podatku dochodowego wyraża się: dla płatników osiągających dochód z nieruchomości gruntowej — 5,6%, z przemysłu — 6,5%, z handlu — 6,6%.

Z powyższego wynika, że na mniejszy udział nieruchomości gruntowej od udziału przemysłu w ogólnym obciążeniu podatkowym, mimo wyższych dochodów, wpływa nie podatek dochodowy, lecz podatek gruntowy, który w porównaniu z podatkiem przemysłowym jest daleko mniej dotkliwy. Na potwierdzenie podajemy, iż z tytułu podatku gruntowego na jedno gospodarstwo rolne przypada rocznie zł 14 (na 100 ha — zł 210), podczas gdy na jedno przedsiębiorstwo przemysłowe z tytułu podatku przemysłowego przypada zł 4.771.

Przechodzimy teraz do obrotów, przyjętych za podstawę wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za 1928 r. Dla poszczególnych grup przedsiębiorstw ustalono je w następujących kwotach:

	zł	%
Przemysł rolny	272,506.927	1'0
Przemysł górniczy, hutniczy i fabryczny	8,660,465.950	33'9
Rzemiosła	1,443,367.946	5'6
Handel	14,918,040.411	58'4
Zajęcia przemysłowe	42,614.000	0'1
Wolne zawody	220,182.284	1'0
Razem: 25,557,177.518		100'0

Obroty handlu zatem stanowią 58,4% ogólnej kwoty obrotów opodatkowanych. Rozbijamy je na branże przedsiębiorstw handlowych:

	Obrót miljn. zł	Przypada na 1 przeds. zł
Skup zawodowy	1.577'8	45.800
Art. spożywczo-kolonjalne	3.800'7	22.648
Zakłady gastronomiczne	660'9	19.985
Wina i wódki	158'8	35.251
Manufaktura	1.446'9	57.740
Konfekcja i galanteria	637'3	25.228
Ubrania	217'3	25.737
Skóry, obuwie	438'3	25.755
Maszyny, narzędzia	567'4	235.076
Art. budowlane i opałowe	735'7	66.291
Żelazo i wyroby żelazne	498'2	77.578
Porcelana, szkło, fajans	151'9	27.882
Instrum. muzyczne, chirurg., optyczne i art. elektrot. i fotograficzne	192'4	135.209
Apteki i składy apteczne	243'3	60.888
Księgarnie i mat. piśmienne	217'3	47.189
Syndykaty rolnicze	112'0	695.956
Spółdzielnie rolnicze	113'6	50.419
Instytucje bankowe	290'1	184.322
Towarzystwa ubezpieczeniowe	74'0	360.994
Przeds. spedycyjne i przewozowe	154'6	46.637
Hotele, pensjonaty, pokoje umebł.	59'1	18.084
Teatry i widowiska	52'3	87.008
Wszystkie inne	2.517'0	30.111
Razem: 13.918'0		33.447

Sądząc z powyższego zestawienia o rozmiarach ruchu poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw handlowych, dojść należy do wniosku, iż na stosunkowo najszerzą skalę zakrojone są syndykaty rolnicze, albowiem na 1 syndykat przypada zł 695 tys. rocznego obrotu. Dalej kolejno następują:

	Obrót 1 przeds. tys. zł
Towarzystwa ubezpieczeniowe	360
Branża maszyn i narzędzi	235
Instytucje bankowe	184
Przeds. sprzedaży wszelkiego rodzaju instrumentów jako też art. elektrotechn. i fotograficznych	135
Teatry i widowiska	87
Branża żelazna	77
Art. budowlane i opałowe	66
Apteki i składy apteczne	60
Manufaktura	57
Spółdzielnie rolnicze	50
Księgarnie i materiały piśmienne	47
Przeds. spedycyjne i przewozowe	46
Skup zawodowy	45
i t. d. i t. d.	

Na zakończenie przytoczyć chcemy dane co do obrotów przedsiębiorstw przemysłowych.

Zgóry zaznaczamy, iż mowa jest o obrotach opodatkowanych, przyjętych za podstawę do wymiaru podatku przemysłowego za 1928 r., nie będą tu więc zawarte obroty wewnętrzne, eksportowe i t. p., zwolnione od podatku obrotowego.

Otóż, w statystyce obciążenia podatkowego odnośnie tych obrotów znajdujemy poniższe dane:

	Obrót miljn. zł	Przypada na 1 przeds. tys. zł
Przemysł górniczy	577'1	491'6
„ hutniczy	596'8	10.851'5
„ mineralny	373'5	95'0
„ metalowy	612'2	633'1
„ maszynowy	307'4	1.173'5
„ elektrotechniczny	92'5	494'6
„ spożywczy	1.424'7	263'5
„ chemiczny	677'5	458'7
„ garbarski	188'8	363'2
„ włókienniczy	1.623'1	528'7
„ konfekc. i galant.	204'6	91'5
„ drzewny	660'1	124'6
„ budowlany	409'6	273'2
„ poligraficzny	116'9	81'6
Inne rodzaje przemysłu	794'9	121'3
Razem: 8.660'4		254'2

Jak widzimy, największe obroty dokonane zostały przez przemysł włókienniczy, na 1 przedsiębiorstwo natomiast przypada najwięcej w przemyśle hutniczym. Najmniejsze obroty dokonał przemysł elektrotechniczny, na 1 przedsiębiorstwo zaś przypada najmniej obrotu w przemyśle poligraficznym.

Huty żelaza i stali osiągnęły w 1928 r. zł 538 miljn. obrotu, kopalnie węgla kamiennego i brunatnego osiągnęły zł 419 miljn. obrotu, cukrownie i rafinerje cukru — zł 403 miljn., przedsiębiorstwo budowlane — zł 388 miljn., przedsiębiorstwa, produkujące kotły — zł 219 miljn., zakłady użyteczności publicznej, podlegające opodatkowaniu — zł 166 miljn., cegielnie — zł 149 miljn., browary — zł 121 miljn., fabryki nawozów sztucznych — zł 113 miljn., odlewnie metali — zł 108 miljn. i t. d.

Witold Bernhardt

ZŁOTO A POZIOM CEN

WOBEĆ ZNACZENIA, jakiego nabrała kwestja złota dla poziomu cen światowych, i w związku z przedsięwziętami na ten temat studjami przez Komitet Finansowy Ligi Narodów, ogłasza Sir Henry Strakosch w dodatku do londyńskiego „*The Economist*” interesujący memoriał o stosunku złota do poziomu cen¹⁾. Z tym niezmiernie ciekawym memoriałem zapoznamy się poniżej, odkładając bliższą analizę całego zagadnienia do następnego artykułu.

Geneńska Konferencja Ekonomiczna z 1922 r. zaleciła powrót do waluty złotej, wzgl. pozłacanej, w przekonaniu, że jest to najlepszy sposób uzgodnienia obiegu pieniężnego z uprawnionem zapotrzebowaniem obrotu, przewidując jednak niebezpieczeństwo silnych fluktuacyj wartości złota, w razie gdyby pozostawiono swobodę podaży i popytu, radziła koordynację popytu na złoto. Powrót do waluty pozłacanej odbył się prędzej, niż ktokolwiek mógł przypuszczać — dzisiaj prawie cały świat cywilizowany posługuje się walutą, opartą na złocie. Równoległe z tym powrotem do złota widzimy jednak stały spadek cen, umiarkowany w czasie od końca 1925 r. do końca 1928 r., w następnych zaś 15 miesiącach coraz silniejszy. Odwrotnie do tego wzrastała siła kupna złota, co się wyraziło za cały okres od grudnia 1925 r. do końca maja 1930 r. w liczbie 32·1% (według wskaźnika „*The Economist*”).

Przypisywanie tego objawu nadprodukcji wzgl. racjonalizacji, czemu zdawałby się sprzyjać fakt gromadzenia się zapasów równomiernie ze spadkiem cen, jest bezpodstawne.

Studja nad rozwojem ekonomicznym świata, przeprowadzone dla Stanów Zjedn. przez C. Snydera (z Federal Reserve Bank of New-York), dla całej zaś produkcji światowej przez Ligę Narodów, zgadzają się mniej więcej w tem, że wzrost produkcji w okresie lat 1923—27 wyniósł przeciętnie na rok 3% (dla Stanów Zjedn. 4%). Równocześnie wzrastała ludność o około 1% rocznie, zaczęła istnieć nadwyżka ok. 2% rocznie ponad to, co było potrzebne do utrzymania poziomu życia. Już na tej podstawie można było zakwestjonować tezę, jakoby gromadzenie się zapasów, koincydujące w ostatnich czasach ze spadkiem poziomu cen, było wynikiem szczególnie silnego wzrostu produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji bowiem, rozciągający się na cały szereg towarów w sposób harmonijny, symetryczny, nie może prowadzić do t. zw. „nadprodukcji”, ale poprostu uprzystępnia ludności większą niż dotychczas konsumpcję dóbr, czyli podnosi poziom życia. Zakłócenia procesu wymiany, przy większej produkcji towarów, nie powstają, o ile stoją do dyspozycji środki wymiany w postaci pieniądza wszelkiego rodzaju w ilości, odpowiadającej wzmószonym obrotom, spowodowanym wzrostem produkcji. Symetria w produkcji towarów różnych gatunków nie jest rzeczą przypadkową, ale wynikiem nacisku poziomu cen na producenta. Jeżeli bowiem dany towar jest wytwarzany w ilości relatywnie za dużej, cena jego

spada, zmuszając do ograniczenia produkcji, i naodwrot.

W okresie od końca grudnia 1928 r. do końca maja 1930 r. wykazuje wskaźnik „*The Economist*” spadek cen 71% towarów, wzrost cen 10% towarów, zaś niezmienny poziom 19% towarów (wskaźnik ten dotyczy głównie surowców). Gdyby spadek był istotnie wywołany nadprodukcją, wytwórcy ich dysponowaliby nadwyżką, przeznaczoną do wymiany za towary, których sami nie wytwarzają, zaczęłby nadmiar istnieć w blisko $\frac{3}{4}$ surowców, których nie zdołano jeszcze wymienić na inne. W tych okolicznościach mamy prawo powiedzieć, że wymian tych nie dokonano nie dlatego, jakoby istniał ogólny nadmiar towarów, ale dlatego, że zaszły jakieś przeszkody w procesie wymiany. Ponieważ zaś nie dadzą się stwierdzić żadne przyczyny natury fizycznej lub moralnej, teoria „nadprodukcji” upada i zmuszeni jesteśmy szukać zadowalającego wyjaśnienia w nieodpowiedniej ilości pieniądza, mającego przeprowadzić te wymiany.

Wzrostowi produkcji, pociągającemu za sobą wzrost obrotu towarów i usług, musi odpowiadać wzrost ilości pieniądza i kredytu, o ile poziom cen ma być stały. O ile nie wzrosną w takim wypadku rezerwy złota monetarnego, to ceny pozostaną stałe tylko wówczas, gdy wzrośnie obieg i kredyt w stosunku do rezerw monetarnych. Gdy zaś narodowe waluty pozłacane są prawnie wymieniane na złoto lub złote waluty innych krajów, stałość cen może być osiągnięta tylko przez łączne działanie najważniejszych przynajmniej krajów o walucie, opartej o złoto. Przyjawszy, że produkcja świata wzrasta przeciętnie o 3% na rok i że rezerwy złota monetarnego będą rosły w równym tempie, ogólny poziom cen pozostanie stałym tylko wówczas, gdy każdy z członków tej złotej rodziny będzie budował na rezerwach, jakie posiada, i otrzyma taką strukturę waluty i kredytu, jaka jego warunkom odpowiada.

Stosunki wojenne i powojenne zmieniły gruntownie rozkład złota między krajami. Gromadzenie złota ponad rozsądne potrzeby monetarne i kredytowe zaznaczyło się najpierw w Stanach Zjednoczonych i Argentynie, w 1928 r. zaś we Francji. Złoto, napływające do rezerw tych krajów, nie służy do ekspansji waluty i kredytu, a zatem nie spełnia funkcji monetarnych. Od końca 1925 r. do końca 1929 r. utrzymywał się zapas złota w Stanach Zjedn. na poziomie ok. £ 6·4 do 6·9 na głowę rocznie, w Anglii na poziomie £ 3·2, w Argentynie £ 8·3 (w 1928 r. wzrósł do £ 11·5), we Francji zaś wzrósł w tym czasie z £ 3·9 na 8·0. Dla Argentyny może istnieć pewne usprawiedliwienie w mniej rozwiniętym systemie kredytowym, co do Stanów Zjedn. i Francji niema już żadnych wątpliwości, że ten nadmiar złota nie służy celom monetarnym. Brak złota monetarnego w stosunku do rosnącego o 3% rocznie zapotrzebowania dawał się umiarkowanie we znaki do końca 1928 r. i stąd też spadek ogólnego poziomu cen był umiarkowany. Z rokiem 1929 zarysowały się te objawy gwałtownie. Stany Zjedn. i Francja wyciągnęły z reszty świata w tym roku £ 110 miljn. złota, pozbawiając go możliwości wzmószania obiegu i kredytu, potrzebnego dla przeprowadzenia wymiany wzmózonej produkcji. To wyjaśnia

¹⁾ *Gold and the Price Level, a memorandum on the Economic Consequences of Changes in the Value of Gold, by Sir Henry Strakosch — G. B. E. Supplement to „The Economist” (z 5 lipca 1930 r.).*

dostatecznie katastrofalny spadek ogólnego poziomu cen towarów w 1929 r. i w początku r. b.

Skoro jednak całość produkcji wzrasta w tempie wybitnie stałym, skąd powstaje zaburzenie w wymianie towarów?

W naszej organizacji ekonomicznej większość transakcyj jest zawierana na kredyt. O ile po zawarciu transakcji ceny spadną, t. j. siła kupna pieniądza wzrośnie, sprzedawca otrzymuje w chwili zapłaty odpowiednio więcej, nabywca zaś odpowiednio mniej siły kupna, niż to w chwili zawierania przewidywano. A zatem zmienia się dystrybucja dochodu społecznego. Jakie reakcje wywołać to musi, widzimy z przykładów, opartych na obliczeniach angielskiego dochodu narodowego w 1924 r. Wynosił on podówczas £ 4.060 milj. i dzielił się, jak następuje:

	Miljn. £	% całości
Służba długu publicznego	405	10'0
Procenty i renty	665	16'4
Zobow. o ściśle określonej wysokości	1.070	26'4
Inne wydatki publiczne	285	7'0
Zyski przedsiębiorców	685	16'8
Płace zarobkowe	2.020	49'8
	2.990	73'6
	4.060	100'0

Pierwsza grupa zawiera zatem zobowiązania o wysokości ściśle określonej w pieniądzu, druga, nazwana „pozostałością”, wystarcza na wszystkie inne wydatki społeczeństwa. W razie spadku cen towarów korzysta pierwsza grupa na niekorzyść drugiej, gdy zaś pracownicy ze szczególną zaciętością bronią w takim wypadku swych płac nominalnych, przeto największy ciężar musi spadać na grupę przedsiębiorców. Z pośród tych ostatnich lepiej wychodzą ci, którzy są ochronieni przed konkurencją zagraniczną. Choćby zresztą ten ciężar rozkładał się na całość warstwy przedsiębiorców wogóle, odporności ich nie można przeceniać, skoro cały ich udział w dochodzie narodowym nie dosięga 17%.

Przyjmując dochód narodowy w 1924 r. za 100, otrzymamy następujący obraz ustosunkowania się udziału poszczególnych grup w tym dochodzie w razie spadku lub wzrostu cen:

Udział % w dochodzie narodowym:					
Ogólny wskaźnik cen	Służba długu publ.	Procenty i renty	Inne wydatki publiczne	Zyski przedsiębiorców	Płace zarobkowe
40	25'0	40'9	3'3	7'8	23'0
60	16'7	27'2	5'4	12'8	37'9
80	12'5	20'5	6'4	15'3	45'3
100	10'0	16'4	7'0	16'8	49'8
120	8'3	13'7	7'4	17'8	52'8
140	7'1	11'7	7'7	18'6	54'9
160	6'2	10'3	7'9	19'1	56'5

Liczby w kolumnie „płace zarobkowe” wykazują bieg płac realnych, podczas gdy linja płac nominalnych (którą możnaby nazwać linją tarcia) przy spadku wskaźnika cen na 50 pochłonięłaby już cały dochód narodowy. W obliczeniach tych nie uwzględniono natomiast wzrostu produkcji, dostarczającego corocznie marży, z której można podnieść standard życia bez tarć z pracodawcami (oczywiście po dokonaniu poprawki dla liczby przyrostu ludności).

W razie spadku cen ucierpieć muszą zatem przedsiębiorstwa niechronione, co wyrazi się bezrobociem, rozprzestrzeniającem się z gałęzi bezpośrednio dotkniętych do innych. Tymczasem wzrost siły kupna warstw o nominalnie stałych dochodach pozostaje jeszcze bez wpływu na rynek, gdyż te warstwy najpierw z reguły wstrzymują się z zakupami, oczekując dalszego spadku. Z czasem rozpoczynają one lokować swe fundusze, ale w dobrach kapitałowych, odmiennie od pracobiorców. W okresie spadających cen jest zatem spadek popytu na dobra konsumcyjne wobec zmniejszenia się dochodów warstw pracowniczych, oraz popytu na dobra kapitałowe — wobec powstrzymywania się warstw o stałych dochodach. Ponadto przedsiębiorca ogranicza swe zakupy — pod psychologicznym wpływem spadku cen — do niezbędnych tylko potrzeb. Widoczne jest zatem opóźnienie procesu wymiany, a stąd konsumcji, wywołane zmianą w podziale dochodu narodowego, która to zmiana pochodzi ze spadku cen, będącego wynikiem niewłaściwego zaopatrzenia w walutę i kredyt.

Spadek cen zmniejsza zapotrzebowanie kredytu i waluty. Wzmoczona siła kupna w rękach warstw o stałych dochodach zatrzymuje się czasowo na rynku pieniądza krótkoterminowego, wywołując nadmiar tegoż, z czasem oddziałując na ożywienie rynku kapitałowego, przedsiębiorczości i na wzrost cen, zatrudnienia, a stąd zapotrzebowania towarów konsumcyjnych. W razie wzrostu cen rośnie cała „pozostałość” dochodów, na ciężar dochodów nominalnie stałych, których siła kupna spada. Przy stałym poziomie cen i wzroście dochodu narodowego o 3% rocznie najsilniej rośnie udział pracowników, a standard życiowy podwaja się w przeciągu lat 30. Oczywiście i tu mogą powstawać tarcia z pracodawcami, ale o wiele łatwiej jest dzielić się korzyściami nadwyżek aniżeli ciężarem deficytów.

Jednym z działań racjonalizacji, dotychczas netykanym, jest konieczna racjonalizacja użytku mone-tarnego złota, wyrażająca się utrzymaniem ogólnego poziomu cen przez kooperację banków emisyjnych.

Z. R. G.

ŻYCIE GOSPODARCZE

WIZYTA PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU W PAŃSTWACH SKANDYNAW-SKICH. — W dn. 13 b. m. Pan Minister Przemysłu i Handlu Inż. Eugenjusz Kwiatkowski wyjechał do Szwecji, Norwegii i Danji. P. Ministrowi towarzyszył P. Dyrektor Dep. Morskiego M. P. i H. Inż. T. Nosowicz.

P. Minister przybył do Sztokholmu w dn. 15 lipca witany przez przedstawicieli Rządu szwedzkiego oraz członków Poselstwa polskiego. Po odbyciu konferencji prasowej P. Minister złożył wizytę Ministrowi Handlu oraz Ministrowi Spr. Zagr., który w imieniu Króla wręczył P. Ministrowi Kwiatkowskiemu wstęgę orderu

Gwiazdy Polarnej, P. Dyr. Nosowiczowi zaś komandorję z gwiazdą orderu Wazy. W dalszym ciągu odbyło się przyjęcie w ratuszu, poczem P. Minister zwiedzał wystawę sztokholmską. Wieczorem Minister Spr. Zagr. wydał bankiet na cześć P. Ministra Kwiatkowskiego. Następnego dnia P. Minister również spędził w Sztokholmie, udając się potem w towarzystwie P. Ditlefa, Posła norweskiego w Warszawie, do Oslo.

P. Minister przybył do Oslo w dn. 17 b. m. rano, witany na dworcu przez przedstawicieli władz norweskich z Ministrami: Handlu—Oftedalem i Wojny—Anderssenem Rysstem na czele oraz personel Poselstwa polskiego na czele z Posłem polskim w Oslo. Po południu Poseł polski P. Malczewski wydał śniadanie na cześć P. Ministra, poczem P. Minister wraz z otoczeniem został przyjęty na audjencji przez Króla. Podczas audjencji P. Minister Kwiatkowski wręczył Królowi album p. t. „Kronika o Polskim Morzu”.

Program pobytu w Norwegii obejmował w dalszym ciągu wyjazd do Rjukan. Wieczorem zarząd zakładów „Norsk Hydro” wydał obiad na cześć gości polskich, w czasie którego przemawiali Minister Handlu Oftedal i P. Minister Kwiatkowski. P. Minister zwiedzał

zakłady „Norsk Hydro” w Rjukan i innych miejscowościach, w dn. 19 b. m. zaś — statek wielorybiczny, stojący w porcie Sandefjord.

W dn. 19 b. m. P. Minister opuścił Oslo i przybył w dn. 20 b. m. do Kopenhagi, powitany przez Ministra Handlu Hauge, przedstawicieli Min. Spr. Zagr. i Poselstwa polskiego. Program dnia obejmował zwiedzanie miasta i okolicy, śniadanie, wydane przez dyrekcję duńskiego towarzystwa budowy Gdyni, i obiad, wydany przez Posła R. P. P. Michałowskiego. Na obiedzie obecny był również Premier Danji P. Stauning.

Dn. 21 b. m. P. Minister był przyjęty przez Króla Danji, przyczem został odznaczony wielkim krzyżem orderu Danebrog. Po audjencji, podczas której P. Minister wręczył Królowi album „Kronika o Polskim Morzu”, P. Minister zwiedzał stocznice i port w Kopenhadze.

Po konferencji prasowej odbył się następnie bankiet na cześć gości, wydany przez premiera Stauninga.

Następnego dnia P. Minister opuścił Danję, udając się w powrotną drogę do Polski.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W CZERWCU 1930 R.¹⁾ — Konjunktura dla polskiego przemysłu węglowego w czerwcu w porównaniu z majem nie uległa poważniejszej zmianie. W związku z mniejszą niż w poprzednim miesiącu o 2 ilością dni roboczych (23 wobec 25) ogólne wydobycie węgla kamiennego zmniejszyło się o ok. 35%, natomiast przeciętne dzienne wydobycie wykazało dalszą niewielką zwyżkę.

Ogólny zbył węgla kamiennego zwiększył się, głównie wskutek wzrostu eksportu, poza tem i zbył krajowy wykazał nieznaną poprawę w porównaniu z miesiącem poprzednim.

W związku z pewną poprawą w przemyśle węglowym liczba „świętówek”, t. j. dni przymusowego wstrzymania wydobycia, zmniejszyła się w porównaniu z majem o 3%, wynosząc 18% w stosunku do wszystkich dniówek odrobionych.

Zapasy węgla na zwalach kopalnianych wykazały nieznaczny spadek.

Stan przemysłu koksarskiego w miesiącu sprawozdawczym nie wykazał większych zmian, produkcja uległa zmniejszeniu, natomiast zbył ogólny utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca.

Sytuacja w przemyśle brykociarskim uległa pewnej poprawie; przy wzrastającej produkcji zwiększył się i zbył ogólny.

Stan przemysłu węglowego w czerwcu — według danych tymczasowych — ilustruje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe:	Wydobycie	Zbył w kraju	Ekspert	Zapasy na zwalach ²⁾
Śląski	1.967	976	806	1.556
Dąbrowski	476	282	143	534
Krakowski	134	119	1	46
Razem:	2.577	1.377	950	2.136

¹⁾ Dane tymczasowe za maj 1930 r. — p. zesz. 27/1930, str. 1.186.

²⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty robotnicze, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

Maj 1930 r. ¹⁾	2.671	1.371	937	2.160
Wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w stosunku do maja	- 94	+ 6	+ 13	- 24

Jak widzimy, wydobycie węgla kamiennego w czerwcu wyniosło 2.577 tys. t; przeciętne dzienne wydobycie (przy 23 dniach roboczych) zwiększyło się o ok. 5 tys. t, wynosząc 112 tys. t

Ogólny zbył węgla kamiennego w czerwcu wzrósł w stosunku do maja o 19 tys. t, przyczem zbył krajowy zwiększył się o 6 tys. t, eksport zaś o 13 tys. t.

Zapasy węgla kamiennego na zwalach kopalnianych zmniejszyły się w ciągu czerwca o 24 tys. t.

Liczba robotników, zatrudnionych z końcem miesiąca w kopalniach węgla kamiennego, wynosiła 113.427, a zatem zmniejszyła się o 917 w stosunku do stanu w końcu maja.

Liczbę robotników w poszczególnych rejonach węglowych w czerwcu w porównaniu z majem ilustruje następujące zestawienie:

Rejony:	Maj	Czerwiec ²⁾	Spadek w stos. do maja
Śląski	80.680	79.985	- 695
Dąbrowski	25.463	25.436	- 27
Krakowski	8.201	8.006	- 195
Razem:	114.344	113.427	- 917

Wydajność pracy, a więc przeciętne wydobycie węgla na 1 robotniko-dniówkę w kopalniach węgla kamiennego całego Państwa wynosiło w czerwcu 1.200 kg, a zatem zwiększyło się o 4 kg.

¹⁾ Liczby poprawione.

²⁾ Dane tymczasowe.

Przeciętne wydobyte na 1 robotniko-dniówkę całej załogi w poszczególnych rejonach węglowych w czerwcu w porównaniu z majem ilustrują następujące dane (w kg):

Rejony:	Maj	Czerwiec ¹⁾
Śląski . . .	1.293	1.311
Dąbrowski . .	941	935
Krakowski . .	963	963

Płace robotnicze w miesiącu sprawozdawczym nie zmieniły się.

Przeciętne zarobki robotnicze na dniówkę opłaconą całej załogi w poszczególnych rejonach — według danych za maj w porównaniu z dwoma poprzednimi miesiącami — ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony:	Marzec	Kwiecień	Maj
Śląski	10'44	10'44	10'52
Dąbrowski . .	9'14	9'13	9'02
Krakowski . .	8'11	8'13	8'13

Dane powyższe wskazują, że w maju w stosunku do kwietnia zarobki w rejonie śląskim uległy nieznacznemu zwiększeniu się, natomiast w rejonie dąbrowskim wykazały niewielką zniżkę, a w rejonie krakowskim utrzymały się na poziomie z poprzedniego miesiąca.

Ceny węgla w kraju loco kopalnia pozostały bez zmian, również nie uległy zmianie ceny węgla eksportowego. Z tych ostatnich ceny f. o. b. Gdańsk-Gdynia wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 12, a dla węgla dąbrowskiego sh 11/3.

Węglowe taryfy kolejowe pozostały bez zmian.

Frachty morskie nie wykazały poważniejszych zmian w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Produkcja koksu w czerwcu w porównaniu z majem zmniejszyła się o 4 tys. t, wynosząc 118 tys. t, natomiast zbyt ogólny koksu utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca. W czerwcu zatrudnionych było w koksarniach 2.426 robotników.

Produkcja brykietów w czerwcu wynosiła ok. 9 tys. t, t. j. o 4 tys. t. więcej niż w maju. Również i zbyt ogólny brykietów zwiększył się, wynosząc ok. 9 tys. t. Załoga robotnicza w brykietarniach wynosiła 147 robotników.

Węgla brunatnego w czerwcu wydobyło ok. 4 tys. t, t. j. tyle co w maju; również ogólny zbyt węgla brunatnego utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca. Załoga robotnicza w kopalniach węgla brunatnego wynosiła 230 robotników.

WYWÓZ WĘGLA W I POŁOWIE LIPCA 1930 R. —

Ekspert węgla kamiennego w I połowie lipca w porównaniu z przeciętną za połowę czerwca w związku z większą ilością dni roboczych (13 wobec 11'5) zwiększył się o 75 tys. t, wynosząc 550 tys. t, przy czym wzrost eksportu miał miejsce tylko z rejonu śląskiego, skąd wywieziono 481 tys. t, t. j. o 78 tys. t. więcej, natomiast eksport z rejonu dąbrowskiego zmniejszył się w porównaniu z przeciętną za połowę poprzedniego miesiąca o 3 tys. t, wynosząc 69 tys. t.

Na rynki północne wyeksportowano 265 tys. t, t. j. o 24 tys. t. więcej, do państw sukcesyjnych 156 tys. t, a zatem o 46 tys. t. więcej do innych krajów 84 tys. t, t. j. o 16 tys. t. więcej niż przeciętnie za połowę miesiąca.

Ekspert węgla do W. M. Gdańska zwiększył się o 10 tys. t. i wynosił 21 tys. t. Ilość wywiezionego węgla okrętowego zmniejszyła się o 21 tys. t, wynosząc 22 tys. t.

Przeciętna dzienna wysyłka zagranicę (łącznie z węglem okrętowym) w okresie od 1 do 15 lipca wynosiła ok. 42 tys. t, przy czym z rejonu śląskiego stanowiła 37 tys. t, a z rejonu dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W MAJU 1930 R.¹⁾ — Wydobyte ropy nieznacznie spadło. Stanowi to jednak, już nawet

w porównaniu w niepomyślnym rokiem ubiegłym, dość znaczne różnice. Przeciętna dzienna produkcja ropy w miesiącu sprawozdawczym wynosiła 176 cyst. brutto, wobec 178 cyst. w miesiącu poprzednim i 189 cyst. w maju r. ub. Spadek zatem wydobywania w porównaniu z kwietniem r. b. wynosił przeszło 1% i w porównaniu z majem r. ub. blisko 7%. Nowe dowiercenia, bądź pogłębiania w rejonie marki podstawowej nie dały zadowalających wyników. Uzyskana nowa produkcja ropy przez dowiercenia w ciągu miesiąca dała zaledwie 40 t z otworu „Horodyszcze I” i 21 t z szybu „Moneta II”. Mało pomyślne były pogłębiania i nie zwiększyły w żadnym z szybów produkcji nawet o kilkanaście wagonów. Lepsze wyniki uzyskano na terenach marek specjalnych. Wprawdzie nie nawiercono tu wysokiej produkcji ropy, ale zato wiercenia te, jako płytkie, dość szybko i, co najważniejsze, przy pomocy niewielkich kapitałów dały dobrze rentującą się produkcję. Z tych wierceń szczególnie opłaciły się wiercenia w Grabownicy, gdzie dowiercono się początkowej produkcji 30 t dziennie i to wybuchowo. Dobre też wyniki osiągnięto w Bitkowie, Rypnem, Schodnicy, Harkłowej, Bóbrce, Krygu i Rogach.

Produkcję ropy w poszczególnych kopalniach ilustruje poniższe zestawienie (w cysternach 10-tonnowych):

Gmina	Kwiecień 1930	Maj 1930
Tustanowice	1.410	1.446
Mrażnica I	1.242	1.220
Borysław	976	972
Schodnica	274	281
Bitków	259	274
Rypne	114	120
Wańkowa	106	111
Urycz	89	87
Potok	86	87
Lipinki	73	69
Harkłowa	61	70
Grabownica	57	87
Pasieczna	52	52
Duba	49	48
Krościenko	47	51
Węglówka	41	38
Rosulna	31	32
Mrażnica	31	31
Równe	24	25
Strzelbice	22	22
Korczyzna	19	20
Ropieńka	19	19
Męcinka	16	17
Majdan	15	14
Słoboda Rug.	15	15
Turzepole	14	14
Libusza	14	14
Wietrzno	13	14
Kobylanka	13	14
Humniska	12	15
Iwoniec	11	12
Białkówka	11	11
Rogi	9	11
Bóbrka	9	13
Wulka	8	8
Klimkówka	8	8
Kryg	7	10
Męcina W.	7	7
Krosno	6	6
Kosmacz ad Kołomyja	6	6
Dobrucowa	5	5
Opaka	5	5
Stara Wieś	4	4
Polana	4	4
Paszowa	4	4
Lubartówka	4	3
Witryłów	4	5
Starunia	4	4
Inne	51	53
Razem :	5.361	5.458

Procent ropy, zużytej na opał i manko, zwiększył się do 5%, wobec 4% w miesiącu poprzednim i 6% w maju r. ub.

¹⁾ Dane za kwiecień — p. zesz. 26/1930, str. 1.144, dane tymczasowe za maj — p. zesz. 28/1930, str. 1.236.

Tablica I

Produkcja i obrót ropą — w maju 1930 r.

MIESIĄC I ROK	JASŁO I KRAKÓW				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu mies.
	C		Y		S		T		E		R		N		Y	
Kwiecień 1930	623	2	600	463	4.353	258	3.993	1.571	385	6	377	212	5.361	266	4.970	2.246
Maj 1930	679	11	820	312	4.378	262	4.352	1.422	401	6	363	245	5.458	279	5.535	1.979
Maj 1929	663	5	743	560	4.847	349	5.178	2.499	364	7	400	294	5.874	361	6.321	3.353
Stycz.-maj 1930	3.230	32	3.263	312	21.554	1.376	20.732	1.422	1.931	29	1.865	245	26.715	1.436	25.860	1.979
Stycz.-maj 1929	2.989	49	2.854	560	23.038	1.817	22.357	2.499	1.705	36	1.707	294	27.732	1.902	26.918	3.353

Tablica II

Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w maju 1930 r.

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko
	t y s i ą c e m e t r ó w s z e ś c i e n n y c h															
Kwiecień 1930	6.296	2.644	3.332	320	29.420	12.932	16.364	124	4.025	2.743	1.017	265	39.741	18.319	20.713	709
Maj 1930	6.386	2.723	3.297	366	28.578	12.517	15.925	136	4.125	2.782	964	379	39.089	18.022	20.186	881
Maj 1929	4.787	349	3.802	636	30.480	16.381	13.639	460	3.583	2.646	680	257	38.850	19.376	18.121	1.353
Stycz.-maj 1930	29.223	8.988	18.340	1.895	156.126	65.095	90.381	650	20.240	14.139	4.580	1.521	205.589	88.222	113.301	4.066
Stycz.-maj 1929	17.530	2.445	13.556	1.529	158.605	82.609	74.800	1.196	17.535	12.666	3.593	1.276	193.670	97.720	91.949	4.001

Tablica III

Liczba otworów wiertniczych i robotników na Kopalniach ropy i gazów — w maju 1930 r.

Miesiąc i rok	L i c z b a o t w o r ó w											Liczba robotników	Ilość otworów ropodajnych	Przeciętna dzienna produkcja otworów — kg
	Montowane	Wiercone			Instrument.	Wyłącznie gazowe	Samopłynące	Pompowane i lyżkowane	Tłokowane	Inne (w likw. rekonstr. i t. d.)	Razem			
		Produkcyjne	Bez produkcji	Razem										
Kwiecień 1930	40	49	109	158	24	148	18	2.029	421	26	2.864	10.433	2.517	709
Maj 1930	40	59	103	162	26	141	15	2.034	429	25	2.873	10.616	2.538	693
Maj 1929	50	53	115	168	45	121	18	1.918	403	16	2.739	11.116	2.392	792

Ekspedycja ropy do rafinerii wzrosła o przeszło 565 cyst., wynosząc 5.535 cyst., była zatem blisko o 790 cyst. mniejsza niż w tym samym okresie r. ub.

Zapasy ropy, zamagazynowanej w ostatnim dniu miesiąca, ograniczyły się prawie że do minimum, wynosząc zaledwie 1.979 cyst., wobec 2.246 cyst. w miesiącu poprzednim i 3.353 cyst. w maju r. ub.

Ceny ropy pozostały niezmiennione.

Ruch wiertniczy uległ nieznacznej poprawie na korzyść otworów jednocześnie wierconych i tłokowanych. Większy wzrost nowych rygów wiertniczych dał się odczuć w Schodnicy, Boryslawiu, Mrażnicy i Bitkowie. Słabiej natomiast przejawiał się w Tustanowicach, Harkłowej, Krościenku i Rypnem. Nieco osłabił w Grabownicy, Lipinkach, Krygu, oraz zamarł w Kobylance. Natomiast w Pniowie i Jabłonce podjęto na nowo wiercenia.

Liczba robotników na kopalniach ropy i gazów wzrosła o 183 osób i wynosiła według okręgów:

Okręg	Kwiecień 1930	Maj 1930
Drohobycz:		
rejon marki podstawowej	5.656	5.651
" marek specjalnych	1.446	1.484
Jasło	2.255	2.353
Stanisławów	1.076	1.123
Razem:	10.433	10.616

Zapasy zamagazynowanego gazu ziemnego w nawierconych pokładach po przykuięciu szybów, dowieczeniu w Strachocinie oraz odgwożdżeniu otworu „Sosnkowski” w Mrażnicy pokazały wzrosły.

Produkcja jednak gazowa w braku odpowiedniego szerszego rozgałęzienia sieci spadła, utrzymuje się jednak na poziomie nieco wyższym niż w r. ub. Przeciętne dzienne wydobywanie gazów ziemnych wynosiło 1.260 tys. m³, wobec 1.324 tys. m³ w miesiącu poprzednim i 1.253 tys. m³ w maju r. ub.

Produkcję gazową większych kopalń ilustruje poniższa tablica (w tys. m³):

Miejscowość	Kwiecień 1930	Maj 1930
Mrażnica	7.848	7.763
Tustanowice	7.629	7.943
Daszawa	5.564	5.215
Borysław	4.469	4.396
Bitków	3.480	3.594
Pasieczna	3.370	3.227
Gelsendorf	2.525	1.874
Białkówka	1.368	1.605
Męcinka	1.122	912
Sądkowa	930	1.026
Rypne	686	689
Jaszczew	289	281
Duba	228	240
Inne	233	324

Razem: 39.741 39.089

Manko gazowe, jak zwykle przy nowych dowierceniach, nieco wzrosło, utrzymując się jednak na niskim poziomie 2% produkcji brutto.

Przeciętna dzienna konsumpcja gazowa, z braku większego zapotrzebowania przez Polmin, spadła, utrzymując się na poziomie 1.232 tys. m³, wobec 1.301 tys. m³ w kwietniu i 1.209 tys. m³ w maju r. ub.

Największe ilości gazów ziemnych czerpano z następujących otworów świdrowych (w m³/min.): „Piłsudczyk” (Gelsendorf) — 42'00, „Polmin III” (Daszawa) 35'30, „Polmin II” (Daszawa) — 34'56, Ks.-Pole (Daszawa) — 31'00, „Gdańsk I” (Mrażnica) — 24'00, „Fanto-Horodyszczce I” — 10'67 i Sasyk VI (również w Mrażnicy) — 14'02.

W maju r. b. było czynnych 30 rafinerij nafty, które zatrudniały ogółem 3.878 robotników i majstrów (w kwietniu

Tablica IV

Produkcja i obrót produktami naftowymi — w kwietniu 1930 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość z przeróbki ropy	Wysyłka do spo- życia w kraju	Własne zapotrzeb. rafineryj	Eksport	Wymiana między- rafineryjna		Z a p a s y	
					wysyłki z rafineryj	przywóz do rafineryj ²⁾	w dn. 30/IV 1930 ³⁾	w dn. 31/V 1930
Gazolina z gazu ziemnego	— ¹⁾	39	24	—	335	3.368	2.115	1.662
Benzyna surowa	375	143	2	1.659	11	—	7.833	6.393
„ rekt. do 700	54	37	—	—	33	—	364	240
„ „ 700/720	398	1.050	—	—	—	—	829	177
„ „ 720/740	9.002	6.105	13	2.406	—	—	5.344	5.822
„ „ 740/750	588	606	1	160	12	1	1.447	1.257
„ „ 750/770	887	663	3	245	16	22	4.099	4.081
„ „ 770/790	826	186	—	146	5	5	1.552	2.046
Benzyna z destyl. rozkład.	74	303	1	293	—	—	4.875	4.352
Benzyny razem:	8.708¹⁾	9.132	44	4.909	412	3.396	28.458	26.030
Nafta rafinowana	8.606	6.583	10	1.743	8	—	3.298	3.560
„ destylowana	3.559	19	—	923	—	2	15.977	18.596
Olej gazowy	6.572	4.632	118	2.700	—	—	17.666	16.788
„ opał. z destyl. rozkład.	636	325	105	686	—	—	2.990	2.510
Oleje rafin. do c. g. 0'890	1.016	760	—	—	—	—	459	715
„ destyl. do c. g. 0'890	— ⁴⁾	109	—	118	—	—	1.821	1.489
„ rafin. do 3/50 E	929	99	—	1.113	—	14	1.633	1.364
„ destyl. do 3/50 E	239	4	—	694	—	—	1.316	857
„ raf. powyż. 3/50 E	4.173	1.319	14	2.076	18	8	5.544	6.298
„ dest. powyż. 3/50 E	— ⁵⁾	62	1	226	—	1.027	18.264	17.313
„ cylindr. do pary nasyc.	199	151	4	—	16	18	1.229	1.275
„ „ „ przegrzan.	179	135	2	2	34	32	1.131	1.179
„ samochodowe	457	371	2	152	14	9	765	692
„ lotnicze	— ⁶⁾	7	—	—	—	—	41	31
„ wulkanowy letni	1.098	267	—	26	493	1	1.846	2.159
„ „ zimowy	260	61	—	—	15	15	1.191	1.390
„ specjalne	158	104	2	120	16	3	1.315	1.256
Oleje smarowe razem:	6.860	3.449	25	4.527	606	1.127	36.605	36.018
Smary stałe	236	255	2	37	5	4	681	625
Parafina	2.507	655	1	1.275	—	—	5.419	5.995
Świece	20	—	—	12	—	—	21	29
Asfalt	911	1.108	13	713	—	—	18.028	17.105
Koks	667	7	196	519	12	12	4.381	4.326
Produkty uboczne	138	133	24	—	—	—	1.331	1.312
Ropał, gudron i pozostałości	4.487	524	679	372	236	236	27.280	30.192
Olej parafinowy	— ⁷⁾	—	1	—	519	260	35.072	31.935
Gacz	— ⁸⁾	2	—	—	—	—	4.713	4.593
Ogółem:	40.912	26.824	1.218	18.416	1.798	5.037	201.920	199.614

¹⁾ Potrącono 3.388 t gazoliny, domieszanej do benzyn, jako nie pochodzącej z przeróbki ropy.

²⁾ 35 t strata manipulacyjna.

³⁾ Zapasy początkowe poprawione.

⁴⁾ Potrącono 155 t, wprowadzonych do rafinacji.

⁵⁾ „ 1.689 t „ „ „

⁶⁾ „ 4 t „ do dalszej przeróbki.

⁷⁾ „ 2.877 t „ „ „

⁸⁾ „ 118 t „ „ „

3.861 rob.). Z tej liczby 3.831 robotników było zajętych przy pracach związanych bezpośrednio z ruchem zakładów, 47 zaś robotników było zatrudnionych przy innych robotach. Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu zatrudniała w tej liczbie 668 robotników (w kwietniu 664).

Przeróbka ropy w rafineriach wyniosła ogółem 45.068 t, czyli zmniejszyła się w stosunku do miesiąca poprzedniego (46.768 t) i była znacznie mniejsza w porównaniu z przeciętną przeróbką miesięczną w 1929 r. (54.680 t). Według poszczególnych gatunków ropy przeróbka wyniosła:

	Tonn	%
Borysławska (Standard)	27.629	61
Specjalna małoparafinowa . . .	9.819	22
" bezparafinowa	7.620	17

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych przerobiła 7.663 t ropy, czyli o przeszło 400 t mniej niż w kwietniu (8.087).

Wytórczość produktów naftowych wyniosła ogółem 40.912 t, czyli że strata przy przeróbce stanowiła 9,3% (przeciętnie w 1929 r. 9%).

Konsumpcja produktów naftowych w kraju w porównaniu z odnośnymi danymi w r. ub. przedstawiała się następująco (w tonnach):

	Maj 1930	Maj 1929	Przec. mies. 1929
Benzyna	9.176	8.020	7.480
Nafta	6.612	6.684	12.820
Olej gazowy i opałowy . .	5.180	4.066	5.750
Oleje smarowe . .	3.474	4.738	5.125
Parafina	655	621	788

Ogólne spożycie produktów naftowych w kraju wyniosło w maju 28.042 t (w 1929 r. przeciętnie miesięcznie 34.460 t), w tem wysyłki z rafinerji do składów wynosiły 26.824 t, pozostałe zaś 1.218 t zostało zużyte w rafinerjach (przeważnie ropa, gudron, pozostałości i olej gazowy).

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerji, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 18.416 t, czyli był mniejszy niż przeciętnie w r. ub. (miesięcznie 20.730 t).

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach):

	Maj 1930	Przec. mies. 1929
Benzyna	4.909	3.660
Nafta	2.666	4.765
Oleje gazowe i opał.	3.386	5.120
" smarowe	4.527	3.420
Parafina	1.275	2.233

Wartość eksportu głównych produktów naftowych w maju (według danych Gł. Urz. Stat.) przedstawiała się następująco (w tys. zł):

	Maj 1930	Styczeń — maj 1930	1929
Benzyna	1.276	4.903	5.349
Nafta	501	1.986	1.879
Oleje pędne	368	2.170	3.481
Oleje smarowe	813	4.525	3.929
Parafina	504	8.870	10.966
Razem:	3.462	22.454	25.604

Tablica V

Eksport do poszczególnych krajów — w maju 1930 r. (w tonnach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna		Nafta		Olej gazowy i opałowy	Oleje smar.		Parafina	Świece	Asfalt	Koks	Wazelin, smary stałe, mydło naftowe i prod. uboczne	Półprodukty ¹⁾	Pozost. destyl. ²⁾	Razem	
	rektyfikow.	surowa	rafinowana	destylow.		rafinowane	destylow.									
Anglia	—	—	—	—	564	57	79	41	—	—	—	92	16	—	63	1.158
Austria	246	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Belgia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15
Bułgaria	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czechosłowacja	1.880	1.659	—	473	77	217	374	20	—	104	48	10	—	—	31	4.893
Dania	52	—	—	29	—	—	15	—	—	15	—	—	—	—	15	126
Francja	53	—	83	—	670	62	—	15	—	—	—	—	—	—	—	883
Grecja	—	—	—	—	—	—	—	11	—	—	—	—	—	—	—	11
Holandja	209	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	209
Jugosławja	—	—	—	—	10	47	—	142	—	—	—	10	—	—	—	209
Litwa	50	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	60
Łotwa	13	—	15	—	144	87	—	—	—	30	—	—	—	—	—	289
Niemcy	97	—	44	—	—	94	—	25	—	414	339	—	—	—	92	1.105
Z. S. R. R.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rumunia	—	—	—	—	—	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15
Szwajcaria	14	—	—	392	906	—	—	1	—	—	40	—	—	—	30	1.373
Szwecja	79	—	29	—	15	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	153
Węgry	—	—	10	—	—	30	178	20	—	—	—	—	—	—	93	331
Włochy	—	—	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem:	2.693	1.659	207	894	2.386	638	646	275	—	563	519	37	—	324	10.841	
Gdańsk loco	257	—	894	—	400	1.711	10	287	—	150	—	—	—	—	47	3.756
" tranzyt	300	—	642	29	100	1.114	408	714	12	—	—	—	—	—	—	3.429
Gdynia	—	—	—	—	500	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	500
Ogółem:	3.250	1.659	1.743	923	3.386	3.463	1.064	1.276	12	713	519	37	—	371	18.416	

¹⁾ Olej parafinowy i odcieki, olej prasowy, gacz, oleje poine.

²⁾ Ropa, gudron i pozostałości z ropy bezparafinowej.

Wartość eksportu w maju r. b. stanowiła zatem 88% odpowiedniej kwoty w 1929 r.

Import produktów naft. do rafinerji wynosił zaledwie 36 t, w tem: 10 t olejów cylindrowych, 22 t innych olejów specjalnych i 3 t smarów stałych.

Zapasy ropy w rafinerjach wynosiły w dn. 31 maja ogółem 47.007 t (w końcu kwietnia r. b. 27.641 t).

Ruch zapasów produktów naftowych w rafinerjach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	1/VI 1930	1/V 1930	1/VI 1929
Benzyna	26.030	28.458	23.459
Nafta	22.156	19.275	49.909
Olej gazowy i opałow.	19.298	20.656	29.450
Oleje smarowe	36.018	36.605	38.019
Parafina	5.995	5.419	6.621
Inne produkty	90.117	91.507	94.126
Razem:	199.614	201.920	241.584

Ogólne zapasy produktów naftowych uległy zatem w porównaniu z odpowiednim okresem 1929 r. dalszej niższe, zwłaszcza zapasy nafty (prawie o 28 tys. t).

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Ceny pozostały na tym samym poziomie. Produkcja gazoliny wynosiła w maju r. b. 3.007 t (w kwietniu 3.109 t). Z ogólnej ilości 39.089 tys. m³ gazu ziemnego, wypro-

dukowanego na kopalniach, przerobiono w gazoliniarniach 23.729 tys. m³, czyli 60%, podczas gdy w kwietniu przerobiono 22.800 tys. m³ (57%).

Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie w maju 12'6 kg gazoliny (w kwietniu 13'64 kg, w 1929 r. przeciętnie 12'45 kg), przy czem ten stosunek wynosił w Borysławiu 13'3 kg, w Bitkowie zaś 9 kg (w 1929 r. przeciętnie 12'8 kg i 9'7 kg). W kraju zużyto, jako domieszki do benzyn ciężkich, celem otrzymania benzyny motorowej, 2.971 t gazoliny (w kwietniu 3.089 t).

W ruchu było 21 zakładów gazolinowych. Zakłady te zatrudniały 238 robotników (w kwietniu 234 robotn.).

PRODUKCJA I ZBYT WOSKU ZIEMNEGO W MAJU 1930 R. — Wydobyte wosku ziemnego w miesiącu sprawozdawczym wynosiło 23 ctn., wobec 25 ctn. w mies. poprzednim i 21 ctn. w maju r. ub. Konjunktura eksportowa wosku ziemnego utrzymała się naogół bez większych zmian, była zatem znacznie gorsza niż w maju r. ub. Wysłano ogółem 51 t, wobec 44 t w miesiącu poprzednim i 97 t w maju r. ub. Jedyńm odbiorcą były Niemcy. Zapasy zmagazynowanego wosku ziemnego utrzymały się na poziomie nieco wyższym niż w miesiącu poprzednim, obejmując ilość 105 t. Liczba robotników w związku z dalszą odbudową chodników na niedawno uruchomionych kopalniach zwiększyła się do 608 osób.

Produkcja i zbyt wosku ziemnego — w maju 1930 r.

MIESIĄC I ROK	Pro- dukcja	E K S P O R T								Zapasy w końcu miesiąca	LICZBA ROBOTNIKÓW					
		Austria	Czecho- słowacja	Francja	Niemcy	Anglia	Włochy	Ameryka	Razem		Na kopal- niach		W topiar- niach	Razem		
											na dole	na górze				
		T O N N Y														
Kwiecień . . 1930	76	8	—	—	4	—	—	32	44	95	314	158	73	545		
Maj 1930	72	—	—	—	51	—	—	—	51	105	338	179	91	608		
Maj 1929	69	11	—	15	61	—	10	—	97	95	350	107	98	555		
Stycz.—maj 1930	342	17	10	—	165	—	—	67	259	105	—	—	—	—		
Stycz.—maj 1929	369	40	—	75	156	—	20	12	303	95	—	—	—	—		

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

W SPRAWIE BEZCŁOWEGO PRZYWOZU PSZENICY DO WYROBU MAKARONU.

W ostatnich czasach omawia się szeroko na łamach prasy rolniczej kwestję wartości przetwórczej polskiej pszenic. Słychać głosy, że, pomijając nawet sprawę zbyt niskiej w stosunku do zapotrzebowania produkcji krajowej. Polska jest skazana na stały import z zagranicy ze względu na gorszą jakość pszenicy, wytwarzanej w kraju. Polskie pszenice mianowicie mają zawierać mniej i gorszy rodzaj glutenu od niektórych pszenic z innych państw, wskutek czego mąka nasza nie nadaje się do przerobu na makarony. Trzeba więc sprowadzać specjalne gatunki pszenic z zagranicy i mąkę, z nich otrzymaną, dodawać do krajowej. Na tej zasadzie zainteresowani przemysłowcy domagają się udzielania im zezwoleń na bezcłowy przywóz pszenicy, by przez cło nie podnosić ceny otrzymywanych z niej produktów.

Mąka do wyrobu makaronu powinna zawierać 12 do 13% suchego glutenu, a po przerobieniu dać produkt przezroczysty, mało łamliwy, elastyczny i nie rozpluwający się po ugotowaniu. O dobroci mąki

decyduje więc nie tylko ilość glutenu w pszenicy, lecz i jego jakość. Takimi typowymi makaroniarskimi pszenicami będą t. zw. pszenice „twarde”, jak np. uprawiane w Rosji (Girka i Kubanka), na Węgrzech, w Kanadzie i t. d. Wspomnę nawiasem, że nie chodzi tu jedynie o odmiany, pochodzące od pszenicy twardej (*Triticum durum*), której w Polsce się nie uprawia, ale także o „twarde” (np. niektóre amerykańskie) o wysokiej zawartości glutenu odmiany pszenicy siewnej (*Triticum vulgare*), do której to grupy należą pszenice, uprawiane u nas. Polskie pszenice, nawet o wysokiej zawartości glutenu, są — zdaniem producentów makaronu — nieodpowiednie do wyrobu tego artykułu, gdyż nie są dosyć „twarde”.

Niestety zagadnienie wartości przetwórczej mąki jest w znacznej mierze nowe zarówno dla naszego rolnictwa, jak i młynarstwa; biało naszych pszenic nie jest jeszcze dostatecznie zbadane — trudno więc z całą pewnością powiedzieć, czy i w jakim stopniu wspomniani przemysłowcy mają rację. Jednak już obecnie nasuwają się poważne wątpliwości co do słuszności tych twierdzeń. Mamy cały szereg pszenic jarych

o wysokiej zawartości glutenu, jak np. Ostka Hildebranda i badana obecnie przez P. Dr. St. Lewickiego Puławska Twarda.

Procent glutenu w pszenicach krajowych i zagranicznych według danych, opublikowanych przez P. Dr. St. Lewickiego w artykule p. t.: „Wartość konkurencyjna pszenic polskich w świetle liczb”¹⁾ przedstawia się w sposób następujący:

	% białka (Nx 5.7)	% glutenu suchych	Waga hektolitra	Uwagi
P s z e n i c e j a r e				
Amerykańskie (17 odmian czołowych jarych) . . .	13.9	brak danych	71.0—72.5	Średnie dla 7 lat. W/g J. H. Shollenberger
Manitoba Nr. 1 (najwyższa handlowa marka) . . .	11.7	13.2	79.2	Średnie dla 3 lat. W/g danych ang. D. W. Kent Jones (najwyż.)
Rosyjskie (12 odmian jarych z najlepszych rejon.)	16.6	brak danych	71.5—76.0	Średnie dla 3 lat i dla najlepszych ziem poł. wschod. i zachod. W/g Tałanowa
Rumuńskie (szereg odmian — większość wydaje się być jaremi — z 32 punktów kraju)	14.2 (w/g wzoru Nx 6.25)	brak danych	76.6	
Polskie (26 odmian jarych z 18 punktów) . . .	13.6	14.9	78.3	Średnie dla 2 lat dla całego kraju. W/g badań Dr. St. Lewickiego
P s z e n i c e o z i m e				
Amerykańskie ozime (12 odmian czołowych ozimych „twardych” — hard red winter wheats) . . .	15.5	brak danych	73.4—75.6	
Ozima „mocna” (winter straight run)	10.5	11.1	79.2	Średnie dla 3 lat. W/g danych ang. D. W. Kent Jones (najwyż.)
Yeoman II (straight run — najlepsza angielska ozima pszenica) . . .	9.5	10.0	brak danych	Jak wyżej
Rosyjskie (26 odmian ozimych z najlepszych rejonów)	15.6	brak danych	72.3—77.0	Średnie dla 3 lat i dla bogatych ziem poł. wsch. i zach. W/g Tałanowa
Polskie (38 odmian ozimych z 24 punktów) . . .	11.6	13.3	78.0	Średnie dla 2 lat i dla całego kraju. W/g badań Dr. St. Lewickiego

Według danych, uzyskanych w Zakładzie Rolnictwa S. G. G. W., zawartość białka w pszenicach polskich przedstawia się w sposób następujący:

	Procent białka (Nx 5.7)	
	1928 r. pszenica z Kościelca i Baruchowa	1929 r. pszenica z Kościelca
P s z e n i c e o z i m e		
Graniatka Dańkowska	—	10.84
Ottarzewska z Baruchowa	12.31	—
P s z e n i c e j a r e		
Extra Kolben	—	11.47
Szlansztecka	—	13.20
Hildebranda S 30	14.48	13.45
Urzejowińska	—	13.65
Ostka Hildebranda	16.47	14.52
Heinego	14.53	—
Puławska	14.65	—
Peragis	14.88	—
Suska bezostna	15.29	13.75
Suska z Baruchowa	14.93	—
Suska oścista	15.90	—
Jare średnio	15.14	13.34

Zawartość białka w poszczególnych latach waha się w zależności od przebiegu pogody w danym roku.

Z danych powyższych wynika, że pszenice polskie zarówno jare, jak ozime, ustępują co do zawartości białka jedynie południowym rosyjskim, „twardym” amerykańskim i tylko nieznacznie rumuńskim, a co do wykształcenia ziarna (waga hektolitra) jedynie „Winter straight run” i Manitobie. Przytoczone powyżej przeciętne dane są obliczone dla całej Polski lub też, jak wyniki badań Zakładu Rolniczego S. G. G. W., dotyczą tylko północnej części woj. centralnych; odpowiednie liczby dla województw południowo-wschodnich byłyby wyższe.

Szczególnie wysoką zawartością białka odznaczają się pszenice jare, a z nich na szczególną uwagę zasługują odmiany: Ostka Hildebranda i Suska oścista i bezostna.

Jeżeli się zważy, że mąka do wyrobu makaronu powinna zawierać 12—13% suchego glutenu, to widąc z powyżej przytoczonych danych, że pod tym względem nietylko polskie jare, ale nawet ozime pszenice nadają się do wyrobu makaronu. Jednak producenci tego artykułu twierdzą, że jakość glutenu nie jest odpowiednia, że polskie pszenice są i będą za mało „twarde”, gdyż klimat polski nie nadaje się do wyprodukowania „twardych” pszenic. Nie można tymczasem zapominać, że nasze południowo-wschodnie województwa posiadają klimat, zbliżony do południowych obszarów Rosji, które właśnie dostarczają owych dobrych do produkcji makaronu pszenic. Nasze południowe szkliste pszenice dotąd nie są bliżej zbadane i nie zostały w większych partjach wprowadzone na rynek. Należałoby na te odmiany zwrócić baczniejszą uwagę, a może okazałoby się wtedy, że jednak stanowią, jeżeli już nie doskonały, to przynajmniej dobry materiał do wyrobu makaronu. Zresztą posiadamy i odmianę twardą — t. zw. Puławska Twarda, — lecz jest ona niestety dotąd stosunkowo mało plenna. Nad podniesieniem plenności tej odmiany pracuje P. Dr. St. Lewicki w Puławach. Trzeba pamiętać, że ze stosunkowo mało plennej odmiany Red Fife (pochodzącej podobno z Małopolski Wschodniej) o znacznej zawartości białka wyprodukowano obecnie w Kanadzie odmianę plenną. Włochy wytwarzały doniedawna swój słynny makaron z pszenic importowanych — obecnie w stosunkowo krótkim czasie rozwinęły własną produkcję odpowiednich do wyrobu tego artykułu pszenic. Należy mieć nietylko nadzieję, ale i pewność, że i u nas — mamy

¹⁾ P. „Gazeta Rolnicza” Nr. 22 z dn. 30/V 1930 r.

wszak rejony o odpowiednim klimacie i glebie — przy pewnym nakładzie pracy i wytrwałości wyprodukujemy wysokowartościowe pszenice krajowe do wyrobu makaronu. Jest to tem bardziej osiągalne, że nie chodzi, jak dotąd, o wielkie ilości tej pszenicy, gdyż tylko wyższe gatunki makaronu wymagają specjalnej „twardej” pszenicy. Niższe gatunki, jak np. kluski, gwiazdki, i t. p., są lepsze raczej z pszenicy „miękkiej”.

Ruch w kierunku zwiększenia uprawy pszenicy jarej już się rozpoczął. W obecnym roku znacznie zwiększono obszar uprawy tego zboża. Chodzi teraz o wprowadzenie go na rynek w większych partjach, jako odmiennego gatunku, i o dostosowanie młynów do przemiału twardszej pszenicy. Wielkiej wagi nietylko ze względu na wyrób makaronu, ale również pieczywa — jest kwestja zorganizowania doświadczalnictwa w zakresie wartości przetwórczej pszenicy i wogóle zbóż chlebowych, w pierwszym rzędzie krajowych. Należałoby na wzór Węgier założyć specjalny instytut naukowo-doświadczalny badania wartości wypiekowych i wogóle przetwórczych zbóż chlebowych, a szczególnie pszenic krajowych i mąki. Umiejętna propaganda i uświadamianie szerokich sfer rolników — z jednej strony, i większe zainteresowanie przemysłu piekarskiego i makaroniarskiego krajowym surowcem z drugiej — wpłyną dodatnio na znaczne wzmoczenie krajowej uprawy pszenicy, a, co za tem idzie, uniezależnienie się co do tego artykułu od zagranicy, a także na powiększenie dochodowości przedsiębiorstw rolnych, co jest zwłaszcza w obecnej chwili sprawą niezwykle ważną.

Lecz powróćmy do kwestji makaronu. Otóż, o dobroci gotowego produktu decyduje nietylko jakość surowca, lecz także i sposób jego przerobu. Nasze fabryki makaronu posiadają pod tym względem cały szereg błędów i niedociągnięć. Tak np. inspekcja, przeprowadzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w styczniu 1929 r. w jednej z najlepszych naszych fabryk, wykazała, że zbytnia łamliwość i niedostateczne sklejanie rurek były wywołane nie brakiem odpowiedniej mąki, lecz zbyt szybkim i niedostatecznym wygnieceniem ciasta i zbyt pośpiesznym tempem osuszania makaronu. Dokonany wówczas próbny przerób makaronu dowiódł, że artykuł ten, sporządzony nawet z krajowej „miękkiej” mąki, był zupełnie dobry. Tego rodzaju wad i niedociągnięć w produkcji makaronu znalazłoby się pewnie dużo; gdyby je usunąć, napewno i produkcja okazałaby się bardziej opłacalną. Z powyższego widzimy, że sam import pszenicy zagranicznej nie rozwiąże sprawy.

Przypuśćmy jednak na chwilę, że przywóz jest konieczny. Czy wówczas kwestja cła na pszenicę rzeczywiście odegra tak poważną rolę?

Według danych, otrzymanych ze „Związku Fabrykantów Makaronów w Rzeczypospolitej Polskiej” na 1 q makaronu trzeba 1.1 q mąki, w tem liczą fabrykanci 20% grysiku (z zagranicznej pszenicy z 1 q pszenicy otrzymuje się 25% grysiku). Wobec tego, że cło na pszenicę wynosi zł 11 od 100 kg, podniesie ona cenę 1 kg makaronu o gr 9.68. Jest to suma nie tak znowu duża, zwłaszcza gdy się zważy, że pszenica zagraniczna jest tańsza od krajowej — cena wysokie marki Manitoba I, nadającej się doskonale do wyrobu makaronu, wynosi c. i. f. Gdańsk \$ 4.54—4.60 za 1 q, czyli zł 40.41—40.94 za 1 q, Manitoba II i III, również doskonale nadające się do wyrobu makaronu, są jeszcze tańsze, gdy tymczasem w kraju pszenica

notowana jest znacznie wyżej (tak np. 8/VII r. b. notowania Warszawskiej Giełdy Zbożowo-Towarowej wynosiły zł 51—52 za 1 q), a poza tem po odciążeniu 25% grysiku zostaną jeszcze cenne produkty poboczne.

Ceny makaronu przedstawiają się w sposób następujący (w zł za 1 kg):

	Cena hurtowa:		Cena detaliczna:	
	bez opakowania	w opakowaniu	bez opakowania	w opakowaniu
Krajowy . .	1.40	2.00	1.80	2.40
Włoski . .	2.40—2.50	2.80—3.00	3.20	3.50

Rozpiętość ceny między makaronem krajowym i włoskim jest bardzo duża. Jeżeli więc poprawi się jakość polskiego makaronu przez ulepszenie metod produkcji i użycie do wyrobu krajowych szklistych odmian lub nawet importowanych zagranicznych odmian pszenicy, to jeszcze będzie można skutecznie konkurować na krajowym rynku z makaronem włoskim.

Przywóz makaronu i wermiszeli do Polski w ostatnich latach przedstawia się według danych Głównego Urzędu Statystycznego w sposób następujący:

	1925	1926	1927	1928	1929
			q		
Austria . .	317	62	189	200	266
Włochy . .	4.453	1.532	1.188	1.118	807
Niemcy . .	937	990	15	101	81
Z. S. R. R.	—	—	—	272	—
Ogółem:	6.099	2.656	1.542	1.733	1.281
			t y s. zł		
Austria . .	—	7	29	34	39.5
Włochy . .	—	209	175	187	102
Niemcy . .	—	149	3	20	11.7
Z. S. R. R.	—	—	—	44	—
Ogółem:	551	375	231	292	171

Z powyższych danych wynika, że przywóz wermiszeli i makaronu stale maleje (zwiększenie przywozu w 1928 r. da się wytłomaczyć brakiem ziemniaków; produkcja krajowego makaronu była w tym roku również większa, nie mogła jednak pokryć zapotrzebowania). Również przywóz głównego importera Włoch (w 1926 r. przywóz z Włoch wynosił 57.68% ogólnego importu, w 1927 r. — 77.04%, w 1928 r. — 64.51%, w 1929 r. — 63%), z roku na rok maleje. Widzimy więc, że konkurencja nawet najlepszego, włoskiego, makaronu nie jest dla krajowego przemysłu tak groźna, jakby się to na pierwszy rzut oka mogło zdawać. Import makaronu i wermiszeli wykazuje również w r. b. tendencję zniżkową. W pierwszych 4 miesiącach 1928 r. przywieziono 1.123 q, co stanowiło 64.8% całorocznego przywozu tych artykułów, na sumę zł 186.000, w tym samym okresie 1929 r. — 631 q, czyli 49.26% całorocznego przywozu, na sumę zł 79.000, w pierwszym tercjale 1930 r. już tylko 357 q na sumę zł 47.000.

Wobec powyższego podniesienie cła przywozowego na makaron wydaje się zbędne. Jest ono zresztą i tak wysokie — zł 65 od 100 kg, co stanowi w stosunku do hurtowej ceny krajowego makaronu (zł 1.40 za kg) 46.43%.

Producenci makaronu spodziewają się, że będą mogli po otrzymaniu bezcłowego kontyngentu pszenicy pracować również na eksport.

Dotychczasowy wywóz wermiszeli i makaronów przedstawia się według danych Głównego Urzędu Statystycznego w sposób następujący:

	1924	1925	1926	1927	1928	1929
q	2	0	1	7	5	11
tys. \mathcal{Z}	0	0	0	1	1	1

W I t e r c j a l e :			
	1928	1929	1930
q	0.1	2	5
tys. \mathcal{Z}	0.0	0.2	1

Z danych powyższych wynika, że wywóz omawianych artykułów z Polski wzrasta, lecz jest dotąd znikomy. Nie należy też spodziewać się wydatnego zwiększenia tego wywozu przynajmniej w niedalekiej przyszłości. Wydatniejsze zaś zwiększenie konsumpcji makaronów w kraju nie jest ze względów ogólnogospodarczych pożądane. Wobec zbyt niskiej produkcji pszenicy w Polsce i trudności zbytu innych artykułów rolnych powinniśmy przede wszystkim dążyć do zwiększenia konsumpcji tych produktów roślinnych, których mamy nadmiar, a więc w pierwszym rzędzie żyta i ziemniaków. Makarony przy zwiększonej produkcji mogłyby się stać poważnym konkurentem dla tych ziemiopłodów.

Według danych Związku Fabrykantów Makaronów w Rzeczypospolitej Polskiej, istnieją w Polsce 24 fabryki makaronów (9 w Warszawie, z czego 7 zrzeszonych we wspomnianym Związku, poza tem duże fabryki w Toruniu, Bydgoszczy, Krakowie i Lwowie oraz szereg mniejszych na prowincji). Ogólna produkcja według danych Związku wynosi obecnie około 9 500 tonn makaronu rocznie, a mogłaby dojść przy pełnym wykorzystaniu fabryk do 12.000 t. Należałoby więc sprowadzić około 10.560 t rocznie pszenicy, czyli nieomal tyle, co wynosi import pszenicy w bież. roku gospodarczym do końca kwietnia (10.741 t). Dokonanie takiego wyłomu w ogólnej polityce ochrony krajowego rolnictwa jest niepożądane, tem bardziej, że nie można się spodziewać, by kraj odniósł stąd jakiegokolwiek korzyści.

S. Z.

HANDEL ZAGRANICZNY WYTWORAMI ROLNEMI W MARCU I KWIECIEŃNIU 1930 R. ¹⁾

-- W marcu i kwietniu mieliśmy nadal dość znaczne czynne saldo bilansu handlowego. Przywóz wzrósł w marcu w porównaniu z lutym o \mathcal{Z} 13.3 miljn., wywóz wzrósł o \mathcal{Z} 3.0 miljn. W rezultacie saldo czynne bilansu zmniejszyło się z \mathcal{Z} 36.4 miljn. do \mathcal{Z} 26.1 miljn. W kwietniu spadł silnie przywóz, bo o \mathcal{Z} 15.6 miljn., a wywóz spadł równocześnie o \mathcal{Z} 12.2 miljn., tak, że saldo czynne powiększyło się w kwietniu tylko do \mathcal{Z} 29.5 miljn. Przywóz wytworów rolnych zwiększył się ze \mathcal{Z} 19.5 miljn. w lutym do \mathcal{Z} 22.1 miljn. w marcu, a w kwietniu znów spadł do wysokości \mathcal{Z} 13.0. Wywóz tych wytworów wzrósł w marcu do \mathcal{Z} 124.5 miljn. wobec \mathcal{Z} 120.6 miljn. w lutym, w kwietniu obniżył się zaś do \mathcal{Z} 118.5 miljn. Czynne saldo obrotów wytworami rolnymi wykazuje w tych miesiącach drobne wahania, a mianowicie wyniosło ono w lutym \mathcal{Z} 101.1 miljn., w marcu \mathcal{Z} 102.4 miljn., w kwietniu \mathcal{Z} 99.5 miljn. Większe wahania wykazuje natomiast bierne saldo obrotów pozostałymi wytworami, a mianowicie wynosiło ono w lutym \mathcal{Z} 64.7 miljn. w marcu \mathcal{Z} 76.3 miljn., w kwietniu \mathcal{Z} 70.0 miljn.

Przywóz wytworów rolnych przedstawiał się, jak następuje, (w miljn. \mathcal{Z}):

	Luty 1930	Marzec 1930	Kwiecień 1930	Sierpień—kwiecień 1929/30	kwiecień 1928/29
Obrót ogólny	181.7	195.0	179.4	1.960.2	2.421.7
Wytwory nie- rolne	161.2	172.9	160.4	1.769.6	2.155.8

wytwory rolne	19.5	22.1	19.0	190.6	265.9
w tem:					
wytwory roślin. zwierzęta i wy- twory zwie- rzęce	5.0	6.0	5.9	47.1	98.2
wytwory prze- wysłu roln.	13.2	14.8	11.2	120.2	135.6
drzewo.	1.0	0.9	0.9	18.9	29.0
	0.4	0.4	1.0	4.4	3.1

Przywóz wytworów roślinnych zwiększył się nieco w marcu i na tym poziomie utrzymał się i w kwietniu. Przywóz zwierząt i wytworów zwierzęcych wzrósł w marcu, w kwietniu natomiast wykazuje dość znaczny spadek. Pozostałe grupy bez znacniejszych zmian. Uderza jedynie względnie duży przywóz drzewa w kwietniu.

Wywóz przedstawia się następująco (w miljn. \mathcal{Z}):

	Luty 1930	Marzec 1930	Kwiecień 1930	Sierpień—kwiecień 1929/30	kwiecień 1928/29
Obrót ogólny	218.1	221.1	208.9	2.179.7	1.852.7
Wytwory nie- rolne.	97.5	96.6	90.4	942.2	802.5
wytwory rolne	120.6	124.5	118.5	1.237.5	1.060.2
w tem:					
wytwory roślin. zwierzęta i wy- twory zwie- rzęce	28.6	22.5	29.2	290.1	217.7
wytwory prze- mysłu rolnego	46.3	49.3	45.9	450.4	388.3
drzewo.	20.1	28.3	21.2	215.1	134.6
	25.6	24.4	22.2	281.7	319.6

Wywóz wytworów roślinnych zmniejszył się w marcu, aby w kwietniu osiągnąć znów poziom lutego. Wywóz wytworów zwierzęcych wzrósł nieco w marcu, aby w kwietniu znacznie się zmniejszyć. Analogicznie kształtował się wywóz wytworów przemysłu rolnego. Wywóz drzewa wykazuje stałą tendencję spadku.

Salda obrotów przedstawiają się następująco (w miljn. \mathcal{Z}):

	Luty 1930	Marzec 1930	Kwiecień 1930	Sierpień—kwiecień 1929/30	kwiecień 1928/29
Obrót ogólny	+ 36.4	+ 26.1	+ 29.5	+ 219.5	- 559.0
Wytwory nie- rolne.	- 64.7	- 76.3	- 70.0	- 827.4	- 1.353.3
wytwory rolne	+ 101.1	+ 102.4	+ 99.5	+ 1.046.9	+ 794.3
w tem:					
wytwory roślin. zwierzęta i wy- twory zwie- rzęce	+ 23.6	+ 16.5	+ 23.3	+ 243.0	+ 119.5
wytwory prze- mysłu rolnego	+ 33.1	+ 34.5	+ 34.7	+ 330.2	+ 252.7
drzewo.	+ 19.1	+ 27.4	+ 20.3	+ 196.2	+ 105.6
	+ 25.2	+ 24.0	+ 21.2	+ 191.8	+ 316.5

Charakterystyczne jest dla r. b. utrzymywanie się na wysokim poziomie czynnego salda obrotów wytworami roślinnymi.

Wywóz zbóż zmniejszył się w marcu do 50.000 t wartości \mathcal{Z} 11.326 tys., w kwietniu natomiast wzrósł do 81.127 t wartości \mathcal{Z} 17.985 tys. W obu tych miesiącach przywóz zbóż był nieznaczny, a mianowicie w marcu 2.730 t wartości \mathcal{Z} 798 tys., w kwietniu 1.833 t wartości \mathcal{Z} 493 tys. Wywieziono w marcu: żyta 18.990 t wartości \mathcal{Z} 3.972 tys., jęczmienia 21.177 t wartości \mathcal{Z} 5.011 tys., pszenicy 2.048 t wartości \mathcal{Z} 799 tys., oraz owsa 6.359 t wartości \mathcal{Z} 1.186 tys., w kwietniu: żyta 40.010 t wartości \mathcal{Z} 8.581 tys., jęczmienia 26.301 t wartości \mathcal{Z} 6.231 tys., pszenicy tylko 453 t wartości \mathcal{Z} 176 tys. i owsa 13.212 t wartości \mathcal{Z} 2.689 tys. Przywieziono w marcu: 1.067 t pszenicy wartości \mathcal{Z} 398 tys., oraz 1.014 t kukurydzy wartości \mathcal{Z} 252 tys., w kwietniu: pszenicy 432 t wartości \mathcal{Z} 165 tys., kukurydzy 739 t wartości \mathcal{Z} 180 tys. Wywóz strączkowych utrzymywał się na niskim poziomie w marcu: 5.583 t wartości \mathcal{Z} 2.402 tys. (w tem groch 2.235 t wartości \mathcal{Z} 919 tys., fasola 1.697 t war-

¹⁾ Dane za luty — p. zesz. 17/1930, str. 751.

tości 2 962 tys.) i w kwietniu: 6.216 t wartości 2 368 tys. (w tem groch 5.096 t wartości 1.845 tys., fasola 860 t wartości 439 tys.). Wywóz nasion traw i pastewnych dał w marcu 5.144 tys. (w tem nasiona koniczyny 2.025 tys., nasiona peluszek i wyki 1.231 tys.), w kwietniu zaś 4.451 tys. (w tem nasiona koniczyny 1.093 tys., nasiona peluszek i wyki 1.096 tys.). Przywóz nasion oleistych spadł do minimalnych rozmiarów — w marcu 162 tys., w kwietniu 241 tys. Wywóz tych nasion natomiast dał znaczne kwoty: w marcu 2.751 tys., w kwietniu 3.056 tys. (w tem siemię lniane w marcu 493 tys., w kwietniu 255 tys.). Chmielu wywieziono w marcu zaledwie 99 t wartości 114 tys., w kwietniu 66 t wartości 89 tys. Lnu wywieziono w marcu za 1.565 tys., w kwietniu za 1.205 tys. Owoców przywieziono w marcu za 3.083 tys., w kwietniu za 1.954 tys.

Wywóz trzody zmniejszył się w marcu do 64.357 sztuk wartości 13.547 tys., a w kwietniu spadł gwałtownie do 39.049 szt. wartości 8.480 tys. Wywóz mięsa natomiast utrzymywał się na wysokim poziomie, a mianowicie wyniósł on w marcu 3.774 t wartości 10.418 tys. (w tem mięso cielęce 1.077 t wartości 1.848 tys., mięso wieprzowe 471 t wartości 1.135 tys., bekony 1.749 t wartości 6.191 tys., wędliny i szynki 270 t wartości 939 tys.), w kwietniu 4.353 t wartości 12.230 tys. (w tem mięso cielęce — 1.415 t wartości 2.444 tys., mięso wieprzowe — 438 t wartości 1.000 tys., bekony 2.168 t wartości 7.718 tys., wędliny i szynki 246 t wartości 881 tys.). Wywóz masła nadal wykazuje tendencję spadkową, wynosząc w marcu 665 t wartości 3.629 tys., a w kwietniu 595 t wartości 3.102 tys.

Wywóz jaj natomiast rośnie i wyniósł w marcu 4.404 t wartości 9.720 tys., a w kwietniu 6.661 t wartości 14.595 tys. Skór przywieziono w marcu za 5.099 tys., w kwietniu za 6.111 tys., wywieziono w marcu za 4.530 tys., w kwietniu za 2.834 tys. „Innych produktów i odpadków zwierzęcych” przywieziono w marcu za 1.035 tys. (w tem jelita 651 tys.), w kwietniu za 716 tys. (w tem jelita 383 tys.), wywieziono w marcu za 2.264 tys. (w tem szczecina 430 tys., pierze i puch 1.178 tys.), w kwietniu za 1.334 tys. (w tem szczecina 336 tys., pierze i puch 614 tys.). Tłuszczów zwierzęcych przywieziono w marcu za 6.705 tys., w kwietniu za 2.598 tys.

Mąki przywieziono w marcu 109 t wartości 78 tys., a w kwietniu 168 t wartości 100 tys., wywieziono w marcu 2.098 t wartości 871 tys. i w kwietniu 3.765 t wartości 1.519 tys. Wywóz cukru utrzymywał się na dość wysokim poziomie — w marcu 44.581 t wartości 18.201 tys., w kwietniu 36.212 t wartości 13.335 tys. Pasz treściwych przywieziono w marcu za 403 tys., w kwietniu za 364 tys., wywieziono w marcu za 7.070 tys., a w kwietniu za 4.851 tys.

Drzewa przywieziono w marcu 3 tys. t wartości 381 tys. i w kwietniu 10 tys. t wartości 985 tys., wywieziono w marcu 229 tys. t wartości 24.391 tys., a w kwietniu 197 tys. t wartości 22.193 tys.

S. W.

PERSPEKTYWY EKSPORTU POLSKICH PRODUKTÓW ROLNYCH DO BELGJI — p. niżej.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

PERSPEKTYWY EKSPORTU POLSKICH PRODUKTÓW ROLNYCH DO BELGJI.

Posel R. P. w Belgji P. Min. Tadeusz Jackowski, doceniając konieczność rozbudowy gospodarczych stosunków pomiędzy Belgją a Polską, zainicjował z okazji otwarcia pawilonu polskiego na Międzynarodowej Wystawie w Leodjum wycieczkę przedstawicieli polskich sfer przemysłowych oraz rolniczych do Belgji. Tak więc uroczystość otwarcia pawilonu polskiego stała się tłem i znakomitą okazją dla nawiązania osobistego kontaktu pomiędzy przedstawicielami tych dziedzin gospodarstwa narodowego Polski i Belgji, których zażębenie mogłoby jedynie przynieść korzyść dla obydwu krajów.

Belgja jest krajem o strukturze wybitnie przemysłowej, gdyż tylko 18% ludności zajmuje się rolnictwem. Podług obliczeń Z. Ludkiewicza (Rolnictwo belgijskie. Warszawa 1930 r.) na 1 km² powierzchni ogólnej żyje z rolnictwa 47 osób, a na 100 ha powierzchni rolniczej bez lasu wypada 70 osób. Aczkolwiek, jak widzimy, rolnictwo belgijskie jest jedną z najsłabszych w ogólnym bilansie gospodarczym Belgji pozycją, to sprawność produkcyjna zasługuje na wielką uwagę; w ciągu ostatnich 50 lat zwiększono wydajność rolnictwa o 40—50% (np. pszenica w 1866 r. dawała w Belgji 14 q z ha, w 1921 r.—28 q). Jest to w pierwszym rzędzie skutek niezwykle intensywnej uprawy i nawożenia (przeciętnie rocznie zużywa się 5 q różnych nawozów na 1 ha). Ze względu na to, że istnieją naogół bardzo małe widoki na powiększenie dotychczasowego eksportu naszych produktów przemysłowych do Belgji, musimy się zastanowić nad ewentual-

nem zainteresowaniem, jakie mogła by mieć Belgja dla naszych produktów rolniczych.

Niżej podane zestawienie ilustruje stopień zaspokojenia zapotrzebowania w Belgji produktami rolnictwa:

pszenica	— import przewyższa 4-krotnie produkcję,
żyto	— produkcja na granicy wystarczalności, import niewielki,
jęczmień	— import 3 razy większy niż produkcja,
owies	— produkcja na granicy wystarczalności, import nieznaczny,
ziemniaki	— Belgja importuje ziemniaki, głównie sadzonki, eksportując jednocześnie rychliki,
len	— produkcja nie wystarczająca,
konopie	— import 20 razy przewyższa produkcję wewnętrzną,
chmiel	— produkcja nie wystarczająca, import około 20.000 q.

Co się tyczy konsumpcji produktów hodowlanych, to dzięki silnemu rozwojowi działalności Boerenbondu import zmniejszył się w niektórych pozycjach dość poważnie. Tak np. Belgja, która była doniedawna poważnym importerem jaj, obecnie, dzięki wprowadzeniu standaryzacji, eksportuje około 2.000.000 jaj wysokiego gatunku do Anglii. Rozwój hodowli trzody chlewnej równoważa obecnie import i eksport świń. Hodowla bydła rogatego nie może absolutnie pokryć zapotrzebowania wewnętrznego, aczkolwiek i w tej dziedzinie dadzą się zaobserwować znaczne zmiany na lepsze (w ostatnim 10-leciu w niektórych okolicach średnią mleczność krów podniesiono z 3.000 kg na 4.500 kg rocznie). W każdym jednak razie w dziedzinie tej trudno przewidywać ze względu na niewspółmierność zapotrzebowania ludności w stosunku do realnych

możliwości belgijskiej hodowli poważniejszych zmian. Belgja, tak jak była, tak i będzie wielkim odbiorcą mięsa, tembardziej, że standard of life przeciętnego mieszkańca Belgji znacznie wzrasta. Obecnie na głowę ludności w Belgji spożycie mięsa wynosi 39 kg (w Warszawie 12 kg).

Nawet tak pobieżnie, jak wyżej, przytoczone dane wskazują na to, że istnieją realne możliwości powiększenia dotychczasowego importu produktów rolnych z Polski do Belgji.

Dotychczasowy nasz eksport w 1928 r. osiągnął wartość zaledwie zł 57,325.000, z czego mniej więcej 60% przypada na produkty rolne. Pozycja ta jest więcej niż nikła w porównaniu do wartości ogólnego importu belgijskiego w tej dziedzinie; Belgja płaci zagranicy średnio rocznie około 2'5 milj. franków (zł 625 miljn.) za produkty, potrzebne do wyżywienia ludności.

Dodać przymem jednak wypada, że w wielu wypadkach nasze produkty rolnicze dochodzą na rynek belgijski pod firmą obcą (najczęściej niemiecką lub czeską).

Na podstawie wyżej przytoczonych danych, jak również osobistego kontaktu z przedstawicielami belgijskiego świata gospodarczego można wysnąć teoretyczną narazie przesłankę co do istnienia możliwości przesunięcia tych anonimowych w stosunku do źródła i pochodzenia produktów rolniczych pozycyją na naszą korzyść.

Jeżeli chodzi o Polskę, to zasadnicza ostrożność Belgów w stosunku do cudzoziemców pogłębiona jest brakiem wiadomości, często nawet elementarnych, o Polsce i stosunkach polskich. Mam tu na myśli przede wszystkim wiadomości i informacje o polskim rolnictwie, gdyż przemysł, z natury swej bardziej aktywny i przedsiębiorczy oraz wyposażony w aparat mniej lub więcej nastawiony na stosunki międzynarodowe, ma już dowody nieplatonicznego zainteresowania kapitału belgijskiego.

Z rolnictwem przedstawia się sprawa gorzej: brak nam kontaktu zarówno gospodarczego, jak i ogólnokulturalnego z wsią belgijską, której wybitna produktywność i wysokie walory organizacyjne zasługują nie tylko na zapoznanie się z nimi, lecz wręcz na studjowanie.

Belgja, kraj najbardziej typowo przemysłowy, odczuwa od pewnego czasu potrzebę zwrócenia baczonej uwagi na swe rolnictwo. Pewna opieka, udzielana rolnictwu przez Rząd, nie ma oczywiście na celu budowania kompletnej samowystarczalności rolniczej; w stosunkach belgijskich jest to nietylko niemożliwością, lecz wręcz nawet absurdem.

Trwający kryzys rolnictwa w Polsce nakłada na wszystkich myślących rolników obowiązek szukania możliwych środków zaradczych, które w pierwszym rzędzie w organizacji wsi powinny znaleźć swój wyraz. W słowach „organizacja wsi” rozumiem nietylko stworzenie wspólnego frontu agrarnego, do którego drogą jest wspólność interesów ekonomicznych, lecz także, o ile chodzi o chwilę obecną, i o to, co najpilniejsze, t. j. zorganizowanie handlu i zbytu ziemiopłodów.

Dr. T. Konopiński

**EKSPORT A SPOŻYCIE WEWNĘTRZNE
W ZWIĄZKU Z POLITYKĄ TARYFOWĄ
P. K. P. — p. str. 1338.**

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Zyczący poznać szczegóły któregokolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na koszt odpowiedzi sumę zł 1— w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).

Redakcja Tygodnika „Polska Gospodarcza” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

Nr. 128/A: Czeskosłowacki kupiec zbożowy pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi firmami zbożowymi eksportowo-importowymi.

OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

Nr. 109/B: Amerykańska fabryka motorów przyłączonych do łodzi odda przedstawicielstwo na Polskę.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEN WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACJI SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DEPEZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

ZIEMIOPŁODY

RUCH CEN ZBÓŻ
w okresie od 9 do 22 lipca 1930 r.
(za kwintal)

	9 — 15/VII		16 — 22/VII		Różnica w 1/10-ach cen 16 — 22/VII w stos. do cen z 9 — 15/VII
	zł	g	zł	g	
Pszenica					
Warszawa . . .	50'88	5'71	49'31	5'53	— 3'1
Poznań . . .	48'00	5'39	48'50	5'44	+ 1'0
Lwów . . .	44'75	5'0 1/2	44'00	4'94	— 1'7
Średnia giełd krajowych	47'88	5'37 1/2	47'27	5'31	— 1'3
Zyto					
Warszawa . . .	19'56	2'19 1/2	20'80	2'33	+ 6'3
Poznań . . .	17'58	1'97	19'33	2'17	+ 9'9
Lwów . . .	19'31	2'16 1/2	19'80	2'22	+ 2'5
Średnia giełd krajowych	18'82	2'11	19'98	2'24	+ 6'2
Owies					
Warszawa . . .	23'50	2'64	23'50	2'64	0'0
Poznań . . .	20'50	2'30	22'33	2'51	+ 8'9
Lwów . . .	—	—	20'50	2'30	—
Średnia giełd krajowych	—	—	22'11	2'48	—
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	25'17	2'82 1/2	—	—	—
Poznań . . .	—	—	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Średnia giełd krajowych	—	—	—	—	—
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	23'25	2'61	23'75	2'67	+ 2'1
Poznań . . .	18'92	2'12 1/2	20'08	2'25	+ 6'1
Lwów . . .	20'81	2'33 1/2	—	—	—
Średnia giełd krajowych	20'99	2'36	—	—	—

NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 14 do 19 lipca 1930 r.

WARSZAWA. — Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja spokojna; ceny wykazują niewielkie różnice w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu po-

przedniego, a mianowicie żyto i jęczmień zwykły, pszenica obniżyła się. Obroty małe. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Warszawa (wnawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 50'00 — 51'00 (51'00 — 52'50), żyto 20'00 — 20'50 (19'00 — 19'50), jęczmień przemiałowy 23'00 — 24'00 (23'00 — 23'50), owies jednolity 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00), otręby pszenne szale 19'00 — 20'00 (19'00 — 20'00), — pszenne średnie 16'00 — 17'00 (16'00 — 17'00), — żytnie 12'50 — 13'00 (11'00 — 11'50).

— Na rynku mąki nastąpiła niewielka poprawa ceny mąki żytniej. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 85'00 — 90'00 (85'00 — 90'00), — pszenna 4/0 75'00 — 80'00 (75'00 — 80'00), — żytnia (typ przepisowy) 37'00 — 38'00 (36'00 — 37'00).

— Na rynku kasz i grochów w związku z niedostateczną podażą panowała tendencja nieco mocniejsza. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco skład: kasza jęczmienna łamana 45'00, pęczak 45'00, kasza perłowa 73'00, — owsiana 75'00, płatki owsiane 75'00, pszenna manna 95'00, kasza gryczana palona cała 80'00, — w połówkach 70'00, — biała cała 70'00, — w połówkach 60'00, maczek „0” 85'00, — „00” 90'00, — „000” 95'00, kasza jaglana I gat. 78'00, — II gat. 70'00, groch łuskany cały 75'00, — Victoria 58'00, — polny 40'00, fasola olbrzymia 120'00, — drobna 70'00, mąka kartoflana 38'00, ryż Burmah 84'00, — Siam 106'00 — 109'00, — Patna I 127'00.

POZNAŃ. — Okres sprawozdawczy przyniósł dalszą poprawę na rynku zbóż chlebowych, których ceny bez wyjątku zwykływały. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 48'00 — 49'00 (47'50 — 48'50), żyto 19'00 — 20'00 (17'25 — 17'75), jęczmień przemiałowy 18'75 — 21'25 (17'75 — 20'25), owies 22'00 — 23'00 (20'00 — 21'00), mąka pszenna 65% - owa wraz z workiem 73'50 — 77'50 (73'00 — 77'00), — żytnia 70% - owa wraz z workiem 34'50 (31'50), otręby pszenne 16'00 — 17'00 — (16'50 — 16'50), — żytnie 13'50 — 14'50 (12'50 — 13'50).

LWÓW. — Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja mocniejsza. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Podwołoczyska (jak wyżej): pszenica dworska 43'00 — 44'00 (42'25 — 43'25), — zbiorowa 40'50 — 41'50 (39'00 — 40'00), żyto małopolskie jednolite 17'00 — 17'50 (16'75 — 17'25), — zbiorowe 16'00 — 16'50 (15'50 — 16'00), jęczmień przemiałowy 18'00 — 18'50 (17'50 — 18'00), — pastewny 16'75 — 17'25 (16'50 — 17'00); loco Lwów: mąka pszenna 65% - owa 75'00 — 76'00 (74'00 — 75'00), otręby pszenne 14'75 — 15'25 (14'75 — 15'25), — żytnie 10'75 — 11'25 (10'75 — 11'25).

KRAKÓW. — Tendencja nieco słabsza, obroty niewielkie. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): pszenica dworska czerwona stand. 46'50 — 47'00 (46'50 — 47'00), — biała stand. 46'50 — 47'00 (46'50 — 47'00), — targowa stand. 45'50 — 46'00 (45'50 — 46'00), żyto dworskie stand. 19'50 — 20'00 (18'50 — 19'00), — targowe stand. 18'50 — 19'00 (18'50 — 19'00), jęczmień przemiałowy stand. 19'50 — 20'00 (19'50 — 20'00), owies dworski stand. 25'00 — 25'50 (25'00 — 25'50), — targowy stand. 24'00 — 24'50 (23'50 — 24'50), mąka pszenna 65% - owa 75'00 — 77'00 (75'00 — 77'00), — żytnia typowa 35'50 — 36'00 (34'00 — 34'50), otręby pszenne 14'50 — 15'00 (14'00 — 14'50), — żytnie 12'50 — 13'00 (11'00 — 12'00).

WILNO. — Zainteresowanie zbożami chlebowymi niewielkie. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): żyto 19'00 — 20'00 (19'00 — 20'00), jęczmień brow. 22'00 — 23'00 (22'00 — 23'00), — przemiałowy 21'00 — 21'50 (20'00 — 20'50), owies 20'00 — 21'00 (20'00 — 20'50), otręby pszenne 14'00 — 15'00 (13'00 — 14'00), — żytnie 10'00 — 12'00 (10'00 — 11'00), makuchy lniane 35'00 (36'00 — 37'00), słonecznikowe 23'00.

PASZA

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg: siano koniczynowe 14'00 — 16'00, — zwykle, średnie gat. 12'00 — 13'00, słoma prosta (przeważnie żytnia) 8'00 — 10'00; franco wagon stacja załadowania: siano I gat. 7'00 — 7'50, słoma prasowana 3'80 — 4'20; za 1 tonnę loco cukrownia w Poznańskim: wtyłki buraczane \$ 14'00; za 100 kg franco stacja Warszawa: otręby pszenne średnie 16'00 — 17'00, — żytnie 12'50 — 13'00; kuchy zagraniczne — za 100 kg franco skład Warszawa: mączka arachidowa (z orzecha ziemnego) 50% białka i tłuszczu w workach brutto za netto 46'00 — 47'00, kuch sojowy śrutowy 46% w workach brutto za netto 43'00, kuchy słonecznikowe w taflach 32'00, — mielone 33'00, — rzepakowe 30'00, — mielone 31'00, — lniane w taflach 37'00 — 42'00, — mielone 43'00.

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie nowe 11'00 — 13'00, — średnie gat. 10'00 — 12'00, koniczyna pastewna nowa 14'00 — 15'00, słoma długa 6'00 — 6'50, — mierzwa luzem 4'00 — 4'50, — prasowana 4'50 — 5'00, makuchy lniane 36'00 — 37'00, — słonecznikowe 48% białka i tłuszczu 28'00 — 29'00, otręby pszenne 14'50 — 15'00, — żytnie 12'50 — 13'00.

LWÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Podwołoczyska: siano słodkie krajowe prasowane 7'00 — 8'00, słoma prasowana 4'50 — 5'00, otręby pszenne netto 14'25 — 14'75, — żytnie netto 10'75 — 11'25, makuchy lniane 32'00 — 33'00.

LUBLIN. — Podaż pasz zwiększona. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg: siano gruntowe słodkie 8'00 — 9'00, — półsłodkie 6'00 — 7'00, — kwaśne 4'50 — 5'00, — koniczynowe 9'00 — 10'00, słoma prosta 6'50, — targana 4'00.

LEN I KONOPIE

LUBLIN. — Na rynku lnu zastój zupełny. Ceny orientacyjne — w \$ za 100 kg loco granica: len czesany I gat. 30'00, — II gat. 18'00 — 18'50, pakuły lniane I gat. 16'50, — II gat. 7'50.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 sztukę: worki do zboża pojemności 100 kg zależnie od gatunku 2'75 — 3'15, worki jutowe najlepszego gat. 3'80, worki czyste lniane pojemności 100 kg 7'40, postronki do chomąt „Sisal” za 1 kg 3'00.

LWÓW. — Ceny orientacyjne — w \$ za 100 kg loco wagon Lwów: konopie czesane I gat. 25'00, — II gat. 17'00 — 20'00, — surowe I gat. 16'00 — 18'00, — II gat. 13'00 — 15'00, pakuły konopne I gat. 14'00 — 16'00, — II gat. 8'00 — 13'00.

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w \mathcal{Z} za 100 kg: groch strączkowy 24'00 — 36'00, bób 20'00 — 30'00, ziemniaki młode 16'00 — 18'00, szczaw 18'00 — 20'00, szpinak 180'00 — 200'00; za 1 kg: chrzan 2'50 — 3'00, fasola strączkowa zielona 1'20 — 1'50, — żółta 1'40 — 1'50; za 100 sztuk względnie pęczków: botwina 12'00 — 15'00, cebula młoda I gat. 18'00 — 24'00, — II gat. 12'00 — 15'00, kalafior I gat. 45'00 — 60'00, — II gat. 15'00 — 20'00, — III gat. 10'00 — 12'00, kalarepa 24'00 — 30'00, kapusta biała I gat. 10'00 — 15'00, kapusta włoska 15'00 — 24'00, koperek 50'00 — 60'00, koper 15'00 — 25'00, marchew młoda 18'00 — 24'00, ogórki gruntowe 20'00 — 30'00, pietruszka 40'00 — 50'00, pory 25'00 — 30'00, rzodkiew 10'00 — 12'00, rzodkiewka (za koszyk) 3'00 — 5'00, sałata 10'00 — 12'00.

NASIONA

BYDGOSZCZ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg: koniczyna czerwona 160'00 — 200'00, — biała 160'00 — 200'00, — szwedzka 160'00 — 200'00, — żółta odluszczone 80'00 — 100'00, — żółta w łuskach 45'00 — 50'00, inkarnatka 180'00 — 200'00, przelot 80'00 — 100'00, tymotka 30'00 — 40'00, rajgras 160'00 — 200'00, wyka letnia 26'00 — 32'00, — zimowa 65'00 — 75'00, peluszka 26'00 — 30'00, rzepak 42'00 — 45'00, — rzepik letni 60'00 — 65'00, gorczyca 50'00 — 60'00, konopie 70'00 — 80'00, siemię lniane 72'00 — 76'00, — proso żółte 45'00 — 50'00, tatarska 26'00 — 30'00, mak biały 120'00 — 130'00, — niebieski 110'00 — 120'00, łubin żółty 30'00 — 34'00, — niebieski 26'00 — 30'00.

TORUŃ. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja załadowania: koniczyna czerwona 110'00 — 180'00, — biała 150'00 — 260'00, — szwedzka 150'00 — 200'00, — żółta odluszczone 70'00 — 90'00, — żółta w łuskach 40'00 — 50'00, inkarnatka 160'00 — 190'00, przelot 70'00 — 80'00, rajgras krajowy 170'00 — 200'00, tymotka 35'00 — 50'00, seradela 22'00 — 34'00, wyka letnia 28'00 — 35'00, wiczka zimowa 75'00 — 95'00, peluszka 28'00 — 32'00, groch polny 28'00 — 30'00, gorczyca 50'00 — 65'00, rzepik 60'00 — 70'00, łubin niebieski 26'00 — 29'00, — żółty 31'00 — 35'00, siemię lniane 70'00 — 75'00, — konopne 70'00 — 80'00, mak niebieski 110'00 — 120'00, — biały 120'00 — 130'00, tatarska 25'00 — 30'00, proso 40'00 — 50'00.

BYDŁO I MIĘSO

— Na krajowym rynku bydła rogatego i trzody chlewnej ogólna sytuacja w I połowie lipca poważniejszej zmianie nie uległa. Tendencja panowała przeważnie niżkowa.

Cena trzody chlewnej pozostała prawie na niezmiennym poziomie, cena bydła zaś uległa nieznacznej niżce.

Zapotrzebowanie na mięso, które ze względu na większą podaż jarzyn i owoców oraz wzmagający się ruch letniskowy i panujące upały znacznie się zmniejszyło, w ostatnich dniach w związku ze spadkiem temperatury i dżdżystą pogodą znów nieco się rozszerzyło.

POZNAŃ. — Płacono — w zł za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi): woły pełnom. wytucz. nieopr. 116 — 122, — mięs. tucz. młodsze do lat 3 104 — 112, buhaje wytucz. pełnom. 116 — 122, — tucz. mięs. 104 — 112, — nietucz. dobrze odżywione starsze 94 — 100, krowy wytucz. pełnom. 116 — 120, — tucz. mięs. 106 — 112, — nietucz. dobrze odżywione 74 — 84, — miernie odżyw. 50 — 60, jałowice wytucz. pełnom. 116 — 122, — tucz. mięs. 104 — 112, nietucz. dobrze odżywione 94 — 100, — miernie odżywione 80 — 84, młodzież dobrze odżywiona 80 — 84, — miernie odżywiona 74 — 78, cielęta najprzedn. wytucz. 150 — 160, — tucz. 136 — 144, — dobrze odżywione 126 — 132, — miernie odżywione 110 — 120; wytucz. pełnomięs. jagnięta i młodsze skopy 124 — 130, tuczone starsze skopy i macioriki 100 — 106; dobrze odzyw. 90 — 96; świnie pełnomięs. od 120 do 150 kg żywej wag. 200 — 204 — od 100 do 120 kg żyw. wagi 194 — 198, — od 80 do 100 kg żyw. wagi 188 — 192, mięsiste ponad 80 kg 176 — 184, maciory i późne kastraty 170 — 180, świnie bekowne 188 — 192. Przebieg targu bardzo spokojny.

MYSŁOWICE. — Płacono — w zł za 1 kg żywej wagi: buhaje 0'95 — 1'10, krowy 0'92 — 1'20, cielęta 1'00 — 1'20, nierogacizna A 1'90 — 2'00, — B 1'80 — 1'89, — C 1'70 — 1'79, — D 1'60 — 1'69. Buhaje nieco mocniej, natomiast krowy i nierogacizna słabiej.

WARSZAWA. — Notowania świń na targu żywca według kasy ubezpieczeniowej wynosiły za 1 kg zł 1'80 — 2'10. Tendencja spokojna, targ słaby.

MASŁO

— W I połowie lipca w dalszym ciągu wskutek trwającej suszy oraz zubożenia pastwisk zielonych wydajność krów była mała, i dostawy masła na rynki zmniejszone. Również trwające upały spowodowały zwiększone zapotrzebowanie ośrodków konsumpcyjnych na mleko. Dopiero w końcu okresu sprawozdawczego w związku z ochłodzeniem się pogody zapotrzebowanie na mleko zmalało, i wzrosły dostawy masła. Obniżenie temperatury odbiło się w sposób dodatni i na jakości dostarczanego masła. W związku z powyższym i tendencją, która w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego miała kierunek wybitnie zwyżkowy, tak, że komisja cennikowa w Warszawie w dn. 9/VII podwyższyła notowania cen wszystkich gatunków o gr 20 na 1 kg, już w końcu okresu sprawozdawczego uległa pewnemu uspokojeniu i zarysowała się raczej jako niżkowa. Na najbliższy okres należy przewidywać pewną niżkę cen i ustabilizowanie się na niezmiennym poziomie przez dłuższy okres czasu. Deszcze bowiem, które upadły obficie w ostatnich dniach, wpłyną na lepszą vegetację łąk i przysporzą paszy zielonej, a obniżenie temperatury pozwoli na łatwiejszą dostawę produktu w dobrym stanie. Również w okresie najbliższym należy przewidywać zwiększonego zapotrzebowania masła, albowiem będzie to ostatnia niżka przed systematyczną zwyżką cen masła w okresie jesiennym, przeto należy przewidywać większe zakupy przez grosistów do chłodni w przewidywaniu jesiennej zwyżki cen.

Notowano — w zł za 1 kg w hurcie:

WARSZAWA. — I gat. 4'50 — 4'70, II gat. 3'90 — 4'10, solone 4'20 — 4'40, osełkowe 3'50 — 3'70.

KATOWICE. — I gat. 5'20 — 4'80 — 4'90 — 5'00, II gat. 4'60 — 4'50, wiejskie 4'60 — 4'30.

KRAKÓW. — I gat. 4'70 — 4'80, deserowe w blokach 4'60 — 4'80, kuchenne solone 4'00.

LUBLIN. — I gat. 4'40.

LWÓW. — I gat. 4'20 — 4'40 — 4'60 — 4'80.

POZNAŃ. — Det. mlecz. 5'60, wiejskie 4'40 — 5'00.

WILNO. — Det. mlecz. 3'80 — 4'50, solone 3'00 — 3'60.

JAJA

— Na krajowym rynku jajczarskim w I połowie lipca dowozy jeszcze się zmniejszyły, mimo tego zbyt się pogorszył. Tendencja, dotychczas dość mocna, ustąpiła miejsca bardziej

spokojnej. Na zmianę tendencji wpłynęło w pierwszym rzędzie osłabienie położenia na jajczarskim rynku niemieckim.

Kupcy zagraniczni w ostatnim tygodniu okresu sprawozdawczego wykazywali mniejsze zainteresowanie towarem polskim, względnie żądali obniżenia cen, co jest dość trudne, gdyż dowozy są ograniczone, a żniwa już się rozpoczęły.

Sytuacja w poszczególnych ośrodkach produkcji przedstawia się następująco (cena — w zł za skrzynię à 1.440 sztuk):

BOCHNIA. — Cena towaru oryginalnego podniosła się do 148, cena towaru eksportowego franco granica niemiecka wynosi \$ 19.

KRAKÓW. — Nastrój na rynku jaj nieco słabszy, gros importerów wstrzymuje się od większych transakcyj; widoki na przyszłość nie są pomyślne, nawet przy mniejszych dowozach z powodu żniw; cena towaru loco magazyn wynosi 140—145, cena towaru eksportowego franco granica \$ 20 — 20'5.

KATOWICE. — Towaru na rynku dużo, jednak ze względu na brak popytu w leżącym towarze okazuje się sporo jaj zepsutych; płacono za jaja I gat. wybierane, duże czyste 170, II gat. 155.

LUBLIN. — Tendencja słabsza, podaż nieznaczna, zapotrzebowanie minimalne, cena towaru eksportowego loco granica wynosi \$ 19—20, za towar oryginalny płacą 140—150.

STANISŁAWÓW. — Dowozy ograniczone, cena towaru oryginalnego wynosi 138—140, cena towaru eksportowego franco granica \$ 19—20.

TARNOPOL. — Ze strony kupców zagranicznych ujawnia się chęć obniżenia ceny, co jest dość trudne, gdyż dowozy są szczupłe, a okres żniw już się rozpoczął; ostatnio płacono za towar otwarty 145—147.

TARNÓW. — Daje się zauważyć zmniejszenie się zapotrzebowania, nastrój bardzo spokojny.

WARSZAWA. — Tendencja spokojna. Związek Spółdzielni Jajczarskich i Mleczarskich notuje za 1 kg franco skład Warszawa zł 2'20.

SKÓRY

WARSZAWA. — Dla skór surowych tendencja nieco mocniejsza. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia miejska: skóry wołowe lżejsze 2'00, — ciężkie 2'25, — cielęce 3'50 — 3'60.

LUBLIN. — Na rynku skór surowych ołroty niewielkie. Ceny orientacyjne w — zł za 1 kg: skóry bydlęce 1'80 — 1'90, — bydlęce z rzeźni miejskiej 2'25 — 2'35; za 1 sztukę: skóry cielęce suche lekkie 9'00, — ciężkie mokre 10'00 — 10'50.

KRAKÓW. — Notowania skór surowych Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry wołowe 1'88, — krowie 1'80, — z jałówek 1'60; za 1 sztukę: skóry cielęce 12'00 — 14'00.

LWÓW. — Dla skór gotowych tendencja spokojna. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco Lwów: krupony I gat. 10'30, — II gat. 9'30 — 9'80, boki lekkie 6'00, — grube 4'20, karki I gat. 7'20, — II gat. 6'40, — III gat. 5'60.

WŁOSIE

WARSZAWA. — Przy słabym zapotrzebowaniu ceny zniżkują. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: włosie końskie I gat. 13'00 — 14'00, — II gat. 9'50 — 11'00, — III gat. 6'50 — 7'50, — IV gat. 5'25 — 5'75; za 100 kg loco Warszawa: trawa morska I gat. 58'00, — II gat. 56'00, — III gat. 52'00.

MIÓD

WARSZAWA. — Tendencja słaba przy dużej podaży. Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w hurcie): miód jasny I gat. 2'95, — II gat. 2'50, — ciemny gryczany wołyński 2'00, wosk chemicznie czysty żółty 7'50, — biały 11'00 — 12'00.

LUBLIN. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w hurcie) parytet Lublin: miód jasny 4'00, — półjasny 3'50.

RYBY

WARSZAWA. — Usposobienie spokojne. Notowano — w zł za 1 kg franco wagon Warszawa: karpie żywe 4'40 — 4'60; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 5'50, — śnięte

3:00 — 3:50, liny żywe 4:00 — 6:00, — śnięte 3:00 — 4:00, karasie żywe 5:00 — 6:00, — śnięte 3:00 — 4:00, łososie 12:00 — 13:00, węgorze 5:00 — 6:00, sandacze rosyjskie 4:50, leszcze rosyjskie 4:00, sumy krajane 4:00 — 5:00, szczupaki śnięte 3:00 — 5:00, średnica 2:00 — 3:00.

DRZEWO

LWÓW. — Notowania Izby Przemysłowo-Handlowej — w \mathcal{Z} za 1 m³ w obrocie krajowym loco wagon stacja załadowania w województwie lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim: drzewo świerkowe i jodłowe w stanie okrągłym okorowane: celulozowe do 10 cm średnicy 25:00, kopalniane od 10 cm średnicy i wyżej, 1:50 m długości i wyżej 23:00, drewno dłużycowe 14 do 20 cm średnicy oraz 21 do 36 cm średnicy 28:00, kłocę zdrowe tartaczne 4 m i wyżej długości, od 26 cm i wyżej średnicy w czubie 27:00, — wyłącznie świerkowe o 10% drożej; drewno jodłowe i sosnowe w stanie tartym i ciosanym: deski i brusy jodłowe z pod pily 3 do 6 m długości, 10 cm i wyżej szerokości, 26, 33, 40, 52 mm grubości 79:00, ditto 20 mm grubości 85:00, ditto 13 mm 94:00, ditto świerkowe 94:00, 101:00, 108:00, deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane, wymiary te same, 52 mm grubości 70:00, ditto 20 mm grubości 72:00, ditto 13 mm grubości 78:00, deski i brusy stolarskie, świerkowe lub czyste i półczyste jodłowe, wymiary te same, 52 mm grubości 134:00, ditto 20 mm grubości 137:00, ditto 13 mm grubości 147:00, deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe, wymiary te same, 52 mm grubości 58:00, ditto 20 mm grubości 60:00, ditto 13 mm grubości 64:00; kantówka i rygle rżnięte 3 do 6 m długości, 8×8 cm i wyżej 83:00, — 6 do 9 m długości, grubość ta sama 88:00, łąty rżnięte 3 do 6 m długości, 26 do 50 mm grubości, 46 do 52 mm szerokości 93:00, — 1 do 2:5 m długości 13 do 40 cm grubości 46:00, drzewo ciosane 6 do 9 m długości, 16×18 cm grubości 43:00, — grubości wyższe 55:00; drzewo sosnowe w stanie okrągłym okorowane: kopalniane 10 cm średnicy, 1:5 m i wyżej długości 26:00; w stanie tartym i ciosanym: deski i brusy sosnowe budowlane 3 do 6 m długości, 10 cm i wyżej szerokości, 33, 40, 52 mm grubości 80:00, ditto 13, 20 i 26 cm grubości 75:00, ditto 16 cm i wyżej szerokości, 33, 40 i 52 mm grubości 85:00, deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane 125:00, deski i brusy sosnowe od 1 m wwyż, ale poniżej 3 m długości 40% tańsze, drzewo ciosane 3 do 6 m długości, 16×18 cm grubości 45:00, — 18×21 cm grubości 50:00, — 6 do 9 m długości, 18×21 cm grubości 75:00, deski sosnowe heblowane na pióro i wpust 3 do 6 m długości, 10 do 18 cm szerokości 105:00; drzewo dębowe: kłocę od 3 m długości bez kory, od 50 cm średnicy I kl. 138:00, — II kl. 68:00, — III kl. 46:00, — od 40 cm średnicy I kl. 115:00, — II kl. 63:00, — III kl. 42:00, — od 30 cm średnicy I kl. 68:00, — II kl. 40:00, materiał rżnięty, bously w bloki ułożone I kl. 250:00, — II kl. 195:00, — deski I i II kl. 145:00, — III kl. 105:00, — towar paryski od 1½ m długości I kl. 275:00, — II kl. 240:00, — krajowe od 1 m długości I i II kl. 155:00, — III kl. 110:00, fryzy krótkie I kl. 255:00, — II kl. 200:00, — III kl. 122:00, fryzy długie I kl. 270:00, — II kl. 225:00; jesionowe kłocę od 3 m długości bez kory, od 50 cm średnicy I kl. 140:00, — II kl. 100:00, — od 30 cm średnicy I kl. 95:00, — II kl. 65:00, — od 20 cm średnicy I kl. 50:00, bously w bloki ułożone I kl. 230:00, — II kl. 185:00, brusy nieobrzynane towar luzny I i II kl. 180:00, deski nieobrzynane krótkie 165:00, deski i brusy obrzynane 130:00; brzożowe kłocę od 50 cm średnicy I kl. 70:00, — bez kory od 30 do 39 cm średnicy I kl. 50:00, bously w bloki ułożone I kl. 130:00, brusy nieobrzynane 100:00, deski i brusy krótkie 80:00, bukowe kłocę od 26 cm średnicy 40:00, materiał rżnięty nieobrzynany 80:00; olchowe kłocę od 22 do 29 cm średnicy I kl. 60:00, — II kl. 45:00, — do 30 cm i wyżej średnicy w czubie I kl. 85:00, — II kl. 55:00, materiał rżnięty 13 mm grubości 135:00, — 20 mm grubości 125:00; za 10.000 kg: drzewo opałowe twarde 220:00, — osikowe 160:00, — miękkie sosnowe 240:00, — jodłowe i świerkowe 160:00.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 m³ franco wagon Warszawa: sosnowe deski i bale stolarskie 145:00, — deski obrzynane ½ cala do kantu 90:00, — ¾ i ¼ cala 85:00 — 90:00, — 1½ i 1¼ cala 100:00, — bale obrzynane 100:00, — kantówka obrzynana niewymiarowa 95:00, — ciosana 70:00, łąty (również świerkowe) 110:00, deski heblowane i szpuntowane 120:00, dębowy materiał stolarski wszystkich grubości 185:00, — posadzkowy 110:00 — 120:00, jesionowa stolarka wszystkich grubości 230:00, — grabowa 180:00, — olszowa 120:00, — brzożowa 110:00, — bukowa 160:00.

NAWOZY SZTUCZNE

KATOWICE. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg₀ azotu franco wagon Chorzów: azotniak w lipcu za gotówkę 1:62, — na kredyt do 15/II 1930 r. 1:70, — w sierpniu za gotówkę 1:65, — na kredyt do 15/II 1930 r. 1:72, — we wrześniu za gotówkę 1:67, — na kredyt do 15/II 1930 r. 1:73; za tonnę franko wagon Chorzów: nitrofos za gotówkę w lipcu 343:00, — w sierpniu 345:00, — we wrześniu 347:00, — na kredyt do 15/II 1930 r. 360:00.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} (w ładunkach wagonowych): azotniak sproszkowany chorzowski 22% łącznie z opakowaniem workowem brutto za netto loco wagon Chorzów: za 1 kg₀ za gotówkę 1:62, — na kredyt 1:70, — za 100 kg za gotówkę 35:64, — na kredyt 37:40, azotniak granulowany chorzowski 23% w beczkach blaszanych brutto za netto loco wagon Chorzów: za 1 kg₀ za gotówkę 1:82, — na kredyt 1:91, — za 100 kg za gotówkę 41:86, — na kredyt 43:93, azotniak chorzowski mielony 16% w workach za gotówkę 27:00, — na kredyt 28:50, saletra chorzowska „Nitrofos” (15:5% azotu i ok. 9% kwasu fosforowego) brutto za netto wraz z opakowaniem franco wagon Chorzów za gotówkę 40:20, siarczan amonu syntetyczny luzem loco wagon Knurów 36:00, — w workach 38:00, kainit zwykły loco wagon stacja odbiorcza na P. K. P. w woj.: łódzkim, warszawskim, kieleckim, krakowskim i lubelskim 4:90, — w woj.: poleskim i białostockim 4:60, kainit pylisty odpowiednio 6:40 i 6:00, sól potasowa 25% loco stacja załadowania Kałusz 13:75, superfosfat 16 — 18% luzem netto: parytet Warszawa-Wschodnia 13:44, żużle Thomasa 17% z opakowaniem workowem franco wagon Gdańsk lub Gdynia za 1 kg₀ 0:73½, — za 100 kg 12:50, wapno nawozowe palone mielone (90 — 99% tlenku wapnia) luzem loco stacja Chęciny 4:20.

METALE I WYROBY METALOWE

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: cyna Banka w blokach 8:00, ołów hutniczy 1:15, cynk 1:15, antymon 2:00, aluminium hutnicze 4:00, blacha miedziana 4:00 — 4:80, blacha mosiężna 3:60 — 4:80, blacha cynkowa 1:28.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 14 do 19 lipca 1930 r.

— Okres sprawozdawczy nie przyniósł prawie żadnych zmian na giełdzie warszawskiej. Obroty nadal były bardzo ograniczone; przy niewielkiem zainteresowaniu transakcje z trudem dochodziły do skutku przy tendencji dla większości akcji słabej.

W grupie bankowej niżej cenione były akcje Banku Polskiego i Banku Dyskontowego Warszawskiego, natomiast Bank Zachodni odzyskał dużą stratę okresu poprzedniego, kończąc tydzień sprawozdawczy na poziomie \mathcal{Z} 72:00.

Z pośród akcji przedsiębiorstw chemicznych kurs Spiessa, notowanego z dniem 15/VII bez kuponu 1929 r., wartości 4%, utrzymał się na dotychczasowym poziomie.

Akcje przedsiębiorstw elektrycznych nie cieszyły się zupełnie zainteresowaniem i w okresie sprawozdawczym notowane nie były.

Dla obcych przedsiębiorstw cukrowniczych panowała tendencja słabsza — tak kurs Częstocic, jak Warsz. T-wa Fabryk Cukru nieznacznie się obniżył.

Grupa akcji przedsiębiorstw cementowych pozostała w okresie sprawozdawczym bez obrotów.

Akcje Warsz. T-wa Kopalni Węgla, rzadziej ostatnio notowane, cenione były niżej o \mathcal{Z} 5:00 w porównaniu z notowaniami z pierwszych dni bieżącego miesiąca.

Grupa akcji przedsiębiorstw metalurgicznych, nie tak dawno jeszcze należąca do najruchliwszych, obecnie nie budzi najmniejszego zainteresowania. Po kursie dotychczasowym notowano akcje Ostrowca i Lilpopa, po znizonych zaś Starachowice oraz oddawna nienotowane akcje Modrzejowa i Zieleniewskiego. Z dn. 15/VII akcje Cegielskiego notowane są bez kuponu 1929 r., wartości 8%.

W pozostałych grupach akcji: włókienniczych, handlowych, spożywczych i innych zastój zupełny. Do transakcji doszło jedynie akcjami Kluczewskiej Fabryki Papieru po kursie zł 59.00 za akcję nom. wartości zł 100.

Na giełdach prowincjonalnych nastąpiło w okresie sprawozdawczym pewne ożywienie przy tendencji utrzymania; kursy akcji pozostały przeważnie bez poważniejszych zmian.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 18/VII ¹⁾
Bank Polski	zł 100	167.00	166.00	166.00
" Dyskontowy	zł 100	115.00	115.00	—
" Zachodni	zł 100	72.00	70.00	—
Spies	zł 100	80.00	80.00	— ²⁾
Częstocice	zł 100	32.00	31.50	32.00
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	30.50	30.25	—
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	40.00	40.00	40.00

Lilpop	zł 25	25.00	25.00	25.00
Modrzejów	zł 50	8.75	8.75	—
Ostrowiec — serja B				
I — III em.	zł 50	54.00	54.00	—
Starachowice	zł 50	15.50	15.50	—
L. Zieleniewski i Fitzer-Gamper				
I — II em.	zł 100	32.00	32.00	—
Kluczeńska Fabryka Papieru	zł 100	59.00	59.00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (w dn. 18/VII — w zł ; w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski — 167.00, Zieleniewski — 35.00 (34.00), Chybie — 25.00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 18/VII — jak wyżej): Bank Polski — 167.00 (168.00 — 169.00).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w dn. 18/VII — w zł): Cegielski — 47.00 — 48.00, Lubań 45.00, Roman May — 62.00.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

EKSPORT A SPOŻYCIE WEWNĘTRZNE W ZWIĄZKU Z POLITYKĄ TARYFOWĄ P.K.P.

Pan Minister Przemysłu i Handlu, E. Kwiatkowski, witając Radę Państwowego Instytutu Eksportowego w nowym jej składzie, wygłosił przemówienie, w którym, ustalając wytyczne dla prac Rady i podkreślając doniosłość dla kraju znaczenie zorganizowanego i planowego eksportu, zwrócił uwagę Rady na konieczność uwzględnienia w akcji popierania eksportu również interesu spożywczy krajowego, poddanie pewnej rewizji krytycznej dotychczasowych metod forsowania eksportu za wszelką cenę, często bez należytego wyzyskania pojemności rynku wewnętrznego, a nierzadko wręcz z jego szkodą.

Uwadze powyższej należy się szczególnie podkreślenie. Nie ulega zaprzeczeniu, że od szeregu lat, a zwłaszcza od chwili załamania naszego bilansu handlowego, zarówno wytwórczość nasza jak i handel nastawione zostały niemal wyłącznie na eksport. W imię zwiększenia wywozu zagranicę wszystkiego, co się tylko da, powoływano do życia specjalne komisje (Komisja Badania Obrotu Towarowego z Zagranicą), tworzone specjalne organizacje i zrzeszenia eksportowe, naginano cały aparat gospodarczy i celny, podatkowy i taryfowy — do otoczenia wywozu największą opieką, najdalej idącymi ulgami.

A ulgi te były istotnie b. znaczne. Zwrot ceł przy eksporcie sięga obecnie poważnej kwoty zł 100 miljn. rocznie, co stanowi prawie $\frac{1}{3}$ całego wpływu z ceł, tyleż mniej więcej stanowią premje wywozowe w innej postaci, zwolnienie od opłat akcyzowych, ulgi podatkowe i t. p., wreszcie taryfy kolejowe przyznają eksportowi premji rocznej — w postaci zniżki z taryf wewnętrznych — przeszło zł 160 miljn. Czyni to razem olbrzymią kwotę zł 350 miljn., przyznawanych przez Państwo rocznie na poparcie wywozu zagranicę.

Jakiż był wynik efektywny tej akcji zbiorowej Państwa i społeczeństwa oraz tych dużych ofiar materialnych na rzecz eksportu? W ciągu ostatnich 5 lat handel zagraniczny wykazał zmiany następujące (w tys. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
1926	1,538.909	2,246.309	+ 707.400
1927	2,891.972	2,514.740	— 377.232
1928	3,362.164	2,507.990	— 854.174
1929	3,110.979	2,813.359	— 297.620
5 mies. 1930	969.397	1,065.937	+ 96.540

Zestawienie powyższe wskazuje: 1) że w 1928 r. wywóz nasz spadł w porównaniu z rokiem poprzednim, 2) że w 1929 r. poprawa wywozu nie osiągnęła nawet sumy premji, przyznawanej na rzecz eksportu, i 3) że w r. b. wywóz spadł znowu poniżej przeciętnej z 1929 r. (zł 213 tys. wobec zł 235 tys. miesięcznie), a nadto wykazuje stałą tendencję do dalszego kurczenia się, jak o tem świadczą sumy wartości wywozu za ostatnie 10 miesięcy (w miljn. zł):

Sierpień	1929	280.7
Wrzesień	"	262.0
Październik	"	259.4
Listopad	"	256.1
Grudzień	"	254.8
Styczeń	1930	218.6
Luty	"	218.1
Marzec	"	221.1
Kwiecień	"	208.9
Maj	"	199.2

Pozorna poprawa bilansu handlowego od połowy r. ub. osiągnięta została wyłącznie kosztem zmniejszenia importu takich surowców i maszyn, które niezbędne są do normalnego rozwoju naszej produkcji.

Przyczyną tak nikłych wyników akcji proeksportowej jest okoliczność, że tę samą metodą forsowania wywozu stosuje równocześnie z nami dużo innych państw świata, a że większość ich jest znacznie od nas zaoborniejsza, więc i środki poparcia posiadają potężniejsze.

W tych warunkach głos P. Ministra Kwiatkowskiego, przypominający Radzie Państw. Instytutu Eksporto-

¹⁾ W sobotę dn. 19/VII giełda nieczynna.

²⁾ Bez kuponu za 1929 r.

wego o konieczności zwrócenia uwagi — przy wyborze środków popierania eksportu — na możliwości i potrzeby rynku wewnętrznego, jest wskazówką i ostrzeżeniem doniosłości pierwszorzędnej, bo przy należytem jego zrozumieniu i ocenie może spowodować zasadniczy zwrot w dotychczasowym kierunku naszej ekspansji handlowej, przenosząc ciężar jej stopniowo z zawodnych i trudnych do utrzymania rynków zagranicznych na słaby jeszcze, ale najbardziej pewny rynek wewnętrzny.

Bo że rynek ten posiada możliwości olbrzymie — świadczy o tem chociażby następujące zestawienie spożycia głównych artykułów rolnych i przemysłowych na głowę ludności w Polsce i w Europie Zachodniej (w kg)¹⁾:

Artykuły:	Polska (1927—1928)	Niemcy (1927)	Anglja (1926)	Czecho- słowacja (1926)	Fran- cja (1926)	Szwe- cja (1926)
Pszenica	42.8	78.8	155.0	112.5	123.3	81.4
Zyto	145.8	97.2	0.9	100.3	25.8	108.2
Jęczmień	44.3	70.5	40.0	86.4	23.2	79.3
Owies	94.1	95.3	50.5	81.0	105.3	186.5
Cukier	14.4	21.7	42.9	19.1	21.6	—
Spirytus	1.4	3.9	—	—	—	—
Węgiel	902.1	2 088.0	4 048.5	—	1 491.5	642.0
Nafta	5.4	17.4	—	—	—	—
Żelazo szarowe	24.2	142.9	139.1	98.5	192.5	69.0
Cynk	0.8	2.3	—	—	—	—

Widzimy z zestawienia tego, że gdyby spożycie w kraju naszym osiągnęło poziom, już istniejący u naszych najbliższych sąsiadów z zachodu — Niemców, moglibyśmy ulokować na rynku wewnętrznym półtora raza więcej cukru, niż go dziś sprzedajemy, 3 razy więcej spirytusu (głównie do celów technicznych), 2 przeszło razy więcej węgla, 3 razy więcej przetworów naftowych i 5 razy więcej żelaza oraz cynku, w zależności zaś od tego i konieczności wywozowe znacznie zmniejszyłyby się, a w pewnych wypadkach np. w zakresie węgla, spirytusu, przetworów naftowych i żelaza oraz cynku — zupełnie odpadłyby.

Droga, prowadząca do tak znacznego zwiększenia spożycia wewnętrznego, jest oczywiście długa. Konieczne jest i podniesienie poziomu ogólnego kultury, równoległe z którą wzrastają potrzeby i wymagania ludności, konieczne również podniesienie dobrobytu i zdolności nabywczej tejże ludności, konieczny wreszcie rozwój przemysłu przetwórczego. Ale wszystko to przemawia jedynie za tem, że tem rychlej należy na tę drogę zdobycia, a częściowo może nawet stworzenia rynku wewnętrznego wstąpić, gdyż tylko ten rynek wolny będzie od wpływów obcych, nigdy nie dających się przewidzieć i niezawsze mogących być unieszkodliwionymi, i jedynie on posiadać będzie stałą tendencję do wzrostu, chociażby tylko pod wpływem normalnego przyrostu ludności.

Pierwszym krokiem w kierunku rozszerzenia sfery wpływów na rynku wewnętrznym jest oczywiście możliwe obniżenie ceny sprzedażnej artykułów zbytu. Że możliwości po temu istnieją, wskazuje na to chociażby rozpiętość cen pomiędzy ceną eksportową a ceną wewnętrzną na te artykuły, które dla wywozu swego wymagają specjalnych świadczeń ze strony Państwa. Tak np. dla cukru białego, kryształu, cena eksportowa wynosi zł 29 — 31 za 100 kg, wówczas gdy na rynku wewnętrznym za tę samą ilość pobiera się zł 146,

czyli prawie 5 razy więcej; dla węgla górnośląskiego grubego cena eksportowa fob Gdańsk stanowi sh 11, a więc na kopalni, za potrąceniem kosztów przewozu kolejowego — zł 16 za tonnę, wówczas gdy cena sprzedażna wewnętrzna wynosi loco kopalnia zł 38'5, czyli prawie 2'5 razy więcej.

Na możliwość tak znacznego obniżenia ceny eksportowej wpływają przede wszystkim owe ulgi, przyznawane wywozowi przez Państwo, a następnie planowe przerzucanie na barki krajowego spożywcę podwyżki ceny normalnej celem uzyskania dalszej marży na konkurencyjnej cenie wywozowej. Prawda, że w tym kierunku istnieje już pewna interwencja rządowa, która normuje np. ceny wewnętrzne cukru i węgla — ale jak wielkie są jeszcze możliwości w tym zakresie, jeżeli ceny eksportowe są 2'5 — 5 razy niższe od wewnętrznych!

Że konieczność utrzymania cen eksportowych na tak niskim poziomie niezawsze jest bezwzględna, na to wskazuje stan rzeczy w tymże przemyśle cukrowniczym. Według informacji, udzielonej przez P. Wiceministra F. Doleżala na posiedzeniu Stałego Komitetu Doradczego dla spraw Międzynarodowej Współpracy Gospodarczej, nadmiar wszechświatowej produkcji cukru wynosi zaledwie 122 tys. t, co przy prawie 2 milj. ludności stanowi nadwyżkę tak znikomą, że nie może ona w najmniejszym nawet stopniu wpłynąć na uzasadnioną depresję cen. Absurdalność tej depresji podkreśla jeszcze bardziej fakt, że właśnie w Europie istnieje niedobór cukru w porównaniu do spożycia, i to niedobór b. znaczny, bo sięgający 1.700 tys. tonn.

Otóż, w tych warunkach system dumpingowania wywozu cukru kosztem wielkich ofiar ze strony Skarbu i kosztem obciążenia spożywcę krajowego wymaga poważnej rewizji, bo sedno sprawy kryć się tu musi w złej organizacji światowego handlu cukrem i w kwietyzmie kierowników tego handlu w poszczególnych krajach, którzy upraszczają swe trudne zadanie przerzuceniem na skarb państwa lub na spożywcę wewnętrznego całego finansowego ciężaru zagadnienia.

Jednym z poważnych czynników, zwiększających rozpiętość pomiędzy cenami wewnętrznymi a wywozowymi, jest taryfa kolejowa. Wbrew poważnym wątpliwościom co do słuszności macoszego traktowania krajowego spożywcę, P. K. P. zmuszone były dotąd prowadzić politykę niskich taryf dla wywozu zagranicę, a wysokich opłat przewozowych dla obrotu wewnętrznego.

Jak wielkie są różnice pomiędzy opłatami wewnętrznymi a wywozowymi, wykazuje następujące zestawienie opłat (w zł za tonnę):

	Obrót wewnętrzny	Wywóz przez granicę:	
		lądową	morską
Węgiel na odległ. 600 km	19'0	12'8	7'2
Cukier 400 ..	88'1	45'2	45'2
Żelazo fasonowe 400 ..	45'1	17'5	15'4
Cement 600	28'9	19'0	17'8
Nafta 600	75'8	36'9	19'8

Opłaty dla obrotu wewnętrznego są przeto o 50% do 250% wyższe niż dla wywozu zagranicę. Jak zaś dalece zatracone jest już poczucie obowiązku w stosunku do rynku wewnętrznego, o tem świadczy stale powtarzający się fakt, iż w targach o niżki dla wywozu zainteresowane czynniki, napotykając na opór kolei w obniżeniu opłaty przewozowej, otwarcie pro-

¹⁾ P. art. „Rozwój spożycia w Polsce” („Przemysł i Handel” zesz. 39/1929, str. 1633).

ponują rekompensatę w postaci odpowiedniej zwyżki taryfy wewnętrznej.

Podnosząc zarzuty powyższe, dalecy jesteśmy od zapoznawania znaczenia eksportu, będącego czynnikiem gospodarczym pierwszorzędnej wagi, umożliwiającym rozszerzenie produkcji krajowej, podnoszącym jakość wyrobów przy równoczesnym obniżeniu ich ceny sprzedażnej, i ułatwiającym zbyt zagranicę nadmiaru wytwórczości krajowej, nie znajdującej normalnie spóżywcy na miejscu. Chodzi nam jedynie o to, aby w myśl słusznego zastrzeżenia P. Ministra Kwiatkowskiego nasza ekspansja zagraniczna nie odbywała się kosztem zaniedbania interesów rynku krajowego, aby poważna pomoc finansowa Skarbu nie szła wyłącznie na korzyść poszczególnych przedsiębiorstw, zwalniając je od wysiłków własnych w kierunku lepszej organizacji produkcji i zbytu, a zwłaszcza, aby przez akcję eksportową nie był krzywdzony i dalej obciążony nasz ubogi i słaby, ale jedynie pewny spóżywca krajowy.

J. G.

PROPAGANDA TURYSTYKI POLSKIEJ. — W Ministerstwie Komunikacji odbyła się w dn. 15 lipca r. b. konferencja w sprawach turystyki przy współudziale współzainteresowanych Ministerstw: Spraw Zagranicznych, Spraw Wewnętrznych, Robót Publicznych, Przemysłu i Handlu, poza tem Związku Uzdrawisk Polskich i biur podróży: Wagons Lits Cook i Orbis.

Głównym celem konferencji było poinformowanie się o sposobie prowadzenia propagandy turystycznej w Polsce przez wspomniane biura i udzielenie im wytycznych, zmierzających do usprawnienia ich działalności.

Poza tem poruszono w powyższym przedmiocie szereg zagadnień ogólniejszej natury.

Konferencje w sprawach turystyki, ułatwiające wzajemne porozumienie współzainteresowanych czynników i rozwinięcie skutecznej ich działalności, będą się nadal odbywały co najmniej co miesiąc.

ROZWÓJ KOMUNIKACJI TRANZYTOWYCH.

W dn. od 20 czerwca do 10 lipca r. b. obradowała w Wiedniu z udziałem przedstawicieli kolei polskich konferencja kolejowa w sprawach czeskosłowacko-sowieckiej (w tranzycie przez Polskę) i austriacko-sowieckiej (w tranzycie przez Czechosłowację i Polskę) komunikacji towarowych. W toku obrad uchwalono obie komunikacje połączyć w jedną i opracować dla tej komunikacji wspólną taryfę bezpośrednią. Prace komisyjne nad tą taryfą mają rozpocząć się w październiku r. b.

KOMUNIKACJA Z ŁOTWĄ I LITWĄ.

W dn. 26 czerwca r. b. była otwarta w Berlinie konferencja kolejowa w sprawach niemiecko-litewsko-łotewsko-estońskiej komunikacji towarowej. W konferencji tej brał udział na zaproszenie Generalnej Dyrekcji Kolei Łotewskich, jako zarządu kierowniczego tej komunikacji, przedstawiciel P. K. P. Radca Ministerjalny P. Wysocki przy rozważaniu sprawy przystąpienia kolei polskich do wspomnianej komunikacji. Uchwalono rozciągnięcie dotychczasowej komunikacji na koleje niemieckie, położone poza obrębem Prus Wschodnich, włączenie do niej kolei polskich. Jednocześnie ma być utworzona komunikacja towarowa za pośrednictwem międzynarodowymi listami przewozowymi pomiędzy stacjami kolei łotewskich i estońskich w tranzycie przez Prusy Wschodnie i Litwę.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

NOWE URZĄDZENIA PRZEŁADUNKOWE W PORCIE GDYŃSKIM.

W rozbudowie Gdyni najbardziej opóźnione było, być może, zaopatrzenie portu w dźwigi wszelkiego typu. To też obecnie, przy dalszych inwestycjach, szczególny nacisk położony został na ten rodzaj urządzeń portowych — i już niedługo nastąpią w tej dziedzinie poważne zmiany, za $\frac{1}{2}$ roku zaś stan rzeczy zmieni się całkowicie.

Zostanie więc przedewszystkiem do tego czasu zakończona — właściwie prawie całkowicie — rozbudowa urządzeń przeładunkowych dla węgla. Wszystkie obecnie istniejące urządzenia węglowe są, jak wiadomo, skoncentrowane na nadbrzeżu Szwedzkim. Są tu: 2 mosty rządowe o nośności po 27 t, a poza tem instalacje firmy „Polskarob”: wywrotnica wagonów o nośności do 40 t i 2 dźwigi bramowe o nośności po 7 t. Poza tem węgiel jest w porcie przeładowywany zapomocą dźwigu pływającego, należącego do firmy „Alldag”, wreszcie własnymi urządzeniami okrętów. Na nadbrzeżu Szwedzkim niedługo przybędzie przedewszystkiem jeden wielki most o nośności 12 t, przeznaczony zasadniczo dla rud i fosforytów, obecnie już będący w stadium montażu. Buduje go Huta Zgoda na G. Śląsku. Będzie on gotów w październiku, w lutym zaś dostanie t. zw. zasobnik, t. j. samoważące urządzenie dla ładowania wagonów kolejowych niezależnie od pracy chwytacza. Poza tem firma „Polskarob” prawdopodobnie na marzec ustawi 2 nowe dźwigi bramowe, mn. w. tego samego typu, co pracujące obecnie, o nośności 7 t; buduje je niemiecka firma „Demag”. Po dodaniu w końcu mola węglowego przesuwniczy wagonów, co także jest projektowane, a co przyspieszy manewrowanie wagonów na tem molo — jego część północna,

t. j. nadbrzeże Szwedzkie, będzie już ostatecznie za budowane dźwigami. Natomiast na później wykończonej części mola węglowego — na nadbrzeżu Śląskiem, instalacje dźwigowe są dopiero zapoczątkowane. Dwa pierwsze dźwigi na tem nadbrzeżu, duże 7-tonnowe dźwigi bramowe, konstrukcji podobnej do istniejących dźwigów firmy „Polskarob”, ustawia już firma „Progress”. Są one już prawie całkowicie zmontowane i zaczną pracować prawdopodobnie już w pierwszych dniach września. Dwa dalsze także dźwigi na tem samym nadbrzeżu, jeden zamówiony przez firmę „Giesche”, drugi przez firmę „Elibor” — są dużo mniej zaawansowane i będą gotowe dopiero w lutym. Wszystkie te cztery dźwigi buduje Huta Zgoda na G. Śląsku.

Bardzo ciekawe budowle są wykonywane na nadbrzeżu Duńskiem. Tutaj powstają 2 taśmowe urządzenia załadunkowe dla węgla. Jedno z nich — to przyszła rządowa stacja bunkrowa, drugie — to instalacja firmy „Skarboferme”. Dla obu urządzeń wybudowane zostały oddzielne małe mola, tak że statki, ładujące węgiel, będą stawały po obu stronach tych mol. Środkiem każdego mola chodzić będzie specjalna wieża ładunkowa, zaopatrzona w rynny ładunkowe i połączona ruchomą taśmą z dołem węglowym, dokąd wagony zspują przedtem węgiel zapomocą wywrotnic. Doły żelazobetonowe na węgiel, wywrotnice, urządzenia dla transporterów — wszystko jest w stanie instalacji, różniącej się nieco pomiędzy sobą w obu wypadkach. Tak więc urządzenie stacji bunkrowej posiadać będzie taśmę gumową, urządzenie zaś „Skarboferma” taśmę metalową. Następnie wywrotnica wagonów w tym drugim wypadku będzie stanowiła patent polski, polegający na wywracaniu wagonów na bok;

natomiast stacja bunkrowa będzie posiadała 2 wywrotnice równoległe, z których każda przechylać będzie wagon w innym kierunku, zależnie od tego, z której strony wagonu okaże się otwierająca się kłapa; uniknie się dzięki temu niepraktycznego — jak to udowodniły podobne urządzenia gdańskie — obracania wagonów na tarczy obrotowej. Rządową stację bunkrową buduje Huta Zgoda na G. Śląsku do spółki z niemiecką firmą „Pohlig”, urządzenia zaś „Skarboferme” — Stocznia Gdańska wspólnie z firmą niemiecką „Bamag-Meguin”. Pierwsze z tych urządzeń będzie ukończone w październiku, drugie — w listopadzie. Każde z urządzeń będzie w stanie ładować do 600 t węgla na godzinę.

W ten sposób węglowe urządzenia przeładunkowe, po zakończeniu naszkicowanego wyżej planu budowlanego, t. j. najdalej w lutym — marcu r. p., będą składały się z: 2 urządzeń taśmowych, jednej wywrotnicy wagonów, 8 dźwigów bramowych, oraz do spółki z rudą — 3 dźwigów mostowych. Da to możliwość zwiększenia przeładunku węgla do 6, a nawet — przy sprzyjających okolicznościach — do 8 milionów tonn rocznie.

Niezależnie od tego w realizowanym obecnie planie inwestycji dźwigowych przewidziane są także potrzeby przeładunku towarów drobnicowych, oraz tych towarów masowych, które albo nie posiadają dotąd urządzeń specjalnych (np. złom), albo też wymagają tej samej techniki przeładunku, co i towary drobnicowe (np. towary workowe).

Obecnie port dysponuje zaledwie 10 dźwigami dla tych celów. Są to dźwigi bramowe, portalowe, o nośności 1½, 2½ i 5 t. Mianowicie na nadbrzeżu Pilotowem pracują 4 dźwigi (dwa 2½-tonnowe i dwa 5-tonnowe), na nadbrzeżu Polskiem 5 dźwigów 1½-tonnowych, wreszcie 1 takiż dźwig na nadbrzeżu Rotterdamskiem. Poza tem na nadbrzeżu Polskiem Chłodnia posiada własny dźwig specjalnej konstrukcji, z krytą galerją, dla załadunku masła, jaj, bekonów etc. Do pomocy tym wszystkim dźwigom dojdzie w najbliższym czasie (wyłącznie na nadbrzeża: Polskie i Rotterdamskie) dalsze 14 dźwigów bramowych, portalowych, podobnych do dźwigów, pracujących obecnie, a mianowicie: 2 dźwigi 3-tonnowe, zamówione w Hucie Zgoda na G. Śląsku, występującej w tym wypadku do spółki z niemiecką firmą „MAN”, 4 takież dźwigi, lecz 1½-tonnowe, 2 dźwigi 1½-tonnowe, zamówione w firmie „Rudzki”, wreszcie 2 dźwigi 3-tonnowe i 4 dźwigi 1½-tonnowe, zamówione na Stoczni Gdańskiej, znowuż do spółki z niemiecką firmą „MAN”. Zamówienie na ostatnie 6 dźwigów jest zresztą teraz dopiero podpisywane, jednak dźwigi te będą wykonane w krótkim okresie czasu, bo już na styczeń. Pierwsza partja 8 dźwigów jest już częściowo wykonana: 2 z nich są już montowane, 2 przybędą w październiku, 2 w listopadzie, 2 wreszcie (Rudzki) w marcu.

Dodać jeszcze należy, że poza tem zamówione zostały 4 specjalne chwytacze-polipy do złomu. Dwa z nich są już dostarczone.

W ten sposób Gdynia, posiadająca dziś 18¹⁾ wszelkiego rodzaju dźwigów i urządzeń przeładunkowych, mn. w. za 1½ roku będzie ich posiadała 41.

POLSKO-BRYTYJSKIE TOW. OKRĘTOWE. — W dn. 6 maja r. b. odbyło się Zwyczajne roczne Walne

Zgromadzenie akcjonariuszów Polsko-Brytyjskiego Tow. Okrętowego, S. A. w Gdyni, na którym to zebraniu rozpatrywano bilans za pierwszy rok operacyjny Towarzystwa, mianowicie za 1929 r. Okres sprawozdawczy przytem obejmuje faktycznie tylko 9 miesięcy, gdyż działalność Towarzystwa została rozpoczęta dopiero w kwietniu 1929 r. Przedstawiony bilans, zamknięty po stronie czynnej i bernej kwotą zł 19,282.603¹², przy obrocie zł 5,626.036⁸⁸, wykazał czysty zysk w sumie zł 182.763²¹. Rezultat ten, biorąc pod uwagę, że jest to dopiero początek pracy Towarzystwa, oraz że w okresie ub. jesieni istniały szczególnie niedogodne warunki nawigacyjne — należy uważać za dodatni. To też Walne Zgromadzenie udzieliło Zarządowi, w osobach PP.: St. Witkowskiego i C. H. Jeffrey'a — absolutorjum.

Jak wiadomo, Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe stanowi spółkę akcyjną o kapitale zł 13,485.000, z czego P. P. „Żegluga Polska” posiada 75%, 25% zaś jest w ręku potężnego angielskiego T-wa Okrętowego „Ellerman's Wilson Lines Ltd.” w Hull. Odpowiednio do tego Rada Nadzorcza Towarzystwa składa się z 5 członków Polaków i 2 członków Anglików, przyczem Prezesem Rady jest P. J. Rummel, wiceprezesem zaś P. H. S. Holden.

Tabor okrętowy przedsiębiorstwa składa się z czterech dużych parowców pasażersko-towarowych. Prócz urządzeń pasażerskich wszystkich klas okręty te posiadają także odpowiednie pomieszczenia dla towarów, a m. in. chłodnie okrętowe. Dwa z tych statków: S/S. „Premjer” (3.540 b. r. t.) i S/S. „Warszawa” (2.487 b. r. t.) kursują na linii Gdynia/Gdańsk — Londyn, dwa zaś pozostałe S/S. „Łódź” (2.450 b. r. t.) i S/S. „Rewa” (2.376 b. r. t.) — na linii Gdynia/Gdańsk — Hull. Jest to regularna komunikacja tygodniowa: w obu wskazanych wyżej kierunkach statki odchodzą z Gdańska co czwartek, z Gdyni co piątek, z Londynu co piątek, z Hull co sobotę.

Podstawą działalności Towarzystwa jest kombinowany obrót pasażersko-towarowy, w zakresie zaś ruchu pasażerskiego w szczególności przewóz emigrantów, których linje Towarzystwa na podstawie specjalnych kontraktów dowożą do wielkich linii transatlantycznych. W związku z ograniczeniami imigracyjnymi w Ameryce w 1929 r. ruch emigrantów w tamtym kierunku był wogóle mniejszy w porównaniu do 1928 r. Odbiło się to i na działalności „Polbritu”. Jednak Towarzystwo to zdołało ująć w swoje ręce 100% ruchu pasażerskiego w komunikacji portów naszych z Hull, 60% zaś — w komunikacji z Londynem. Za przewóz pasażerów w obrocie 9 miesięcy 1929 r. T-wo zainkasowało zł 2,496.000.

Podobną sumę — zł 2,893.000 — T-wo zainkasowało w tym samym obrocie za frachty towarowe. Ogółem więc kwota zł 5,389.000, która dotąd wpływała do kas towarzystw cudzoziemskich, pozostała w obrocie własnym.

Obrót towarowy statków „Polbritu” nastawiony jest przedewszystkiem na eksport z Polski do Anglii. W tej dziedzinie nowe przedsiębiorstwo odgrywa rolę pionierską, torując i umacniając własną, niezależną od obcych wpływów drogę dla eksportu w pierwszej linii podstawowych artykułów naszej hodowli: masła, jaj, bekonów etc. Zwłaszcza z chwilą częściowego przejęcia Linji do Gdyni i nawiązania tu ścisłej współpracy z Chłodnią Portową — możliwości w tej dziedzinie stały się szczególnie duże, posiadamy bowiem

¹⁾ Łącznie z 50-tonnowym dźwigiem pływającym Stoczni Gdynskiej.

w naszym ręku wszystkie elementy do należytej obsługi tego transportu. W ciągu 9 miesięcy r. ub. statki „Polbritu” wywoziły: 3.318 t masła, 4.97 t jaj, 13.117 t bekonów.

Poza tem w eksporcie statki przewiozły: 2.553 t dykty i fornierów, 3.381 t drzewa, 783 t parafiny, 1.890 t zboża, 658 t ryżu łuszczonego, 509 t mąki ryżowej, 652 t cukru, 6.665 t drobnicy i in. towarów, ogółem więc 34.849 t wszelkich towarów. Przywiozły statki z Anglii ogółem 7.772 t różnych towarów, przeważnie maszyn i narzędzi, manufaktury etc.

Od dn. 27 czerwca r. b. statki Polsko-Brytyjskiego T-wa Okrętowego zachodzą regularnie także do Gdyni.

Podane wyżej informacje wykazują, jak poważnego sojusznika ma w Polsko-Brytyjskim T-wie Okrętowym polski eksporter. Niestety ogół eksporterów polskich niedostatecznie jeszcze wykorzystuje okoliczności istnienia polskiej regularnej linii okrętowej do Anglii. Dotąd klientami linii są przeważnie duże przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, rozporządzające towarami masowym. Tymczasem także drobni eksporterzy wszelkiego rodzaju artykułów o mniejszej cyrkulacji mają obecnie nową szansę bezpośredniego docierania na wyjątkowo pojemny rynek angielski. Przed wojną statki rosyjskie przewoziły do Anglii najprzeróżniejsze produkty, będące przedmiotem bardzo zyskowego handlu, jak: drób, zwierzyne, konfitury, miód, wyroby ludowe, dalej wszelkiego rodzaju surowce zwierzęce: puch, pierze, szczecinę etc. I obecnie Sowiety zorganizowały linię regularnej żegluga z Leningradu do Londynu, obsługiwana przez doskonałe statki, dostarczając na rynek angielski wymienione wyżej cenne towary. Większość tych towarów stanowi przedmiot eksportu także naszego kraju. Posiadamy więc cenny artykuł eksportowy, mamy zapewniony rynek odbiorczy, dla tych wszystkich artykułów niewątpliwie także kalkulacyjnie dogodny, mamy własną dowozową linię okrętową i wiemy, że każdego piątku odchodzi z naszego własnego portu statek, którym już po trzech dniach towar jest w Londynie — pozostaje nam więc jedynie zorganizowanie pracy eksportowej, powzięcie inicjatywy. Nad morzem port polski i statki polskie czekają na tę inicjatywę i swoją część pracy już przygotowały.

Pomocą dla naszych eksporterów w tej ich pracy będzie fakt utworzenia przez Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe oddziału w Warszawie, (Sienkiewicza róg Marszałkowskiej). Istnieje więc możliwość porozumienia się co do przewozów do Anglii wzgl. z Anglii bezpośrednio w stolicy.

BAŁTYCKI RYNEK FRACHTOWY. — Tydzień od 14 do 19 b. m. nie wykazał na bałtyckim rynku frachtowym oczekiwanego odprężenia. Jedynie na rynku La Plata, jak to już ostatnio zaznaczyliśmy, daje się zauważyć mocniejsza tendencja i stawki frachtowe na tym rynku charakteryzuje nadal tendencja zwykła. Sfery żegluga z wielkim zainteresowaniem śledzą poprawienie się sytuacji na rynku La Plata w nadziei, że poprawienie się stawek frachtowych na tym rynku powinno korzystnie odbić się także na innych rynkach. Ostatnie transakcje na przewóz zboża z La Plata do kontynentu przy wielkości statku 6.000/7.500 t dokonane zostały po stawce 13/6 do 14/6. Narazie jednak, jak już zaznaczyliśmy, żadne odprężenie na rynku bałtyckim nie dało się zauważyć, i niewiadomo jeszcze jaki będzie dalszy rozwój wypadków w przyszłym tygodniu.

Węgiel. — Niskie stawki frachtowe utrzymują się nadal bez zasadniczych zmian. Ładunków jest dosyć znaczna ilość na

rynku, lecz podaż tonnażu przewyższa wciąż zapotrzebowanie. Ostatnie transakcje dokonano:

7.200 t	do Wenecji	8/—
5.000 ..	„ „ Bona	9/1½
3.000 ..	„ „ Rouen	5/4½
1.350 ..	„ „ Libawy	4/1½

Tomasyna. — Notuje się na rynku jeszcze kilka małych orderów. Proponowane frachty wynoszą 5/— do 5/3 za tonnę z Antwerpji i Gandawy.

Złom. — Podajemy poniżej cyrkulowane w ostatnich dniach orderzy do Gdyni:

1.100 t	Dunkierka/Gdynia	4/— usual terms
1.200 ..	Treport/Gdynia	3/9 fio
400 ..	Antwerpja/Gdynia	5/6 Liner terms
500 ..	Kopenhaga/Gdańsk	3/3 fio
300 ..	Nyköbing Falster/Gdynia	4/6 usual terms

Proponowane wyżej stawki są niskie i przypuszczalnie transakcje zostaną dokonane po stawkach nieco wyższych.

Cukier. — W Gdańsku i w Gdyni leży obecnie c-a 80.000 t cukru rafinowanego i nierafinowanego. Niewątpliwie część tego cukru została już sprzedana, lecz ponieważ cukier sprzedaje się fob Gdynia/Gdańsk, frachtowanie zostaje uskuteczniane za granicą i niełatwo jest śledzić te transakcje. W ostatnim tygodniu zostały zafrachtowane 2 małe statki do Wasa po 6/- za tonnę oraz 2 większe statki do Londynu po 7/3.

Drzewo i ruda. — Na rynku frachtowym w odniesieniu do tych 2 artykułów nie zaszły w zeszłym tygodniu żadne zasadnicze zmiany.

RUCH STATKÓW P. P. „ŻEGLUGA POLSKA”, podług sprawozdań, otrzymanych w tygodniu od 14 do 20 lipca 1930 r., był następujący:

T r a m p y:

- S/S. „K a t o w i c e” — zakończył w Gdyni wyładunek 2.800 t tomasyny i ładuje węgiel z przeznaczeniem do Dieppe (Francja);
- S/S. „K r a k ó w” — po zakończeniu wyładunku w Gdyni 2.800 t tomasyny, dn. 15/VII poszedł do Gdańska, załadował tu 2.760 t węgla, dn. 17/VII odpłynął do Sztokholmu, dokąd przybył dn. 19/VII;
- S/S. „N i e m e n” — dn. 18/VII przybył do Gdyni z Bone (Algier) i rozpoczął tu wyładunek 468 t tytoniu i 4.300 t fosforytów;
- S/S. „P o z n a ń” — dn. 16/VII przybył z Gdańska do Rouen (Francja), wyładował tu 2.585 t węgla i dn. 19/VII odpłynął w balaście do Rotterdamu (Holandia) po tomasynę dla Gdyni;
- S/S. „T o r u ń” — dn. 14/VII przybył ze Sztokholmu do Lulea (Szwecja), załadował tu 2.844 t rudy, dn. 16/VII odpłynął, dn. 19/VII przybył do Gdyni, rudę wyładował i czeka na węgiel do Rouen (Francja);
- S/S. „W a r t a” — dn. 15/VII przybył z Gandawy (Belgia) do Gdyni, gdzie wyładowuje 3.875 t złomu;
- S/S. „W i l n o” — dn. 17/VII zakończył w Norwköping (Szwecja) wyładunek 2.713 t węgla z Gdyni, załadował następnie 2.830 t rudy i dn. 18/VII odpłynął do Gdyni;
- S/S. „W i s ł a” — dn. 14/VII przybył z Casablanca (Marokko) do Szczecina (Niemcy), wyładował tu 436 t trawy morskiej, tegoż dnia odpłynął do Gdańska, dokąd przybył dn. 15/VII, wyładował 161 t trawy morskiej i 4.200 t fosforytów i dn. 20/VII odpłynął do Leningradu (Z. S. R. R.) po ładunek drzewa.

L i n j a B a ł t y c k a:

- S/S. „C h o r z ó w” — zakończył w Gdyni wyładunek 274 t złomu z Helsingforsu (Finlandja), załadował 80 t drobnicy, dn. 16/VII przeszedł do Gdańska, załadował tu 1.150 t zboża, cukru, sody i drobnicy i dn. 20/VII odpłynął do Windawy (Łotwa);

S/S. „T c z e w” — po zakończeniu wyładunku w Tallinie (Estonja) 300 t drobnicy, dn. 17/VII przybył z Gdyni do Helsińgforska (Finlandja), gdzie wyładowuje 120 t drobnicy.

Statek dzierżawiony:

S/S. „Kopernik” (właśc. firma „Polryż”) — dn. 14/VII, przybył z Gdyni do Liverpoolu (Anglja), wyładował tu 626 t mąki ryżowej i dn. 16/VII odplynął w balaście do Rotterdamu.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszymy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco.

— W dniu 14/VII został w Gdyni pobity dotychczasowy rekord dziennego wyładunku towarów importowych. Wyładowano mianowicie tego dnia 5.177 t towarów (tomasyny, saletry, złomu i ryżu).

— W najbliższych dniach zostanie rozpisany konkurs na budowę Pomnika Zjednoczenia Ziemi Polskich w Gdyni. Warunki konkursu zostały już opracowane przez Komitet Konkursowy.

— Kredyty państwowe na budownictwo mieszkaniowe w m. Gdyni wynoszą w bież. sezonie budo-

wlanym ok. zł 9,200.000, podczas gdy w poprzednich latach wynosiły: w 1927 r. ok. zł 1,400.000, w 1928 r. ok. zł 2,700.000, w 1929 r. ok. zł 1,900.000.

— S/S. „Polonia”, należący do Polskiego Transatlantycznego T-wa Okrętowego, w początku sierpnia, jak wiadomo, powiezie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Tallinna. Statek został w związku z tem poddany w Kopenhadze gruntownemu remontowi i przeróbkom.

— Dn. 15/VII odszedł z Gdyni do Brestu (Francja) statkiem „Rhenania” pierwszy w obrocie portu gdyńskiego transport siarczanu amonu z Mościc, w ilości 800 t.

— Prawdopodobnie już w najbliższych tygodniach zostanie w Gdyni uruchomiona ekspozytura Poznańskiego Urzędu Badania Środków Żywności. Uprości to znakomicie badanie importowanego przez Gdynię szmalcu amerykańskiego.

— Statek szkolny „Dar Pomorza” dn. 25 b. m. odplynął w pierwszą swą podróż — dookoła Anglii.

— S/S. „Wisła”, należący do P.P. „Żegluga Polska”, został z charterowany do Leningradu na drzewo. Odszedł też do tego portu dn. 20 b. m.

POCZTA I TELEGRAF

IŁOŚĆ ROZMÓW TELEFONICZNYCH MIEJSCOWYCH, PRZEPROWADZONYCH W MAJU 1930 R., podaje następujące zestawienie:

Centrala	P. A. S. T.	Państwowa	Razem
Warszawa	21,045.141	244 034	21,289.175
Łódź	4,799.892	839	4,800.731
Lwów	4,494.710	2,837	4,497.547
Poznań	—	1,832.114	1,832.114
Kraków	—	2,371.663	2,371.663
Wilno	—	1,887.172	1,887.172
Katowice	—	1,372.309	1,372.309
Lublin	696.060	—	696.060
Bydgoszcz	—	832.552	832.552
Sosnowiec	690.070	—	690.070
Częstochowa	—	346.926	346.926
Białystok	742.600	—	742.600
Król. Huta	—	319.368	319.368
Radom	—	262.830	262.830
Dąbrowa Górna	131.760	—	131.760
Kielce	—	1,688.563	1,688.563
Włocławek	—	439.795	439.795
Toruń	—	1,241.356	1,241.356
Tarnopol	—	73.684	73.684
Brześć n/B.	—	290.164	290.164
Będzin	341.010	—	341.010
Drohobycz	233.888	180	234.068

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” ORAZ PRZEDS. „RADJOTELEGRAF” W MAJU 1930 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

Wpływy:

Urzędy poczt., telegr. i telef.	18,698.132'56
Główne Składy Materiałów P. i T.	414'78
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	74'64

Razem: 18,698.621'98

Radiotelegraf 103.885'49

Ogółem: 18,802.507'47

Rozchody:

Urzędy poczt., telegr. i telef.	28,071.943'70
Główne Składy Materiałów P. i T.	30,822'41
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	142.618'61

Razem: 28,245.444'72

Radjotelegraf. 291.063'62

Ogółem: 28,536.508'34

Nadwyżka rozchodów nad wpływami, wykazana przez Zarząd Poczty i Telegrafów z państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” oraz z przedsiębiorstwa „Radjotelegraf” w maju 1930 r., wynosiła zł 9,734.000'87 i uzasadnia się dwukrotną wypłatą uposażenia personelowi w dniach 1 i 31 maja, oraz spłatą należności w kwocie około zł 5,000.000 w złocie Towarzystwu Kabli Dalekosiężnych za dostarczony kabel telefoniczny dla prowadzonych robót na przestrzeni Warszawa — Łódź.

Niezależnie od wykazanych powyżej rozchodów przedsięb. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” oraz przedsięb. „Radjotelegraf” wydatkowano w maju r. b. jako w okresie ulgowym z kredytów budżetowych r. ub. (kredyty budowlane i t. p.) kwoty: zł 602.078'43 dla urzędów p.-t. i t. oraz zł 26.892'47 dla radiotelegrafu — razem zł 628.970'90.

IŁOŚĆ WEKSLI, ZAPROTESTOWANYCH W URZĘDACH POCZTOWYCH W MAJU 1930 R., podaje poniższe zestawienie:

Nazwa urzędu poczt.	Ilość weksli zaprotestowanych	Suma zł
Warszawa	892	176.714'65
Łódź	412	56.283'00
Lwów	407	68.987'00
Poznań	378	90.318'71
Kraków	258	44.302'33
Wilno	132	21.703'99
Katowice	304	62.651'47
Lublin	247	43.086'06
Bydgoszcz	169	40.845'02
Sosnowiec	195	38.346'59
Częstochowa	119	21.741'89
Białystok	85	11.253'10
Król. Huta	196	37.060'28
Radom	137	21.076'00
Dąbrowa Górna	71	11.686'25
Kielce	83	14.365'17
Włocławek	118	20.028'80
Toruń	124	27.351'87
Tarnopol	94	16.012'29
Brześć n/B.	89	14.741'00
Będzin	166	29.904'95
Drohobycz	83	14.022'44

Ogółem w urzędach pocztowych na całym obszarze Rzeczypospolitej zaprotestowano 68.297 weksli na kwotę zł 11,399.243'09

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W WAŻNIEJSZYCH MIASTACH W MAJU 1930 R.¹⁾ był następujący (w tysiącach jednostek, wzgl. \bar{x}):

Nadano w urządzeniach poczt.-tel.	Listy zwykłe i polecone	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i tel. (wplacono na kwotę)	Wpłaty P. K. O. na kwotę	Czasopisma (egzemplarzy)	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
Warszawa	16.718'2	21'5	179'9	84'3	55'3	14.821'2	33.830'4	5.791'6	65'4	159'4
Łódź	1.774'1	3'6	48'4	17'6	135'0	3.772'1	16.955'8	322'0	16'8	42'1
Lwów	6.088'3	7'5	52'3	33'0	27'3	5.566'5	15.289'5	2.291'6	15'0	38'5
Poznań	12.160'6	2'4	43'0	24'3	5'4	5.134'9	15.732'5	2.534'9	15'8	48'4
Kraków	3.247'7	6'0	54'8	27'4	13'7	4.134'4	11.766'5	1.800'1	16'4	46'1
Wilno	2.518'9	2'5	14'2	5'6	6'7	2.294'8	4.808'3	530'4	9'7	16'7
Katowice	1.597'7	1'6	25'8	10'4	7'9	2.555'2	6.279'1	682'1	15'0	80'2
Lublin	788'8	1'9	6'4	2'2	2'6	1.547'9	4.560'4	103'3	7'1	23'1
Bydgoszcz	1.563'5	0'7	16'0	3'9	3'2	1.763'8	5.278'2	799'0	5'4	23'7
Sosnowiec	450'2	0'6	3'6	1'0	2'1	1.579'3	2.825'0	117'6	3'8	17'8
Częstochowa	533'9	0'6	8'4	4'5	4'5	913'6	2.548'8	63'4	3'1	8'1
Białystok	1.491'5	1'0	4'2	0'7	4'0	1.090'4	3.294'4	17'4	3'1	11'9
Król. Huta	802'6	0'4	3'0	4'0	1'1	923'7	4.574'3	2'7	2'6	12'7
Radom	262'5	0'3	4'0	0'1	3'2	789'4	2.492'3	23'2	1'9	11'2
Dąbrowa Górń.	143'2	0'1	0'4	0'1	0'3	238'9	1.635'7	—	0'6	2'2
Kielce	255'3	0'2	8'1	3'9	1'2	293'7	2.528'2	18'0	2'5	8'4
Włocławek	219'9	0'1	2'2	0'6	2'0	549'0	1.687'7	24'9	1'7	21'3
Toruń	787'2	0'4	3'4	1'9	0'4	1.231'5	3.480'4	282'7	2'9	18'5
Tarnopol	221'3	0'7	1'8	0'5	0'5	653'0	1.219'7	7'9	2'4	5'5
Brześć n/B.	239'9	0'5	1'6	0'3	0'8	852'0	1.793'0	21'3	2'2	5'8
Będzin	192'9	0'2	1'5	0'5	2'4	582'8	5.526'1	6'0	1'2	7'2
Drohobycz	229'8	0'3	1'4	0'7	0'4	626'3	1.147'2	8'8	1'2	5'2

Nadeszło do urzędów poczt.-tel.	Listy zwykłe i polecone	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i tel. (wplacono na kwotę)	Wyплаты P. K. O. na kwotę	Czasopisma (egzemplarzy)	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
Warszawa	11.306'6	17'1	56'7	10'3	18'9	22.088'4	3.356'7	540'6	84'4	192'6
Łódź	2.188'2	2'9	22'3	6'1	23'4	14.497'2	1.421'7	177'2	18'8	43'5
Lwów	5.843'7	8'1	48'2	8'3	7'5	7.610'7	3.673'8	974'6	26'2	37'0
Poznań	2.327'0	1'6	28'5	11'4	1'5	5.211'2	1.478'4	169'9	21'2	61'5
Kraków	3.993'6	5'7	36'1	5'8	6'2	5.135'9	2.351'6	136'8	16'6	48'6
Wilno	327'2	4'2	12'6	5'0	2'4	3.345'0	717'6	266'3	9'9	27'1
Katowice	1.499'1	1'0	21'6	4'0	3'9	1.955'6	651'4	103'7	9'7	68'8
Lublin	375'7	2'8	7'2	2'9	0'9	1.319'8	338'5	59'8	6'1	30'8
Bydgoszcz	1.006'3	0'8	16'1	4'7	1'0	2.121'6	817'2	502'9	4'9	24'9
Sosnowiec	389'9	0'5	6'2	2'3	3'3	753'9	295'9	126'8	3'4	17'8
Częstochowa	535'7	0'7	6'2	2'7	1'0	1.356'4	346'9	86'3	3'2	8'0
Białystok	1.001'0	1'8	4'5	0'6	1'7	1.213'5	201'3	74'6	4'8	13'8
Król. Huta	1.057'2	0'2	5'1	1'9	0'8	390'6	299'0	27'2	2'3	15'3
Radom	310'1	1'1	4'9	0'4	0'6	1.192'3	261'9	55'4	2'5	8'6
Dąbrowa Górń.	152'7	0'1	2'6	0'7	0'4	211'1	123'4	29'9	0'7	2'2
Kielce	306'8	0'9	6'5	1'6	0'9	1.020'6	215'3	27'1	2'6	8'7
Włocławek	245'3	0'7	3'6	1'6	1'1	756'5	162'6	140'9	1'8	20'4
Toruń	936'7	0'5	6'3	2'8	0'6	1.024'3	477'7	49'1	3'2	20'2
Tarnopol	278'1	1'7	3'3	1'8	0'6	621'5	232'0	10'4	1'7	6'8
Brześć n/B.	235'3	1'0	3'7	1'3	0'4	771'1	182'3	29'2	2'8	5'5
Będzin	200'3	0'2	2'9	1'8	1'4	565'2	118'9	15'3	1'5	7'1
Drohobycz	311'9	0'6	3'7	1'6	0'5	379'2	329'9	38'2	1'1	12'3

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

DO UZYSKANIA ZWOLNIENIA EKSPORTU OD PODATKU OBROTOWEGO KSIĘGI HANDLOWE NIE SĄ KONIECZNE. — Zapatrywanie władzy pozwanej, ujawnione z zestawienia przepisów art. 7 i art. 3 p. 15 ustawy o podatku przemysłowym, że do przyznania zwolnienia od podatku dla eksportu koniecznym jest wykazanie tego eksportu prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi, nie jest trafne, a poza tem skarżący o takim uzasadnieniu decyzji nie miał wiadomości. Art. 3 ustawy bowiem, wyliczający zwolnienia od podatku

przemysłowego, wymienia pod p. 15 „eksport wszelkiego rodzaju półfabrykatów i gotowych wyrobów oraz transakcje z firmami zagranicznymi, wynikające z obrotu uszlachetniającego czynnego”. W tym przepisie brak postanowień co do sposobu wykazywania „eksportu”, które zresztą z uwagi na to, że chodzi o przepis prawa materialnego, w tem miejscu nie były konieczne, o ile ustawodawca nie zamierzał uzależnić tego zwolnienia podatkowego od pewnych przesłanek formalnych, jak to właśnie uczynił np. w art. 7 lit. b. o ile chodzi o stosowanie ulgowej stawki podatkowej do obrotów ze sprzedaży hurtowej artykułów pierwszej potrzeby i pewnej kategorii surowców. W dalszych zaś przepisach, odnoszących się do trybu postępowania, o znaczeniu

¹⁾ Dane za kwiecień 1930 r. — p. tyg. „Polska Gospodarcza” zes. 24/1930, str. 1079.

prawidłowych i rzetelnych ksiąg handlowych dla ustalenia podstaw wymiarowych jest mowa jedynie w art. 76. Lecz ten artykuł odnosi się wyłącznie do kwestji wysokości obrotu podatkowego, atoli nie przesądza bynajmniej na niekorzyść płatnika prawnej oceny stanu faktycznego w płaszczyźnie przedmiotowego obowiązku podatkowego i rozciągłości tegoż, zwłaszcza w myśl art. 3 p. 15 ustawy. Kwestja zatem, czy w konkretnym przypadku przepis ten winien mieć zastosowanie wogóle, a w jakiej rozciągłości w odniesieniu do konkretnych transakcyj w szczególności, musi być rozpatrywana i załatwiona niezależnie od kwestji wysokości obrotu, określonego w art. 4 i 5 ustawy, a ustalonego w trybie art. 74, 75 i 76 ustawy. Jeżeli przeto płatnik twierdzenie o dokonaniu transakcyj eksportowych poparł innymi dowodami — prócz ksiąg handlowych — to było obowiązkiem władzy orzekającej te dowody rozpatrzeć i oce-

nić ich siłę dowodową, a swemu stanowisku dać wyraz w powyższej decyzji oraz zależnie od tego orzec także, czy i do jakich transakcyj eksportowych zastosować przepis art. 3 p. 15 ustawy, względnie dlaczego przepisu tego nie zastosowano.

Decyzja taka oczywiście załatwia tylko konkluzje prawne, wysunięte w myśl art. 3 p. 15 ustawy z ustalonego stanu faktycznego, lecz nie krępuje władzy co do określenia obrotu podatkowego w trybie art. 76 ustawy.

Ponieważ zaskarżone orzeczenie Komisji Odwoławczej wyżej określonym wymogom nie czyni zadość, przeto Najwyższy Trybunał Administracyjny na zasadzie art. 19 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym orzekł uchylenie tego orzeczenia z powodu wadliwego postępowania, połączonego ze szkodą dla skarżącego. (Wyrok N. T. A. z dn. 15/II 1930 r. L. Rej. 51/28).

KRONIKA BIEŻĄCA

ZMNIEJSZENIE KAPITAŁÓW ZAKŁADOWYCH W SPÓLKACH AKCYJNYCH

zatwierdzone w dniu:

30 czerwca:

— „Warszawskie Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich”, S. A. z siedzibą w Warszawie: zmniejszono kap. zakł. o zł 589.050, czyli do zł 3.239.775, drogą zmniejszenia nom. wart. akcji ze zł 975 na zł 825 każda.

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

28 lipca:

— „Planta”, S. A.: zebr. likwid. — o godz. 12 w Warszawie, ul. Chłodna 41 m. 8.

— „Fabryka Szkła dawniej S. Reich i S-ka”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. — o godz. 10 w lokalu S-ki w Zawierciu.

— „Młyny i Kазarnie Lubelskie”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Lublinie, ul. Szańcowa 5.

29 lipca:

— Zakłady Ceramiczne „Rumaki”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (pow. kap. akc.) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Rumakach.

30 lipca:

— Towarzystwo Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni „Zawiercie”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowy-Świat 7.

1 sierpnia:

— „Polski Lloyd”, S. A.: zebr. zwyczaj. (II termin) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 130.

2 sierpnia:

— „Fluid”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 12 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.

— „R. Lipszyc”, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piramowicza 11/13 (ew. II termin — dn. 16 sierpnia).

— „Fr. Karpiński”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Wolność 9 (ew. II termin — dn. 9 sierpnia).

— Starzycka Fabryka Wyrobów Sukiennych „Z. Bornstein”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Warszawska Szosa 59/71.

6 sierpnia:

— „Giesche” Fabryka Porcelany, S. A.: zebr. zwyczaj. — o godz. 11 w lokalu S-ki w Katowicach, ul. Podgórna 4.

9 sierpnia:

— Fabryka Filcowych Kapeluszy „Karol Goepfert” S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Podleśna 3.

— „Quebracho” Blunck, Dubosc, Renner i S-ka w Warszawie, S. A.: zebr. zwyczaj. (pow. kap. zakł.) — o godz. 13 w kancelarji adwokata M. Endelmana w Warszawie, ul. Elektoralna 4.

12 sierpnia:

— „Polski Fiat”, S. A.: zebr. nadzwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Sapieżyńska 6.

— „Polska Fabryka Siatki Jednolitej Hr. Stanisław Ledóchowski”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Przemysłowa 24.

16 sierpnia:

— „Opatowsko-Sandomierska Rolna Spółka Akcyjna w Ostrowcu”: zebr. zwyczaj. (II termin) — o godz. 16 w lokalu Związku Ziemiaków w Opatowie (gmach Opatowsko-Sandomierskiej Rolnej S. A.).

— „Gnaszyńska Fabryka Tapet”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat., pow. kap. akc.) — o godz. 10 w lokalu S-ki w Gnaszynie pod Częstochową (ew. II termin — dn. 1 września).

17 sierpnia:

— „Spółka Akcyjna Gnaszyńskiej Manufaktury w Gnaszynie pod Częstochową”: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 13 w lokalu S-ki w Gnaszynie pod Częstochową (ew. II termin — dn. 1 września).

— „Gnaszyńskie Zakłady Ceramiczne”, S. A.: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Gnaszynie pod Częstochową (ew. II termin — dn. 1 września).

20 sierpnia:

— „Żar”, Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe w Nowym Tomyślu: zebr. zwyczaj. (zm. stat.) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Nowym Tomyślu.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

ULGI W PODATKU OD OBROTU PRZY EKSPORCIE MASŁA. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 10 lipca r. b. L. D. V 7150/4 zezwoliło na rozciągnięcie zwolnienia, przewidzianego w art. 3 p. 15 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, na transakcje eksportowe masłem, dokonywane przez mleczarnie prywatne,

jak również przez mleczarnie spółdzielcze, za pośrednictwem firm: Pomorski Eksport Masła w Grudziądzu i Monopol w Toruniu.

Powyższe ulgi mogą być stosowane jedynie do mleczarni, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Ulgi te stosowane będą, począwszy od dn. 1 stycznia 1930 r. do czasu powołania organizacji, wspólnie reprezentującej eksport masła ze związków spółdzielczych.

PRZERACHOWANIE SUM POSAGOWYCH PRZY WYMIARZE PODATKU SPADKOWEGO. — Celem usunięcia wszelkich wątpliwości i zapobieżenia rozbieżności w przerachowaniu sum posagowych przy wymiarze podatku spadkowego — Ministerstwo Skarbu, okólnikiem z dn. 30 czerwca r. b. L. D. V 5661/7/30 poleciło władzom skarbowym przy przerachowaniu omawianych sum na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14/V 1924 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 30/1925, poz. 213) przestrzegać ściśle następujących zasad prawnych:

Wszelkie sumy posagowe, tak hipotecznie zabezpieczone, jako też niezabezpieczone, niezależnie od tego, czy dana suma figuruje w aktywach masy spadkowej, czy też znajduje się w jej stanie biernym — należy w zasadzie przerachowywać według stopy, przewidzianej w § 30 powołanego rozporządzenia, t. j. w wysokości 60%, z tem oczywiście zastrzeżeniem, że przerachowanie takie może ulec modyfikacji, gdyby w czasie późniejszym układ między stronami lub wyrok sądowy unormował dany wypadek w sposób odmienny.

Przerachowanie sum posagowych wedle norm maksymalnych, przewidzianych w punkcie 1 § 33 rozporządzenia, należy stosować wyjątkowo, a mianowicie jedynie do sum posagowych, hipotecznie zabezpieczonych, i to tylko w wypadkach, kiedy dana nieruchomości została nabyta przez osobę, która spadek pozostawiła, już po obciążeniu tejże nieruchomości sumą posagową.

KALENDARZYK PODATKOWY NA LIPIEC 1930 R. — W lipcu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15 lipca — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w czerwcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 lipca — odroczone zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu za I kwartał 1930 r. w wysokości $\frac{1}{5}$ kwoty tegoż podatku, wymierzony za rok 1929, przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, oraz przez zajęcia przemysłowe;

3) w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Nadto w lipcu płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu.

WYJAŚNIENIA W SPRAWIE OPŁAT STEMPLOWYCH. — Podanie, od którego opłaty stempłowej nie uiszczono, ma być mimo to załatwione, jeżeli urząd, do którego zostało wniesione, jest zdania, iż załatwienie jest konieczne w interesie publicznym, t. j. jeżeli urząd upatruje w załatwieniu podania korzyść powszechną.

Jeżeli w przypadku powyższym załatwienie podania ma jednocześnie znaczenie dla petenta ze względu na jego interes indywidualny, ujawniony w sprawie konkretnej, jeszcze nierozstrzygniętej, to należy jednocześnie z załatwieniem zażądać dodatkowego uiszczenia opłaty stempłowej, (art. 152, punkt „a” oraz ustęp 2 ustawy o opłatach stempłowych i § 170 rozp. wykon.).

Jeżeli natomiast w przypadku, na wstępie wyluszczone, podanie nie ujawnia sprawy konkretnej, z którą wiąże się indywidualny interes petenta, a jeszcze nierozstrzygniętej, to podanie jest wogóle wolne od opłaty, a mianowicie na mocy art. 142 p. 1 ustawy o opłatach stempłowych; nie należy więc żądać opłaty ani przed załatwieniem podania, ani po załatwieniu.

Wyrok sądu powszechnego, uznający kogoś za właściciela nieruchomości na podstawie przedawnienia nabywczego, nie podlega opłacie stempłowej, gdyż nie jest wymieniony w art. 52 ustawy o opłatach stempłowych ani też w żadnym innym przepisie części drugiej ustawy.

Natomiast podlega opłacie stempłowej w myśl rozdziału X ustawy wyrok sądu polubownego treści wyżej podanej.

Pismo, sporządzone zagranicą, stwierdzające przelew papieru wartościowego, wypuszczonego przez instytucję emitującą, mającą siedzibę w Polsce, jeżeli zostało przedstawione instytucji emitującej celem przepisania własności papieru wartościowego w księdze tej instytucji, podlega opłacie stempłowej w myśl rozdziału XIII ustawy o opłatach stempłowych, gdyż istnieje warunek wymagalności opłaty, ujęty w art. 5 ustawy w wyrazach: „albo jest wykonywane w Polsce”. Wykonywanie bowiem umowy o przelew imiennego papieru wartościowego polega w szczególności na umożliwieniu przepisania w księdze insty-

tucji emitującej, to zaś przepisanie w przypadku wyżej określonym następuje w Polsce.

To samo tyczy się pisma, sporządzonego zagranicą, którem cedent zawiadamia instytucję emitującą, mającą siedzibę w Polsce, o przelewie imiennego papieru wartościowego.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA
za okres od 14 do 19 lipca 1930 r.

— Dla walut panowała, jak i w okresie poprzednim, tendencja niejednolita, naogół nieco słabsza. Na dotychczasowym poziomie utrzymały się jedynie franki francuskie, natomiast dolary, funty szterlingów, korony czeskosłowackie, liry włoskie, korony duńskie, guldeny gdańskie i pengö węgierskie poniosły straty w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Niewielkie zwyki kursowe uzyskały franki szwajcarskie, belgi, szylingi austriackie, floreny holenderskie i korony szwedzkie.

Kurs dolarów gotówkowych przy niewielkiem zapotrzebowaniu kształtował się zwyklowo, osiągając zł 8'895 za \$ 1. Na rynku prywatnym nastąpiła niewielka zniżka — do zł 8'892 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut jedynie w pierwszych dniach okresu była nieco większa.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 18/VII ¹⁾
			w zł	
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'902	8'902	8'902
„ „ „ telegr.	\$ 1	8'914	8'914	8'914
Funty szterlingów	£ 1	43'36 $\frac{1}{2}$	43'35 $\frac{1}{2}$	43'35 $\frac{1}{2}$
Franki francuskie	100 fr.	35'08	35'07	35'08
Franki szwajcarskie	100 fr.	173'28 $\frac{1}{2}$	173'25	173'27
Belgi	100 blg.	124'56	124'48	124'56
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'44 $\frac{1}{2}$	26'42 $\frac{3}{4}$	26'42 $\frac{3}{4}$
Szylingi austriackie	100 szyl.	125'92	125'88 $\frac{1}{2}$	125'92
Liry włoskie	100 lir.	46'69 $\frac{1}{2}$	46'69	46'69 $\frac{1}{2}$
Floreny holenderskie	100 fl.	358'78	358'60	358'75
Korony szwedzkie	100 kor.	239'65	239'56	239'65
Korony duńskie	100 kor.	238'79	238'75	238'75
Pengö węgierskie	100 png.	156'00	156'00	—
Guldeny gdańskie	100 gld.	173'30	173'30	173'30

Dział papierów lokacyjnych nie cieszył się nadal większym zainteresowaniem. Przy tendencji utrzymanej większość papierów tej grupy utrzymała się na dotychczasowym poziomie. Niewielką poprawę kursową wykazują jedynie 6% Pożyczka Dolarowa, 10% Pożyczka Kolejowa oraz 4% Pożyczka Inwestycyjna.

Dla listów w zastawnych panowała tendencja słabsza. Kursy wskutek zwiększonej podaży kształtowały się przeważnie zniżkowo, wykazując w wielu wypadkach poważniejsze odchylenia w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego; dotyczy to specjalnie listów prowincjonalnych. Wyjątek stanowią listy zastawne w walucie obcej, z pośród których 7% i 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego oraz 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie, serja 1928 r., wykazują poprawę kursową.

W dziale obligacyj po raz pierwszy notowane były niedawno wprowadzone do notowań giełdowych VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r., po kursie nieco niższym od takiejż VI pożyczki.

	Wartość nominalna	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 18/VII ¹⁾
		w %	w %	nominału
5% Pożyczka Konwersyjna	zł 100	55'75	55'75	55'75
5% „ „ Konwers. Kol.	zł 100	51'50	51'50	—

¹⁾ W sobotę dn. 19/VII giełda nieczynna.

6%	Pożyczka Dolarowa	\$ 100	78'50	77'25	—
7%	" Stabilizacyjna ¹⁾	\$ 100	88'00	88'00	—
10%	" Kolejowa	fr. w zł. 100	103'50	103'00	—
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
8%	" " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
7%	Obl. " " " "	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
8%	Obl. Bud. " " " "	zł w zł. 100	93'00	93'00	93'00
8%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
8%	Obl. " " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 100	93'00	93'00	—
7%	L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego ²⁾	£ 1	79'00	78'50	—
8%	L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego ²⁾	£ 1	89'00	88'00	—
7%	L. Z. T-wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1928 r.	\$ 1	76'50	76'00	—
8%	L. Z. T-wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1924 r.	\$ 1	88'00	88'00	—
4%	Poż. Inwestycyjna	zł w zł. 100	112'00	110'75	—
5%	" Premjowa	\$ 5	64'25	62'75	62'75
4%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł 100	45'00	45'00	—
4½%	" " " " " "	zł 100	56'25	55'00	56'00
4½%	" " " " m. Warsz.	zł 100	55'75	55'00	—
5%	" " " " " "	zł 100	60'25	59'00	59'25
8%	" " " " " "	zł 100	76'75	76'00	76'00
8%	L. Z. T-wa Kred. Częstochowy	zł 100	67'00	66'25	—
8%	" " " " Kalisza	zł 100	66'50	66'00	—
8%	" " " " Kielc	zł 100	66'50	65'50	65'50
8%	" " " " Lublina	zł 100	66'25	66'25	—
10%	" " " " " "	zł 100	81'00	81'00	—
8%	" " " " Łodzi	zł 100	70'00	70'00	70'00
8%	" " " " Piotrkowa	zł 100	67'75	67'75	—
10%	" " " " Radomia	zł 100	80'00	79'00	79'00
10%	" " " " Siedlec	zł 100	79'00	79'00	—
VI 6%	Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł 100	59'50	59'50	—
VIII i IX 6%	Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł 100	57'50	57'50	—
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego II em.	zł 100	81'50	81'50	—

8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)			
30/VI—5/VII	95	94	94½
7—12/VII	94¾	94	94¾
14—19/VII	95	94½	94½
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/VI—5/VII	85	84½	85
7—12/VII	85	84	84⅝
14—19/VII	85	84	85
7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.			
30/VI—5/VII	75¼	72	75
7—12/VII	75⅜	74	75
14—19/VII	76¼	75½	76
7% pożyczka śląska z 1928 r.			
30/VI—5/VII	71½	70	71
7—12/VII	71½	70¼	71⅜
14—19/VII	74	72½	74

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/VI—5/VII	89'25	88'75	89'00
7—12/VII	89'05	88'05	88'30
14—19/VII	88'70	87'95	88'20

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/VI—5/VII	87'00	86'00	—
7—12/VII	86'00	85'50	—
14—19/VII	86'00	85'00	—

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
Maj 1930	85½	85	85
Czerwiec "	85½	85	85

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
30/VI—5/VII	105'75	105'35	—
7—12/VII	105'90	105'15	—
14—19/VII	105'05	104'45	—

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.			
30/VI—5/VII	99'50	99'45	99'50
7—12/VII	99'50	99'35	99'40
14—19/VII	—	—	—

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 LIPCA 1930 R. — Pierwsza dekada lipca (podobnie zresztą, jak i pierwsza dekada czerwca) była pod względem walutowym dodatnia, dzięki czemu rezerwy walutowe wzrosły z zł 353'6 miljn. do zł 356'0 miljn. Część tych rezerw, przyjęta do pokrycia obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, wzrosła w dekadzie sprawozdawczej o zł 4'6 miljn. do zł 246'1 miljn., podczas gdy część rezerw, niezaliczona do pokrycia, zmniejszyła się o zł 2'2 miljn. — do zł 110'0 miljn. Zapas złota wzrósł w I dekadzie lipca — wyłącznie tylko dzięki drobnemu skupowi (głównie w monetach), dokonywanemu przez oddziały Banku — o zł 0'2 miljn. do zł 703'0 miljn. Oczywiście, zwiększył się tylko zapas złota w skarbcu — z zł 483'8 miljn. do zł 484'0 miljn., podczas gdy zapas złota zagranicą pozostał niezmienny (od dn. 20/III r. b.) w wysokości zł 219'0 miljn.

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1930 r.	Gdańsk ¹⁾	Berlin ²⁾	Wiedeń ³⁾	Paryż ³⁾	Zurych
14/VII	57'60—57'75	46'875—47'075	79'22 —79'52	—	57'70
15/ "	57'61—57'76	46'85 —47'05	79'21 —79'49	—	"
16/ "	" " " "	" " " "	79'20 —79'48	285'50	"
17/ "	57'61—57'75	" " " "	79'21 —79'49	—	"
18/ "	" " " "	46'875—47'075	—	—	"
19/ "	" " " "	—	—	—	57'75
1930 r.	Londyn ¹⁾	Praga ³⁾	New-York ³⁾	Amsterdam ³⁾	
14/VII	43'36	—	11'23	—	
15/ "	" " " "	—	"	—	
16/ "	43'37	—	"	—	
17/ "	43'35	—	"	—	
18/ "	" " " "	—	"	—	
19/ "	" " " "	—	"	—	

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Kurs najniższy	Kurs najniższy	Kurs ultimo	Obroty
(w % o-nach nominalu)			

Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r.			
30/VI—5/VII	76½	74	75
7—12/VII	76	74⅝	75
14—19/VII	75	74	74

1) Z wyłączeniem transzy francuskiej.
 2) Gwarantowane przez Skarb Państwa.
 3) Za zł 100.
 4) Za £ 1.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych w I dekadzie lipca i w ciągu okresu miesięcznego od dn. 10/VI r. b. ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	10/VI	30/VI	10/VII
Złoto	702.459	702.814	702.459
Waluty i dewizy netto	266.946	241.443	266.946
Razem:	969.405	944.257	969.406

W stosunku do sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 10/VII 60·97%, gdy w dn. 30/VI 60·74% i w dn. 10/VI 61·81% (statutowe minimum 40%). Samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 10/VII 45·17%, w dn. 30/VI 45·21%, w dn. 10/VI 44·79% (statutowe minimum 30%).

Wzrost procentu pokrycia w I dekadzie lipca mniej więcej odpowiadał wzrostowi sumy pokrycia (rezerw), gdyż suma obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań nie wykazała w dekadzie sprawozdawczej prawie żadnej zmiany (wzrosła zaledwie o zł 2·0 miljn. do zł 1.556·5 miljn.). Poszczególne składniki jednak tej sumy wykazały poważniejsze różnice, mianowicie obieg biletów zmniejszył się o zł 54·4 miljn. do zł 1.263·0 miljn., tracąc w ten sposób połowę zwwyżki na ultimo czerwca (zł 110·3 miljn.), natychmiast płatne zobowiązania zaś wzrosły o zł 56·4 miljn. do zł 293·5 miljn.

Cały wzrost zobowiązań przypada na lokaty żyrowe, które zwiększyły się o zł 60·6 miljn. do zł 265·5 miljn., z pozostałych bowiem pozycji natychmiast płatnych zobowiązań zwiększyło się co prawda saldo rachunku państwowego funduszu kredytowego (o zł 1·3 miljn. do zł 4·5 miljn.), ale jednocześnie silnie zmniejszyło się saldo pozycji „różne rachunki” (o zł 5·5 miljn. do zł 10·5 miljn.). Z lokat żyrowych wzrost w dekadzie sprawozdawczej wykazały tylko pozostałości na rachunkach prywatnych — z zł 125·7 miljn. do zł 202·0 miljn., podczas gdy saldo rachunków kas państwowych zmniejszyły się w dalszym ciągu — z zł 79·3 miljn. do zł 63·5 miljn.

Spadek obiegu w I dekadzie lipca o przeszło 4% stanowi przedewszystkiem odpowiednik wzrostu pozostałości na rachunkach żyrowych; nieznaczny wzrost rezerw walutowych i kredytów Banku nie wywarł na stan obiegu poważniejszego wpływu.

Kredyty dyskontowe wykorzystane (suma weksli w portfelu) po silnym wzroście w ostatniej dekadzie czerwca wykazały w dekadzie sprawozdawczej dalszą, ale już znacznie mniejszą zwwyżkę, mianowicie o zł 3·7 miljn. do zł 585·1 miljn.; pożyczki zastawowe również wzrosły — o zł 1·0 miljn. do zł 74·0 miljn.

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu i zobowiązań zapas monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność, wykazał w I dekadzie lipca silny wzrost, bo z zł 1·0 miljn. do zł 2·7 miljn.; natomiast zapas papierów procentowych własnych zmniejszył się — z zł 9·7 miljn. do zł 9·1 miljn.; dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał wciąż niezmienny w wys. zł 25 miljn.

Zmiany w stanie bankowego pokrycia obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań w dekadzie sprawozdawczej i w okresie od końca I dekady czerwca ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	10/VI	30/VI	10/VII
Weksle	573.752	581.352	585.087
Polskie monety srebrne i bilon	500	983	2.729
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	71.608	73.020	74.037
Papiery proc. własne	10.880	9.741	9.057
Zobowiązania Skarbu Państwa	25.000	25.000	25.000
Razem:	681.740	690.096	695.910

Obieg pieniędzy skarbowych wykazał w I dekadzie lipca spadek o zł 3·7 miljn. do zł 217·9 miljn., który dotknął jedynie wycofane z obiegu z dniem 30/VI 5-złotowe bilety państwowe. Stan obiegu przedstawiał się następująco: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych) w wys. zł 6·6 miljn. (w dn. 30/VI zł 12·2 miljn.), 2) obieg biletów zdawkowych (5-i 2-złotowych) w wys. zł 1·1 miljn. (w dn. 30/VI zł 1·1 miljn.), 3) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. zł 137·7 miljn. (w dn. 30/VI zł 136·3 miljn.), 4) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 72·5 miljn. (w dn. 30/VI zł 72·0 miljn.).

AKTYWA

ZŁOTO w skarbcu	zł 483.990.485·11	
„ zagranicą	„ 219.045.501·15	
	zł 703.035.986·26	
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGRAN.	zł 246.053.502·58	zł 949.089.488·84
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGR., niezaliczone do pokrycia	„ 109.986.420·19	
POLSKIE MONETY SREBRNE I BILON	„ 2.729.360·13	
PORTFEL WEKSLOWY	„ 585.086.653·46	
POŻYCZKI ZASTAWOWE	„ 74.036.655·09	
PAPIERY PROCENTOWE WŁASNE	„ 9.056.849·15	
PAPIERY FUNDUSZU ZAPASOWEGO	„ 84.813.354·10	
DŁUG SKARBU PAŃSTWA	„ 25.000.000·—	
NIERUCHOMOŚCI	„ 20.000.000·—	
INNE AKTYWA	„ 136.664.737·65	
	zł 1,996.463.518·61	

PASYWA

KAPITAŁ ZAKŁADOWY	zł 150.000.000·—
FUNDUSZ ZAPASOWY	„ 110.000.000·—
NATYCHM. PŁATNE ZOBOWIĄZANIA:	
a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 63.543.113·70
b) pozostałe rachunki żyrowe	„ 202.005.637·62
c) rachunek zakupu srebra	„ 13.000.000·—
d) rachunek państw. funduszu kredyt.	„ 4.471.376·22
e) różne rachunki	„ 10.460.488·44
	zł 293.480.615·98
OBIEG BILETÓW BANKOWYCH	zł 1,263.042.820·—
RACHUNEK SPECJALNY SKARBU PAŃSTWA	„ 75.000.000·—
INNE PASYWA	„ 104.940.082·63
	zł 1,996.463.518·61

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

EKONOMICZNA DZIAŁALNOŚĆ KONSULATÓW STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

POLSKA INSTRUKCJA z dn. 1 września 1929 r. w sprawie ekonomicznej działalności urzędów konsularnych przeistoczyła działalność tę z czysto ekonomicznej na handlowo-ekonomiczną, z teoretyczno-naukowej na praktyczną, nieświadomie upodabniając ją przez to do amerykańskiego systemu służby konsularnej.

Analizując pokrótce instrukcję amerykańską, wydaną w listopadzie 1926 r., o „ochronie i wzmaganiu amerykańskiego handlu” („protection and promotion of american trade”) będziemy się starali podkreślić momenty, które — nie stojąc w sprzeczności z duchem i tendencjami rozwojowymi naszej instrukcji — stanowią mogą nader pożyteczne dla jej wykonawców sformułowanie metod działania, przyjętych już częściowo u nas w całym szeregu wyłaniających się z niej praktycznych problemów.

Zasadniczy obowiązek konsula „chronienia i wzmagania narodowych interesów ekonomicznych Stanów Zjednoczonych” precyzuje instrukcja w sposób następujący:

1) dążenie do stworzenia w swym okręgu sytuacji, sprzyjającej importowi i sprzedaży towarów amerykańskich;

2) składanie częstych sprawozdań handlowych i ekonomicznych zarówno z własnej inicjatywy jak i w odpowiedzi na szczegółowe instrukcje, otrzymywane od Sekretarza Stanu;

3) odpowiadanie na prywatne zapytania obywateli amerykańskich w sprawach handlowych i przemysłowych;

4) rada i pomoc obywatelom amerykańskim, mającym lub zamierzającym nawiązać interesa z jego okręgiem.

Nacisk w dziedzinie wzmożenia handlu winien być położony na rozwój eksportu, jednak przez wzgląd na wzajemność interesów handlowych oraz na korzyści, płynące z dobrze zrównoważonej wymiany towarowej, instrukcja uważa za pożądane udzielanie pomocy także amerykańskim importerom zagranicznych surowców i towarów, nie będących bezpośrednio konkurencyjnymi dla produktów amerykańskiego przemysłu.

Zasadniczym warunkiem właściwego spełniania tych funkcji jest oczywiście jak najrychlejsze (po objęciu placówki) zaznajomienie się konsula z życiem gospodarczym okręgu jego urzędowania. Sposób, w jaki zaznajomienie to ma nastąpić, jest z natury rzeczy różnorodny, żaden jednak z poniższych środków nie może być pominięty:

a) studjum najważniejszych sprawozdań poprzednika, zwłaszcza zaś pochodzących z ostatniego roku jego urzędowania;

b) zbadanie istniejących publikacji, monografij, dzieł i t. p., zawierających wiadomości, dotyczące stanu gospodarczego kraju lub okręgu urzędowania;

c) zbadanie wydawnictw statystycznych i innych, dotyczących okręgu, a wydawanych periodycznie przez miejscowe czynniki;

d) regularne czytanie najlepszych dzienników i czasopism ekonomicznych;

e) nawiązanie osobistego kontaktu z głównymi przedstawicielami miejscowego świata kupieckiego i urzędowego.

Równocześnie konsul winien być ustawicznie „au courant” zasadniczych dziedzin rozwoju życia gospodarczego swego kraju rodzimego, specjalnie zaś interesować się temi gałęziami amerykańskiego handlu, które posiadają lub mogą posiadać znaczenie na terenie jego okręgu.

Głównym środkiem do tego celu jest lektura amerykańskich dzienników, czasopism handlowych i oficjalnych publikacji, nadto zaś osobisty kontakt z kupiectwem krajowym przy sposobności bytności konsula w Stanach Zjedn. lub wizyt, składanych mu w konsulacie przez kupców amerykańskich.

Przechodząc do omówienia poszczególnych zadań gospodarczych konsula, zatrzymamy się na pierwszym, które wymienia instrukcja, a które, ujęte celowo w nader elastyczną definicję, polega na „dążeniu do stworzenia w okręgu urzędowania konsula sytuacji, sprzyjającej importowi i sprzedaży towarów amerykańskich”.

Z dalszego ciągu instrukcji wynika, iż wytwarzanie tej „przychylnej atmosfery dla amerykańskiego eksportu” osiągane być winno przez: 1) czuwanie nad wykonaniem traktatów międzynarodowych, zapewniających obywatelom Stanów Zjedn. swobodę handlu i żeglugi, oraz wykrywanie w krajach beztraktatowych zarządzeń władz, szkodliwych dla interesów amerykańskiego handlu lub sprzecznych z zasadami handlu międzynarodowego; 2) usuwanie przeszkód dla wolnego importu towarów amerykańskich w postaci, ujemnie na sprzedaż ich oddziałujących, ustaw i przepisów, dotyczących taryf celnych, administracji portowej, domów składowych i transportu, kwarantanny oraz kontroli sanitarnej środków żywności, nadto zaś frachtów morskich i lądowych, tudzież innych warunków transportu; 3) wywołanie jak najsilniejszego popytu na towar amerykański ze strony miejscowego kupiectwa; w tym celu osobiste znajomości z poszczególnymi importerami okręgu winny być jak najstaranniej pielęgnowane, lokal zaś konsulatu winien być dla miejscowego kupiectwa naturalnym ośrodkiem wszelkiego rodzaju informacji, dotyczących amerykańskiego towaru; statystyki, wydawnictwa, których przedmiotem jest handel Stanów Zjedn., katalogi firm, a nawet czasopisma treści ogólnej winny być — o ile możliwości zapomocą specjalnej, publicznej sali lektury — „w sposób przyciągający” udostępnione dla wszystkich poważnych interesantów; 4) organizowanie amerykańskich zagranicznych izb handlowych i instytucyj analogicznych, tworzonych w najważniejszych zagranicz-

nych ośrodkach handlowych przez obywateli amerykańskich lub obcych, zainteresowanych w handlu ze Stanami Zjedn. oraz współpracę z nimi.

Instrukcja przestrzega konsulów przed udzielaniem pomocy swej małowartościowym przedsięwzięciom oraz przed tak daleko idącym utożsamianiem się konsula z izbą handlową lub organizacją analogiczną, izby miejscowa opinia publiczna, firmy lub osoby w Stanach Zjedn. mogły uważać go za współodpowiadającego za solidność handlową lub finansową członków takiej instytucji. Z tego względu konsulom nie wolno przyjmować stanowisk czynnych w tych instytucjach, natomiast mogą oni, a nawet zależnie od okoliczności powinni występować w charakterze doradczym lub honorowym.

W związku z kwestją tą interesujące jest, iż ogólne zasady, dotyczące organizacji amerykańskich zagranicznych izb handlowych, ustalone przez Komitet Dyrektorów Izb Handlowych Stanów Zjednoczonych (krajowych), aprobowane zostały przez Departament Stanu i jako takie służą za wskazówkę konsulom przy ustosunkowaniu się ich do tych organizacji. Zasady te dadzą się sprowadzić do następujących 2 podstawowych tez, mających na celu zapewnienie izbom tym niezależności, a zarazem czysto amerykańskiego charakteru:

a) amerykańskie zagraniczne izby handlowe nie powinny otrzymywać pomocy finansowej od Rządu Stanów Zjedn., gdyż, będąca następstwem pomocy takiej, kontrola rządowa jest niepożądana i nie da się pogodzić z niezależnością i swobodą działania, które organizacjom tym są konieczne;

b) zastrzeżenie czynnego członkostwa izb tych wyłącznie na rzecz obywateli amerykańskich nie da się narazie ogólnie przeprowadzić, gdyż opóźniłoby ono znacznie w niektórych krajach powstanie izb, wobec czego statuty winny przewidywać, iż większość członków zarządu oraz większość członków, mających czynne prawo wyboru, winna składać się z obywateli amerykańskich, biorących czynny udział w handlu Stanów Zjedn., i że zgoda tej większości konieczna jest do powzięcia uchwał o charakterze politycznym lub też do zmiany statutów.

Drugim zadaniem konsula jest „dostarczanie dokładnych wiadomości na użytek Rządu i kupiectwa amerykańskiego dla celów ogólnej ekspansji handlowej” czyli działalność sprawozdawczo-handlowa.

W myśl instrukcji raport winien być wiernym odbiciem istotnych, aktualnych warunków, które są jego przedmiotem. Konsul nie powinien ulegać pokusie ujmowania faktów pod kątem widzenia obrony swoich indywidualnych koncepcyj lub teoryj. Z drugiej strony nie powinien on też ograniczać się do prostego przekazywania obiektywnych liczb.

Niezależnie od podawania pełnych i bezstronnych statystyk i pozytywnych informacji, sprawozdawca winien oddzielnie przedstawić analityczną interpretację podanego materiału, a w razie potrzeby także wywód, zawierający jego osobiste wnioski i opinie. Dane należy czerpać, o ile możliwości, ze źródeł oficjalnych, a pochodzenie ich winno być zawsze wyraźnie wskazane.

Specjalnością amerykańskiej służby konsularnej jest sposób, w jaki dostarczone przez konsulów raporty ekonomiczne względnie zawarte w nich informacje docierają do wiadomości zainteresowanych sfer. W myśl obowiązujących w tej dziedzinie przepisów Departament

Stanu jest jedynym i wyłącznym czynnikiem, przez który sprawozdania konsularne mogą przedstawiać się do innych władz rządowych lub do publiczności. Stosownie do tej zasady konsulom nie wolno dostarczać bezpośrednio odpisów swych sprawozdań ani władzom rządowym (poza Departamentem Stanu), ani redakcjom, ani osobom prywatnym, sam zaś nawet fakt ich opracowania nie może być ujawniony bez specjalnego upoważnienia aż do chwili ich publikacji. Dotyczy to również korespondencji handlowej konsulatów z firmami amerykańskimi. Amerykańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma zatem w swych rękach pełną władzę dysponowania i ujawniania wiadomości gospodarczych, dostarczanych przez konsulaty.

System ten ma oczywiście swoje dobre i złe strony. Wymaga on olbrzymiego i nader sprawnie funkcjonującego aparatu rozdzielczego, skoncentrowanego w łonie Departamentu Stanu, od którego „z drugiej ręki” otrzymują wiadomości gospodarcze nie tylko prywatne sfery gospodarcze, lecz nawet tak wysoko i bezpośrednio niemi zainteresowany Departament Handlu, względnie Bureau of Foreign and Domestic Commerce. Departament Stanu zastrzega sobie możliwość kontroli (merytorycznej i redakcyjnej) dostarczanych przez podległe mu urzędy informacji. Byłaby ona uniemożliwiona, gdyby informacje te przedostawały się bezpośrednio do zainteresowanych.

Zbyteczne jest wreszcie dodawać, iż zaletą systemu tego jest też zapewnienie państwu pełnej możliwości dochodzenia własności autorstwa sprawozdań konsularnych.

Ze względu na treść i sposób opracowania instrukcja dzieli sprawozdania gospodarcze na perjodyczne, specjalne i dobrowolne.

Zapomocą sprawozdań *perjodycznych*, których celem jest zwięzłe przedstawienie (przegląd) sytuacji i rozwoju handlu i przemysłu okręgu konsulatu w danym okresie sprawozdawczym, Departament Stanu chce znaleźć się w posiadaniu niejako stałej i regularnie odnawianej kroniki życia gospodarczego zagranicy, to też kładzie on duży nacisk na szybkość w zebraniu danych statystycznych (o ile możliwości przed ich oficjalną publikacją), treściwość sprawozdań tych i punktualność w ich nadesłaniu.

Na pierwszy plan wysuwa się tu raport roczny, który winien być przedstawiony nie później jak 31 marca roku kalendarzowego, następującego po okresie sprawozdawczym.

Przy opracowaniu jego wymagane jest, aby tablice, zawierające statystyki handlu rocznego kraju względnie okręgu, wydawane przez czynniki oficjalne, nadsyłane były jako załączniki raportu i tylko najważniejsze tabele statystyczne i zestawienia mogą być pomieszczone w samej treści jego.

Roczny raport winien ograniczać się do omówienia w głównych zarysach rocznego handlu, sytuacja zaś i rozwój przemysłu winny być przedstawione pokrótce i tylko w wypadku, gdy oddziaływa on w poważnej mierze szkodliwie na handel amerykański.

Niezależnie od tego konsul winien w ciągu roku perjodycznie informować Rząd i kupiectwo amerykańskie o rozwoju ekonomicznym swego okręgu. Wymienieni w instrukcji konsulowie, mający swą siedzibę w stolicy kraju lub też w mieście, będącym głównym ośrodkiem handlowym kraju, czynią to zapomocą spra-

wozdań miesięcznych, inni konsulowie — zapomocą sprawozdań kwartalnych.

Treścią swą sprawozdania te sięgają daleko głębiej i wszechstronniej w życie gospodarcze okręgu niż wyżej omówione raporty roczne, nie ograniczając się bowiem do przedstawienia ogólnej sytuacji handlu i przemysłu, wnikają one we wszystkie gałęzie twórczości gospodarczej okręgu. Winny one w sposób treściwy i zwięzły, omawiać podane poniżej tematy, o ile w okresie sprawozdawczym zaszły w związku z nimi pewne godne uwagi zmiany. Tematy te są: import i eksport; zbiory i rolnictwo; kopalnictwo; produkcja drzewa; przemysł fabryczny; siła wodna; komunikacje; warunki płatności; warunki pracy w rolnictwie, handlu i przemyśle; odkrycia i wynalazki; import i eksport złota i srebra; budownictwo okrętowe; bankowość; finanse państwowe, zagraniczne pożyczki i długi; zmiany ustawodawcze, dotyczące handlu i przemysłu, ceł, taryf; projekty wzmożenia handlu i przemysłu; najważniejsze zmiany własności banków, kopalń, kolei oraz przejście jej w ręce obywateli obcych narodowości.

Do grupy raportów perjodycznych należą w końcu także kwartalne raporty żeglugowe, opracowywane wedle ściśle przez instrukcję przepisanej kwestjonariusza, oraz roczne zestawienia towarów, eksportowanych z poszczególnych krajów do Stanów Zjedn., wedle danych oficjalnych tych krajów.

Od czasu do czasu Departament Stanu wystosowuje do konsulów okólnik lub indywidualne instrukcje z żądaniem opracowania sprawozdania na pewien specjalny temat, przyczem dla łatwiejszej orientacji konsula poszczególne kwestje, składające się na ten temat, ujęte są w formę kwestjonariusza.

W przedmiocie raportów specjalnych instrukcja zawiera następujące wytyczne:

Kwestjonariusze, służące za podstawę raportów tych, przeznaczone są wyłącznie do wiadomości konsula dla zapewnienia jednolitości i logicznego układu sprawozdań, które winny być opracowywane w formie opowiadania na podstawie kwestjonariusza.

Kwestjonariusze nie powinny nigdy być przedkładane w oryginalnej formie miejscowym czynnikom informacyjnym, jeżeli zaś zachodzi konieczność zakomunikowania im pewnych grup zapytań, należy uprzednio dostosować je do miejscowych warunków i zwyczajów pod względem formy i języka.

Pytania, w całości, w grupach lub pojedynczo, stosownie do potrzeby, winny dotrzeć do miejscowych czynników informacyjnych w drodze osobistego przedstawienia ich przez uzdolnionego do tego urzędnika konsulatu, przy równoczesnym wyjaśnieniu celu żądanej informacji.

Kierowanie do miejscowych władz i kupców pisemnych zapytań o informacje w formie kwestjonariuszy lub okólników jest niepożądane, a często wręcz szkodliwe.

Metody osobistego kontaktu są w badaniach ekonomicznych i handlowych najskuteczniejsze i najwięcej cenione przez Departament Stanu.

Niezależnie od raportów perjodycznych i specjalnych konsul winien z własnej inicjatywy składać sprawozdania dobrowolne, dotyczące wszelkich przejawów życia gospodarczego ich okręgów, które mogą interesować lub być pożyteczne dla amerykańskiego kupiectwa lub dla Rządu w związku jego wysiłkami

w kierunku ochrony lub wzmożenia ekspansji handlowej Stanów Zjednoczonych.

Celowość sprawozdań takich jest w większości wypadków uależniona od tego, aby — niezależnie od samego doniesienia we właściwym czasie o danym fakcie — raport zawierał też wnioski i przewidywania konsula co do prawdopodobnego dalszego rozwoju wypadków.

Od sprawozdań perjodycznych różnią się one zasadniczo tem, iż podczas gdy przedmiotem pierwszych jest zwięzły przegląd ogólnej sytuacji ekonomicznej, sprawozdania dobrowolne są wyczerpującymi, monograficznymi opracowaniami pewnych określonych tematów.

Instrukcja wylicza przykładowo cały szereg problemów, których opracowanie w formie monografij uważa za pożądane. Odnajdujemy wśród nich wszystkie, wyżej wymienione tematy, składające się na schemat raportu miesięcznego względnie kwartalnego. Ponadto jednak występuje ta cała nowa grupa tematów, podpadających pod pojęcie „wyszukiwania i raportowania wszelkich konkretnych możliwości wzmożenia handlu amerykańskiego lub rozwoju amerykańskich interesów handlowych, przemysłowych i finansowych”.

A więc przede wszystkim dostawy i wielkie projekty budowlane. Oprócz starań o bezpośrednią dostawę, instrukcja przewiduje uzyskiwanie poddostaw względnie koncesyj ze strony firm, które dostawę uzyskały, na rzecz firm amerykańskich, sprzedających aparaty i urządzenia pomocnicze, jak elewatory, centralne ogrzewanie, instalacje wodociągowe i t. p.

Specjalnie wiele uwagi w tej dziedzinie poświęca instrukcja wypadkom, gdy warunki dostawy są w ten sposób ułożone, iż w praktyce wykluczają fabrykantów amerykańskich od wzięcia w niej udziału, żądając np. użycia jakiejś, żadnego znaczenia nie mającej części składowej, której Stany Zjedn. nie produkują, albo wyprodukowania pewnego materiału w specjalnie wymienionej miejscowości, leżącej poza terytorjum amerykańskim, albo wreszcie wykonania go według pewnego systemu, nieużywanego w Stanach Zjedn. Konsul winien w takich wypadkach użyć całego swego wpływu, aby uzyskać zmianę warunków i umożliwić w ten sposób amerykańskim firmom wzięcie udziału w konkursie.

Zapytania kupców lub konsumentów miejscowych o amerykańskie towary należy przekazywać Departamentowi Stanu pod warunkiem, iż pochodzą one od czynników odpowiedzialnych, i że poparte są odpowiednimi miejscowymi lub amerykańskimi referencjami względnie zebraną już informacją co do solidności firmy. Raport taki winien zawierać dokładne wyszczególnienie rodzaju, ilości i jakości towaru i podawać język używany i walutę, sposób obliczania ceny, warunki płatności, opakowania, transportu i inne szczegóły, potrzebne do zawarcia transakcji. Ważne jest również wyszczególnienie charakteru firmy zapytującej, a więc czy jest to konsument, detalista, hurtownik czy agent, eksporterzy bowiem ustanawiają odmienne ceny w stosunku do tych rozmaitych klas nabywców i brak tej informacji wymaga zbędnej wymiany korespondencji. Celowość raportu tego jest również uależniona od zbadania, czy zapytujący jest istotnie zdecydowany nabyć towar w ilości, jaka jest normalnie przedmiotem amerykańskiego eksportu, nie licząc oczywiście możliwości pierwszej próbnej, mniejszej wysyłki.

Sposobności korzystnych inwestycji kapitału amerykańskiego zagranicą w związku z przedsiębiorstwami tego rodzaju, jak roboty publiczne, koleje, zakłady przemysłowe i t. p., tudzież w związku z pożyczkami, mającymi zabezpieczenie państwowe lub samorządowe, jako też zaciąganymi przez wielkie i poważne towarzystwa akcyjne, winny być sygnalizowane, jak również możliwości otwarcia banków amerykańskich.

Wszystkie te możliwości handlowe („trade opportunities”) winny być przez konsulat rejestrowane i oznaczane numerami bieżącymi, rozpoczynającymi się z dniem 1 lipca każdego roku. Z początkiem lipca każdego roku konsul winien w drodze specjalnego raportu rocznego, ułożonego według przewidzianego instrukcją schematu, szczegółowo przedstawić konkretne rezultaty tej pracy nad wzmoczeniem ekspansji handlowej, dokonywanej z inicjatywy konsulatu lub przy jego udziale w ciągu ubiegłego roku. W raporcie tym nie należy pomijać prób nawiązania transakcji, niewieńczonych pomyślnym rezultatem, a to z tego powodu, iż wyjaśnienie przyczyn niepowodzenia amerykańskich ofert i projekty co do ewentualnego zarządzenia trudnościami mogą mieć duże znaczenie na przyszłość. Konsul winien zatem śledzić, drogą osobistych rozmów (lub listów z zapytaniami), rezultaty możliwości handlowych — nietylko, aby dowiedzieć się o przyjsięciu do skutku transakcji, ale też i aby uzyskać rzeczową ocenę względnie krytykę ofert amerykańskich.

Przechodząc z kolei do omówienia dwóch ostatnich zadań gospodarczych konsula, a w szczególności do kwestji udzielania obywatelom amerykańskim informacji w sprawach handlowych i przemysłowych oraz rady i pomocy przy nawiązywaniu transakcji handlowych, — zauważyć należy, iż instrukcja kładzie duży nacisk na szybkość i szczegółowość odpowiedzi na zapytania, stawiając ograniczenia co do treści, jeśli chodzi o sprawy polityki obcych rządów, o działalność konkurencyjną firm amerykańskich w okręgu placówki, o informacje poufne, dotyczące firm amerykańskich i t. p.

Celem usprawnienia działalności informacyjnej placówek instrukcja zaleca posługiwanie się następującymi środkami:

a) układanie zgóry spisów firm miejscowych, zainteresowanych poszczególnymi gałęziami handlu, celem wysyłania ich jako załączniki do odpowiedzi na odpowiednio zapytania firm amerykańskich; spisy te winny być w sposób poufny układane w porządku ważności i solidności firm albo też prawdopodobnej użyteczności ich dla zapytującego; zawierać one winny: 1) nazwę firmy, 2) adres, 3) datę założenia, 4) kapitał wpłacony lub sumę rocznego obrotu, 5) liczbę urzędników; obiektywne te dane pozwalają już zainteresowanemu eksporterowi amerykańskiemu zorientować się ogólnie przynajmniej co do wartości poszczególnych firm, co przy przesłaniu samego zestawienia nazw i adresów jest niemożliwe;

b) opracowywanie i dołączanie do każdego handlowego listu arkusza informacyjnego, ułożonego według przewidzianego instrukcją schematu, a zawierającego krótką charakterystykę handlową okręgu konsulatu.

Następujące przepisy instrukcji mają na celu ochronę konsulatu przed ewentualną odpowiedzialnością za informacje, dotyczące firm miejscowych:

1) konsulom nie wolno przyjmować odpowiedzialności za finansową sytuację lub za solidność kupców lub przedsiębiorstw, mogą oni natomiast przekazywać tego rodzaju zapytania bankom lub agencjom informacyjnym, w odpowiedzi zaś winni w miarę możliwości dawać dyskretną opinię co do ogólnej reputacji, jakiej dana firma lub osoba zażywa, ilości lat istnienia firmy, ogólnego charakteru i rozmiarów przedsiębiorstwa oraz innych faktów tego rodzaju, dających się z łatwością stwierdzić;

2) wszelkie informacje, dotyczące obcych (miejscowych) firm lub osób, winny być oznaczane jako poufne.

Specjalny nacisk kładzie instrukcja na to, aby konsulowie pod żadnym pozorem nie przyjmowali na siebie roli agentów handlowych poszczególnych przedsiębiorstw, aby starali się w miarę możliwości zafatwiać polubownie sprawy pretensji obywateli amerykańskich w ich okręgach oraz aby w razie otrzymania zażaleń na eksporterów amerykańskich dążyli nade wszystko do salwowania dobrej renomy handlowej Stanów Zjednoczonych.

Konsulowie winni korzystać z każdorazowej bytności swej w Stanach Zjednoczonych, aby zapomocą specjalnych konferencji handlowych z amerykańskimi przemysłowcami i eksporterami zaznajamiać się bliżej z potrzebami ekspansji narodowej, a zarazem pouczać o potrzebach gospodarczych swych okręgów. Konsulowie winni przed wyjazdem z siedziby swego urzędowania przygotować się starannie do odbycia tych konferencji według przewidzianego instrukcją planu, dającego pogląd na całokształt sytuacji handlowej ich okręgu.

Specjalny rozdział instrukcji poświęcony jest w końcu nader ważnej w służbie zagranicznej sprawie koordynacji pracy w dziedzinie ekonomicznej ze strony wszystkich pełniących swe funkcje zagranicą czynników rządowych.

Niezależnie od ścisłego podziału kompetencji między konsulami, zwierzchnimi konsulami generalnymi i reprezentacjami dyplomatycznymi względnie działającymi przy nich attachés handlowymi, instrukcja żąda od wszystkich tych czynników ścisłej koordynacji wysiłków, zupełnej współpracy i harmonji oraz unikania dwutorowości jako warunku sine qua non pełnego sukcesu dzieła wzmaganie ekspansji gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

Ideą przewodnią jednak prawidłowego ustosunkowania się wzajemnego tych czynników do siebie jest zasada, iż organ, nadzorujący konsula, nie powinien władzy swej wykonywać w sposób, tłumiący lub zniechęcający niepotrzebnie inicjatywę lub dobrowolny wysiłek konsula. Wiadomości specjalne, własny sąd i zainteresowanie, jakie każdy kierownik konsulatu wykazuje w stosunku do swego okręgu, muszą być uszanowane i — pod warunkiem unikania dwutorowości pracy i niepotrzebnych wysiłków — każdemu konsulowi należy dać nieograniczoną swobodę opracowywania sprawozdań we wszelkich sprawach gospodarczych jego okręgu i pozostawić mu pełną odpowiedzialność za ochronę i wzmaganie handlu amerykańskiego na tym terenie.

Specjalny system, przewidziany szczegółowo instrukcją tą, ma na celu zapewnienie „serdecznego ducha współpracy oraz kompletnej koordynacji wysiłków w dziele ekonomicznym” wśród poszczególnych współpracowników w obrębie samej placówki konsularnej,

przyczem instrukcja wychodzi z założenia, iż — niezależnie od pracy kierowniczej konsula oraz od istnienia specjalnego referenta ekonomicznego — kierownik winien dbać o kształcenie się wszystkich urzędników konsulatu w sprawach handlowych i w tym celu winien od czasu do czasu przydzielać urzędnikom innych

działów monograficzne opracowywanie sprawozdań, dotyczących pewnych określonych tematów, przyczem stopień zasługi każdego z nich w przedmocie inicjatywy, zbierania materiałów i autorstwa winien być należycie zaznaczony.

Dr. T. Nieduszyński

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

KONKURENCJA PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO I FRANCUSKIEGO NA ŚWIATOWYCH RYNKACH EKSPORTOWYCH. — Od pewnego czasu w gospodarczej prasie francuskiej ukazują się alarmujące artykuły, wskazujące na możliwość stopniowej utraty dotychczasowych rynków zbytu francuskich towarów na rzecz ekspansji niemieckiej i domagające się niezwłocznej zmiany obecnej polityki eksportowej Rządu w kierunku rozbudowy i reorganizacji eksportu francuskiego.

Przedewszystkiem więc prasa francuska wskazuje na coraz bardziej niekorzystne kształtowanie się wymiany handlowej między Francją a Niemcami. Rzeczywiście, podczas gdy eksport Francji do Niemiec, poczynając od 1927 r., wykazuje stałą tendencję zniżkową (1926 r. — 4.447 miljn. fr., 1927 r. — 6.552 miljn. fr., 1928 r. — 5.669 miljn. fr., 1929 r. — 4.372 miljn. fr.)¹⁾, przywóz towarów niemieckich do Francji w tymże okresie czasu stopniowo

wzrasta. I tak w 1926 r. import niemiecki do Francji wyniósł 4.067 miljn. fr., w 1927 r. — 3.418 miljn. fr., w 1928 r. — 4.223 miljn. fr. i, wreszcie, w r. ub. — 5.688 miljn. fr.¹⁾. Szczególnie więc wzmógł się eksport Niemiec w r. ub., dzięki czemu osiągnęły one w tym roku dodatnie saldo bilansu handlowego z Francją. Na zasadzie powyższych liczb prasa francuska wnioskuje, że po zawarciu układu handlowego niemiecko-francuskiego w 1927 r. Niemcy czynią systematyczne wysiłki w kierunku opanowania w wewnętrznego rynku francuskiego dla swych towarów.

Dalej opinia gospodarcza wskazuje na katastrofalny wprost spadek eksportu Francji na wielu rynkach eksportowych, upatrując w tem ścisły związek z wzrastającą szybko ekspansją towarów niemieckich na tychże rynkach.

Następująca tabela przywozu towarów niemieckich i francuskich na niektóre ważniejsze rynki światowe zilustruje rozmiary spadku eksportu Francji i progresji przywozu niemieckiego (w miljn. fr.):

	Eksport Francji				Eksport Niemiec			
	1926	1927	1928	1929	1926	1927	1928	1929
Anglja	10.707	10.191	8.166	7.566	7.074	7.165	7.195	7.944
Stany Zjedn. Am.	3.913	3.610	3.331	3.322	4.529	4.724	4.846	6.032
Holandja	1.813	1.775	1.302	1.254	6.854	6.812	7.165	8.249
Czechosłowacja	277	239	219	233	2.568	3.177	3.951	4.071
Szwajcaria	3.689	3.424	3.378	3.372	2.611	3.038	3.551	3.879
Włochy	2.597	2.045	2.150	2.207	3.007	2.852	3.334	3.724
Belgia	9.406	7.548	7.246	7.221	2.586	2.728	3.026	3.768
Szwecja	269	267	280	261	2.481	2.530	2.679	2.945
Danja	—	—	298	314	2.320	2.338	2.667	2.988
Z. S. R. R.	—	—	174	254	1.590	2.042	2.493	2.190
Argentyna	1.293	1.139	1.146	1.067	1.695	1.843	2.085	2.295
Brazylja	638	539	565	458	1.163	1.002	1.213	1.299
Norwegja	188	133	127	99	903	983	1.045	1.404

Jak widać z powyższego, eksport Niemiec wykazał w latach 1928 i 1929 znaczny postęp w stosunku do wszystkich objętych tabelą państw za wyjątkiem Z. S. R. R., z którą, jak Francja, tak i Niemcy, nie posiadają dotychczas należyte uregulowanych stosunków handlowych. Również nie podajemy tutaj eksportu do Polski, a to ze względu na trwającą niemal do ostatniej chwili wojnę celną polsko-niemiecką. Natomiast w przywozie towarów francuskich do tychże krajów zaznaczył się mniej lub więcej poważny spadek, jedynie nieznacznie wzrósł import do Czechosłowacji, Włoch i Danji i utrzymał się na dotychczasowym poziomie w stosunku do Stanów Zjednoczonych Am. W wielu wypadkach rozwój eksportu niemieckiego jest większy procentowo od cofania się wywozu francuskiego. Tak więc spadek eksportu Francji do Anglii wynosi w porównaniu 1926 r. z 1929 r. około 28%, podczas gdy Niemcy przywieźli w tymże cza-

nie więcej o 12%; eksport do Belgii spadł o 23%, niemiecki zaś wzrósł o 45%, eksport do Stanów Zjednoczonych Am. wykazuje spadek o 17%, podczas gdy ekspansja niemiecka zwiększyła się o około 33% i t. d. Poza tem eksport Niemiec do mniejszych krajów, jak np. Algier, Tunis, Marokko i Indie Francuskie, gdzie powiewa sztandar francuski, czyni zadziwiające wprost postępy i rozwija się znacznie szybciej, niż przywóz francuski. Nożna śmiało powiedzieć, że w krajach tych, zamkniętych właściwie do 1927 r. dla handlu niemieckiego, eksport Niemiec poczynił olbrzymie postępy, np. w Marokko import towarów niemieckich osiągnął wzrost 89% od 1927 r., podczas gdy import Francji zwiększył się zaledwie o 8%.

Spadek eksportu dotknął Francję najsilniej w r. ub. Spadek ten nie można tłumaczyć zniżką cen światowych, albowiem zniżka ta odbiła się niewątpliwie na towarach niemieckich, które zresztą niejed-

nokrotnie sprzedawane są na eksport po cenach dumpingowych, uniemożliwiających racjonalną konkurencję obcych towarów. Również niema racji twierdzenie, jakoby towary eksportowe niemieckie i francuskie mogły pomieścić się bez ograniczenia na światowych rynkach zbytu. Uważne bowiem zbadanie statystyk handlu zagranicznego Francji i Niemiec od 1927 r. uwidoczni wyraźnie, że Niemcy zdołali w tym czasie umocnić i rozszerzyć swój zbył na tych właśnie rynkach eksportowych, na które towary francuskie coraz słabiej docierają. Nie jest to bynajmniej fatalny zbieg okoliczności, lecz przeciwnie świadczy o sile kampanji, prowadzonej przez Niemcy dla rozbudowy swej ekspansji światowej. Kampanja ta prowadzona już oddawna celowo i systematycznie ma na celu znalezienia nowych rynków zbytu dla swych towarów nie tylko dla zapobieżenia ewentualnemu kryzysowi nadprodukcji przemysłowej, która niewątpliwie byłaby w swych skutkach dla Niemiec katastrofalna, ze względu na rozmiary niemieckiej produkcji, ale też ze względu na konieczność zapewnienia sobie odpowiednich zasobów zagranicznych dewiz na spłatę zobowiązań reparacyjnych. Dr. Schacht dawno już wykazał na zasadzie poważnych argumentów, że Niemcy muszą posiadać czynny bilans handlowy, aby mogły uregulować spłaty reparacyjne.

W związku z powyższem prasa francuska podnosi fakt, że Francja właściwie nie czyni żadnych racjonalnych wysiłków w celu utrzymania się lub odzyskania utraconych placówek eksportowych dla swych towarów. Coraz częściej odzywają się głosy różnych ekonomistów, domagające się zmiany dotychczasowej polityki eksportowej w kierunku przeciwdziałania spadkowi wywozu. Nie żądają oni bynajmniej wzorowania się na metodach, jakimi posługują się Niemcy lub Amerykanie w celu rozbudowy swego eksportu, uważają bowiem, że Francuzi nie są łatwi do przystosowania się do obcych instytucyj, lecz wymagają od Rządu i społeczeństwa większego zainteresowania się zagranicą gospodarczą. Wskazują oni na to, że Berlin wydał polecenie gruntownego przestudjowania wszystkich rynków światowych, na których mógłby się oprzeć niemiecki handel zagraniczny, dalej na to, że wielcy potentaci finansowi, jak np. Prezes Farbenindustrie, objeżdża cały świat bynajmniej nie dla własnej przyjemności, lecz aby zbadać osobiście możliwości eksportowe.

Z drugiej strony eksporterzy niemieccy czują za sobą poparcie moralne i finansowe Rządu, wiedzą bowiem, że w razie uzasadnionej potrzeby otrzymają niezbędne w danym wypadku kredyty eksportowe. Rok rocznie otwierane są znaczne kredyty dla Ministra Ekonomji Narodowej w celu poparcia rozwoju handlu eksportowego. Aczkolwiek Państwo Niemieckie nie bierze

¹⁾ „Statist. Mens. du Commerce Extérieur”.

¹⁾ „Monatliche Nachweise” (przyjęto kurs: RM 100 = 608,75 fr.

bezpośredniego udziału w Banku eksportowym, zadowolając się poparciem moralnym oraz finansowaniem ubezpieczeniowych kredytów eksportowych, jednak nigdy nie odmawia odpowiedniej opieki, gdy obywatel niemiecki chce zawrzeć korzystną dla państwa transakcję eksportową.

Jako rezultat takiej celowej polityki gospodarczej Niemiec, prasa francuska wskazuje na doniosły fakt, że handel zagraniczny Rzeszy, wynoszący w 1925 r. RM 21·7 milj., czyli 81% wartości światowego handlu zagranicznego, podniósł się do RM. 26·2 milj. w 1928 r. (9·6%), w r. ub. przekroczył zaś z pewnością 10% światowego handlu, podczas gdy udział

Francji wyniesie prawdopodobnie za ledwie około 6·5%.

Dalej ekonomiści francuscy wskazują na to, że Niemcy są zbyt metodyczni i ostrożni, aby rozpraszać swe wysiłki eksportowe, w celu opanowania wielu rynków odrazu. W każdym razie uważają oni za dowiedzione, że Niemcy zwróciły swą uwagę przede wszystkim na rynki zamorskie najbardziej oddalone. System ten ma być wręcz przeciwny do systemu eksportowego Francji, która, jak wynika ze statystyki handlu zagranicznego, najwięcej sprzedaje swych towarów na rynkach, najbliższych jej granic położonych. Interesujące będzie podanie tutaj tabeli obrotu handlowego Rzeszy z poszczególnymi kontynentami (w miljn. RM):

	Przywóz:			Wywóz:		
	1927	1928	1929	1927	1928	1929
Europa	7.483	7.170	7.061	7.975	9.012	9.224
Afryka	809	710	686	256	279	311
Azja	1.412	1.655	1.604	825	923	1.014
Ameryka	4.272	4.136	3.705	1.646	1.757	2.092
Australja	356	391	340	83	76	1.909

Z powyższego wynika, że spadek importu do Niemiec z państw pozaeuropejskich od 1927 r. jest znacznie mniejszy procentowo od spadku importu europejskiego. Z drugiej strony rozwój eksportu do tych państw jest szybszy od wzrostu wywozu do krajów europejskich, mianowicie: eksport Niemiec do innych krajów Europy wzrósł od 1927 r. do 1929 r. o 16%, do Afryki 21%, do Azji 23%, do Ameryki 27%, i do Australji — 22%. Liczby te potwierdzają przypuszczenie, że Niemcy dążą przede wszystkim do opanowania odległych rynków zamorskich.

Na zakończenie należy stwierdzić, że walka konkurencyjna przemysłu Francji i Niemiec na światowych rynkach eksportowych jest niewątpliwie wielce pouczająca dla nas, jak ze względu na metody, jakimi posługują się w tej walce oba państwa, tak i ze względu na konstrukcję ich eksportu wogóle, a aparaty eksportowej w szczególności.

P. S.

SYTUACJA GOSPODARCZA W KRAJACH BLISKIEGO WSCHODU. — Według sprawozdania, złożonego na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Banku Otomańskiego, które się odbyło w końcu czerwca r. b. w Paryżu, Turcja przechodziła w r. ub. znaczne trudności gospodarcze, mimo, że miała dobre zbiory. Turcja, jako kraj czysto rolniczy, poważnie ucierpiała wskutek niżki cen produktów rolnych na rynkach światowych. Prócz tego eksporterzy spotkali się z niespodziewaną konkurencją w zbyciu produktów, na które Turcja posiadała niegdys faktyczny monopol. Mianowicie Grecja i Bułgaria zwiększyły swą produkcję tytoniu, Kalifornia i Australja — produkcję owoców, Ameryka i Afryka Południowa — produkcję mohairu (wełna kozy ankański i) i Grecja — produkcję dywanów. W tych warunkach wywóz turecki spadł z £ tur. 192 miljn. w 1925 r. do £ tur. 173 miljn. w 1928 r. i do £ tur. 155 miljn. w 1929 r. Wobec tego stanu rzeczy Turcja dokonała poważnego wysiłku w kierunku standaryzowania jakości swych produktów, zwłaszcza tytoniu.

Co do importu towarów zagranicznych do Turcji, rok ubiegły był jeszcze mniej korzystny dla tego kraju, a to wskutek

konieczności przywozu znacznych ilości pszenicy oraz niezwykłego zwiększenia przywozu i innych towarów, przed wprowadzeniem nowej taryfy celnej. Wynikiem tego były liczne bankructwa, które odbiły się ujemnie na działalności Banku Otomańskiego. W 1929 r. bilans handlowy Turcji wykazał deficyt w wysokości £ tur. 100 miljn. wobec £ tur. 50 miljn. w 1928 r. Z drugiej strony, budżet państwa Turcji miał uiszczyć nowe zobowiązanie co do długu zagranicznego, oraz wykonać spłaty roczne, wynikłe z powodu wykupu anatolijskich kolei żelaznych i, nareszcie, poczycić znaczne zakupy zagranicą materiałów, potrzebnych dla budujących się kolei. Wszystkie te okoliczności doprowadziły do znacznego spadku funta tureckiego.

W Egipcie 1929 r. odznaczał się niżką cen na bawełnę. Zbiory bawełny w 1928/29 r. wyniosły 8 miljn. kantarów, a urodzaj w 1929/30 r. ma być jeszcze większy. Działalność oddziałów Banku Otomańskiego w Palestynie i Transjordanji wykazuje naogół w 1929 r. rezultaty zadowolające. To samo należy powiedzieć i o działalności Banku Rolnego na wyspie Cypr, którym to bankiem Bank Otomański jest zainteresowany. W Iraku rolnictwo ucierpiało wskutek powodzi.

W Persji, w pierwszej połowie roku sprawozdawczego, działalność banku była zadowolająca, lecz w drugiej połowie tegoż roku na operacjach banku odbiło się ujemnie zmniejszenie zamówień amerykańskich na dywany perskie oraz spadek krana.

W Syrii i w Libanie urodzaj wypadł w 1929 r. obficie, jednak niżka cen i restrykcje rynków zbytu zneutralizowały wpływ tego dodatniego czynnika.

Grecja przeszła w roku sprawozdawczym poważny kryzys gospodarczy, wskutek którego ucierpiał przemysł i handel. Sytuacja w tym kraju jednak polepszyła się od niejakiego czasu.

W Jugosławiji, kraju przeważnie rolniczym, sytuacja gospodarcza w 1929 r. była dosyć pomyślna dzięki nadzwyczaj dobremu zbiorom pszenicy i kukurydzy. Wobec tego bilans handlowy Jugosławiji, który przedtem był deficytowy, wykazał w 1929 r. nadwyżkę w wysokości 300 miljn. dinarów. Stąd wynikała stałość kursu di-

nara, którego ostateczna stabilizacja legalna stanowi obecnie tylko kwestję czasu.

EUROPEJSKA PRODUKCJA BURAKA CUKROWEGO. — Według obliczeń biura statystycznego F. O. Lichta w Magdeburgu, obszar uprawy buraka cukrowego w całej Europie wynosił ma w bieżącym roku gosp. 2,728.000 ha, bez Z.S.R.R. zaś 1,928.000 ha; w porównaniu z faktycznym obszarem uprawy w 1929/30 r. oznacza to wzrost o 3·9%, w czym dla Z.S.R.R. wzrost o 2·0%, dla reszty Europy o 4·7%.

Obszar uprawy poszczególnych państw przedstawia się w porównaniu z r. ub. następująco (w tys. ha):

	Szacunek 1930/31	Faktycznie w 1929/30 r.
Niemcy	465	433
Francja	265	243
Czechosłowacja	237	227
Polska	210	242
Anglja	127	93
Hiszpanja	85	80
Węgry	70	73
Holandja	60	55
Inne kraje Europy (prócz Z.S.R.R.)	409	395
Europa prócz Z.S.R.R.	1.928	1.841
Z.S.R.R.	800	784
Ogółem Europa	2.728	2.625

Największy wzrost obszaru uprawy wykazuje Anglja (34.200 ha), Niemcy (31.985 ha), Francja (21.900 ha), Z.S.R.R. (16.000 ha) i t. d., podczas gdy w stosunku do powierzchni uprawy największy wzrost ma Szwajcaria (71·5%), Anglja (36·9%), Turcja (33·3%), Szwecja (27·4%) i dalej kraje o stosunkowo niewielkich liczbach bezwzględnych uprawy. Spadek powierzchni uprawnej notują tylko Polska (32.014 ha), Jugosławia (11.228 ha), Włochy (6.111 ha), Węgry (2.975 ha) i Finlandja (176 ha).

ANGLJA

DŁUGI ROSYJSKIE. — Wśród finansistów angielskich objawia się tendencja do występowania spódnego z innymi krajami w kwestji przedwojennych długów rosyjskich. Dowodem tego jest, że „British Union of Russian Bondholders” postanowiła powierzyć swe interesy międzynarodowej komisji dla ochrony interesów właścicieli obligacji rosyjskich; znaczy to, że wszelkie uregulowanie kwestji długów, jakie Sowiety mogą zaproponować Anglji, może być realizowane jedynie za wspólną zgodą wierzycieli innych narodowości. Do wspomnianej komisji międzynarodowej wchodzi jako członkowie: 5 Anglików, 5 Francuzów, 4 Holendrów, 3 Niemców, 2 Belgów, 2 Szwajcarów i 1 Duńczyk.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

DAŻENIA DO USAMODZIELNIENIA SIĘ OD EUROPEJSKIEJ SUPREMACJI POTASOWEJ. — W ostatnich 2 latach Stany Zjednoczone przeprowadzają intensywne prace poszukiwawcze za złożami mineralnymi na swych obszarach. Wew. ętrzną pobudką ku temu są dążenia do odkrycia nowych złóż

tych minerałów, co do których zależność gospodarki przemysłowej Stanów Zjednoczonych od zagranicy stale wzrasta z powodu wstępującego zapotrzebowania surowców. Na wielką skalę zakrojone prace poszukiwawcze doprowadziły do odkrycia bogatych pokładów potasu w stanach południowo-zachodnich. Istnienie potasu na owym obszarze stwierdzono już dawniej; mianowicie przed kilkoma laty poszukiwacze ropy natknęli się tutaj na pokłady potasu. Prace poszukiwawcze jednak nie były dalej prowadzone celem rozwoju na tym obszarze własnego potężnego przemysłu potasowego, ponieważ gospodarze zainteresowanie właściwych grup przemysłowych było bardzo skromne. Przy końcu 1929 r. w gospodarce Stanów Zjednoczonych powstają znów silne dążenia do usamodzielnienia rynku potasowego od supremacji Europy. Publiczne zainteresowanie się tem zagadnieniem ostatnio zostało pobudzone bardzo wybitnie naskutek energicznie przeprowadzanych starań państw europejskich (Hiszpanja, Z. S. S. R., Włochy) o zapewnienie sobie wystarczalności przez odbudowę i rozbudowę produkcji krajowej w interesie obrony państwa.

Należy obecnie postawić pytanie, czy przemysł potasowy Stanów Zjednoczonych może uzyskać mocne i trwałe podstawy? Prawie $\frac{1}{3}$ ogólnego zapotrzebowania potasu w Stanach Zjednoczonych jest pokrywana przez krajowy surowiec. Popyt na potas krajowy w ciągu lat był bardzo zmienny; warunki zbytu produkcji krajowej zależne były od zdolności konkurencyjnej potasu krajowego z potasem europejskim. Dotychczas potas krajowy wydobywany jest głównie z pozostałości mórz (Searles w Kalifornii, obszary w Nebraski). Również poważnie wzrosło wytwarzanie potasu, jako produktu ubocznego, przez zintensyfikowanie przemysłu Stanów Zjednoczonych. Natomiast wydobywanie potasu sposobem górniczym było dotychczas nieznaczne. Główne pokłady potasu leżą niekorzystnie w stosunku do rynków spożycia. Jednak w ostatnich latach obszary uprawne przesuwają się ze wschodu na zachód, wzrasta też wydajność spożycie ogólne, a więc i zapotrzebowanie na potas w stanach zachodnich; tembardziej więc wzmagają się na silną ideę, aby bogate i łatwo dostępne pokłady potasu w Texas i Nowym Meksyku rozbudowywać celem pokrycia wstępującego zapotrzebowania potasu produkcją krajową.

Badania złóż soli potasowych w Texas i w Nowym Meksyku wykazują, że złoża owe zawierają wysokoprocentowy materiał, który jakościowo nie ustępuje materiałowi niemieckiemu; przeciętnie z surowca tamtejszego otrzymuje się 15 — 16% czystego potasu. Wartość więc zalegających pokładów soli potasowych dla założenia wielkiej eksploatacji górniczej jest niezaprzeczalna, zważywszy ponadto, że pokłady te zajmują obszar 180.000 km² (niemieckie — 62.000 km²), nie zalegają zbyt głęboko pod ziemią oraz posiadają miąższość 75 m, co w kopalniach niemieckich i francuskich należy do wyjątków. Ogólne podstawy dla rozwoju eksploatacji górniczej pokładów soli potasowych na wielką skalę są zatem nawet lepsze niż w Europie.

Lecz prócz stron dodatnich mamy też strony ujemne. Po pierwsze, czy znajdują się kapitały potrzebne na tak wielką eksploatację, zważywszy, że konkurencja europejska na terenie Stanów Zjednoczo-

nych opiera się dotychczas na mocnych podstawach, wchłaniając lub uzależniając od siebie przemysł nawozów mieszanych, właściwego głównego odbiorcę potasu. Po drugie, nasuwa się zagadnienie kosztów przewozu, gdyż obecnie pokłady soli potasowych są dosyć oddalone (około 1.200 km) od centrów spożycia, nadzieje zaś na rozwój spożycia w stanach środkowych i zachodnich, pomimo że ruch rolniczy przesuwa się w tym kierunku, są jeszcze ułudne. Po trzecie, konkurentem surowca górniczego jest potas, wytwarzany, jako produkt uboczny, w hutach, cukrowniach, gorzelnianach, cementowniach (około 180.000 t), chociaż tutaj też kwestja transportu odgrywa wielką rolę.

Reasumując powyższe, zgodzić się należy, że dla eksploatacji górniczej złóż soli potasowych istnieją korzystne widoki i że z czasem rynek potasowy Stanów Zjednoczonych uniezależni się od supremacji Europy; jednak czy nastąpi to w czasie dość szybkim, jest jeszcze pod znakiem zapytania.

W. Ł.

NIEMCY

ZAMIERZENIA RZĄDU W CELU ZWIĘKSZENIA ŻUŻYCIA ZIEMNIAKÓW.

— W t. zw. agrarnym programie Rządu Rzeszy Niemieckiej wśród zamierzeń ku dopomoczeniu rolnictwu do przetrwania panującego przesilenia, poświęcono też wiele uwagi zagadnieniu wyzyskania nadmiaru ziemniaków, które w Niemczech, podobnie jak w Polsce w znacznych ilościach bezużytecznie niszczonej i beznadziejnie obciążają rynek spożywczy. Zbyt ziemniaków na cele spożywcze utrwalił się na stałym poziomie, i jego powiększenie zależy wyłącznie od wzrostu ludności. Istnieje natomiast możliwość znacznego większego niż dotychczas wyzyskania ziemniaków na paszę w postaci sushu i kiszonek, w słanie surowym bowiem ziemniaki nie mogą być długo przechowywane, a także przewóz ich na dalsze odległości nie opłaca się. W postaci suszonej ziemniaki mogą w znacznym stopniu zastąpić paszę tręciwą, którą Niemcy sprowadzają w wielkich ilościach z zagranicy. Ponieważ urządzenie płatkarni jest dość kosztowne, Rząd Rzeszy przeznaczył narazie 1 miljn. RM na kredyty na rozbudowę płatkarni. W związku z tem podniesiono cło na paszę tręciwą i wprowadzono monopol państwowy przywozu kukurydzy, przez co stworzono warunki, sprzyjające spasnianiu ziemniaków w większych ilościach niż dotychczas. Jeśli przywóz ziarna pastewnego i kukurydzy zmniejszy się w tych warunkach, chociażby do połowy, to umożliwi to zbyt dla 4 miljn. t ziemniaków, t. j. dla 10% zwiękłego zbioru.

Ponadto po wprowadzeniu przymusowego stosowania spirytusowych mieszanek napędowych oczekuje się znacznego wzrostu przerobu ziemniaków w gorzelnianach rolniczych. Zawdzięczając usilnej propagandzie organizacji gorzelnicznych, mieszanki napędowe osiągnęły już przed wprowadzeniem przymusu w tej dziedzinie znaczne rozpowszechnienie, dając ujście dla 277.217 hl spirytusu, t. j. 10% produkcji. Po zastosowaniu przymusu przewiduje się wzrost zużycia spirytusu na mieszanki napędowe ponad 600.000 hl alkoholu, co odpowiada przerobowi około 600.000 t ziemniaków.

Minister Rolnictwa Schiele omawiał w dn. 23/VI r. b. w Reichstagu powyższe zagadnienia, wyrażając nadzieję, że wydane i zamierzone jeszcze zarządzenia odnośnie do przerobu nadmiaru ziemniaków niewątpliwie będą dla rolnictwa nader owocne.

STAN HODOWLI NIEROGACIZNY. — W dn. 2 czerwca r. b. dokonany został w Niemczech kwartalny spis trzody chlewnej; według danych prowizorycznych, dotyczących 261 powiatów Prus, stwierdzić można bardzo poważny wzrost hodowli. Dane spisu powyższego, porównane ze stanem rzeczy w 1929 r., przedstawiają się następująco (w procentach pogłównia w 1929 r.):

Prosięta poniżej 8 tygodni	122'7
Świnie od 8 tyg. do $\frac{1}{2}$ roku	112'9
Maciory od $\frac{1}{2}$ roku do 1 roku	127'1
Inne świnie od $\frac{1}{2}$ roku do 1 roku	122'5
Maciory wyżej 1 roku	117'1
Inne świnie wyżej 1 roku	77'8

Ogółem: 117'1

Szczególnie silny wzrost ilości młodych prosiąt i macior dowodzi, że obecna bańse'a na rynku nierogaczyny w Niemczech nie ma charakteru przejściowego i uważana być winna za trwałą na dłuższy okres czasu. Jest to oczywiście związane z kryzysem zbożowym, obniżającym cenę paszy, ponieważ zaś urodzaje tegoroczne zapowiadają się niezłe, tem więcej przewidywać należy utrzymanie się obecnych niskich cen nierogaczyny również w roku bieżącym. Ten stan rzeczy wywołuje zaniepokojenie wśród hodowców, obawiających się, że sezon zimowy może pogorszyć sytuację i przynieść załamanie się cen aż do poziomu, czyniącego hodowlę nierentowną.

ZAKŁADY FORDA W KOLONJI.

— „Frankfurter Ztg” donosi, iż znajdująca się obecnie fabryka Ford Motor Co w Kolonii będzie gotowa na dz. 1 kwietnia 1931 r., możliwe jest jednak ukończenie budowy o parę miesięcy wcześniej. Zdolność produkcyjna fabryki wynosić ma 150 wozów dziennie, z czego 75% przypadnie na auta osobowe, reszta na ciężarówki. Zakłady kolońskie pomyslane były pierwotnie jako jedynie montażowe, analogicznie do istniejących w Berlinie; obecnie jednak postanowiono wyrabiać na miejscu również szereg części motorów. Związane z tem omińnięcie ceł pozwoli na znaczne obniżenie cen, dziś w Niemczech o 50% wyższych niż w Stanach Zjedn. Po puszczeniu w ruch fabryki kolońskiej ulegnie zapewne zlikwidowaniu montażownia w Berlinie, zatrudniająca obecnie 420 robotników i o produkcji dziennej 60 wozów.

AUSTRIA

POŻYCZKA ZAGRANICZNA. — Nowa pożyczka austriacka, wyłożona w dn. 15 b. m., była przedmiotem zabiegów Rządu już od 1927 r., jednakowoż brak ostatecznego uregulowania długów reliefowych i innych zobowiązań austriackich pozwolił na jej realizowanie dopiero dziś, w dużym stopniu dzięki ostatecznemu uporządkowaniu spłat reparacyjnych niemieckich; jednakowoż brak formalnego uregulowania należności przedwojennych spowodował, że w pożyczce obecnej nie uczestniczy Francja, a również transza holenderska nie będzie notowana na gieł-

dach tamtejszych do czasu ostatecznego załatwienia sprawy długów przedwojennych, co może nastąpić nie wcześniej, jak w końcu r. b. Moment wyłożenia pożyczki jest niepomyślny, skoro zważyć na stan międzynarodowego rynku pieniężnego, jednakowoż zapotrzebowanie pieniądza było w Austrii na tyle silne, iż uznano za niemożliwe dalsze zwlekanie i zdecydowano się raczej na przyjęcie ciężkich warunków. O potrzebie szybkiego dopływu pieniądza zobowiązań rządowych, na uzupełnienie rezerw kasowych i na zrealizowanie szeregu zamierzeń inwestycyjnych.

Pożyczka rozpisana została na następujących rynkach:

Stany Zjedn.	\$ 25 miljn	=szyl. 177'50 miljn.
Anglja	£ 3	" = " 103'75 "
Holandja	£ 1/2	" = " 17'29 "
Włochy	lir. 100	" = " 37'40 "
Szwecja	Kor. 10	" = " 19'04 "
Szwajcaria	fr. 25	" = " 34'28 "
Austria	szyl. 50	" = " 50'00 "

Razem szyl. austr. 439'26 miljn.

Wpływ efektywny z sumy powyższej wyniesie okrągło szyl. austr. 395 miljn., albowiem kurs zakupu wynosi 91%, za wyjątkiem uwolnionej od stempla transzy austriackiej, której kurs ustalono na 92%. Oprocentowanie wynosi 7%, kurs emisyjny 95%, kurs wykupu 103%, tak, że obciążenie faktyczne pożyczki oblicza wspomniany Dr. Reich na 8'32%, lub przy wcześniejszym wykupie nieco więcej, ze względu na premję 3%-ową; pożyczka ma być umorzona drogą losowań corocznych, względnie przez konwersję. Zabezpieczeniem są wpływy z cel i z monopolu tytoniowego, które w latach ostatnich konsekwnie wzrastały; wpływy te będą przekazywane austriackiemu Bankowi Narodowemu, który z kolei będzie się stawił co miesiąc do dyspozycji Banku Wypląt Międzynarodowych w wysokości równej 1/12 rocznych kosztów umorzenia. Rząd austriacki zobowiązał się nie zaciągać pożyczek zagranicznych w przeciągu 1 roku od dn. 15 b. m.

Pożyczka spotkała się na swych rynkach emisyjnych z przyjęciem przychylnym; w N. Yorku i Londynie listy subskrypcyjne zostały zamknięte już w niespełna 2 godz. po ich wyłożeniu.

HOLANDJA

REFLEKSY NIEMIECKICH CEL AGRARNYCH. — Związek Mleczarzy Holenderskich zażądał od swych 433 członków powstrzymania się od zakupów niemieckich maszyn mleczarskich, rozumiejąc to jako retorsję wobec podwyższenia niemieckiego cła na masło.

JAPONJA

KREDYTY MORSKIE. — Rząd przedłożył w najbliższym czasie Parlamentowi projekt ustawy o kredytach na budowę okrętów. Kredyty będą udzielane na hipotekę okrętów, będących w budowie, w łącznej wysokości Yen 30 milionów, z czego Y 5 miljn. ma być uruchomione w r. b., po Y 10 miljn. w latach 1931

i 1932, oraz Y 5 miljn. w 1933 r. Kredytów udzielać będzie Japoński Bank Przemysłowy, na zasadach, ustalonych przez Ministerstwo Komunikacji; Bank wypuści na ten cel obligacje przemysłowe, które zostaną zakupione przez Min. Finansów.

Japoński Bank Przemysłowy będzie udzielał pożyczek w wysokości 2₃ wartości okrętów, ponieważ zaś budowa jednej tonny okrętu towarowego kosztuje obecnie Y 170-250, — cały plan finansowy pozwolić może na budowę circa 19 okrętów pojemności 10.000 t.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PANSTW. ZAGR.

BELGJA. — Podwyższenie cła na zapalki sowieckie. — Rząd przedłożył Parlamentowi do zatwierdzenia ustawę, wydaną w drodze administracyjnej, w sprawie podwyższenia cła na zapalki, importowane z Rosji Sowieckiej.

SZWECJA. — Ustosunkowanie do podwyżki taryfy celnej Stan. Zjedn. Am. — Pomimo iż Szwecja bezpośrednio w swoich interesach handlowych została stosunkowo niewiele dotknięta nową taryfą celną Stanów Zjednoczonych, Havley-Smoot's Act budzi tu wielkie zainteresowanie. Ostatnio Profesor Segerstedt wystąpił na łamach „*Göteborgs Handels-och Sjöfarstidning*” Nr. 13 z dn. 18 czerwca 1930 r. z obszernym artykułem na ten temat. Znany ekonomista szwedzki nazywa uchwalenie taryfy amerykańskiej nawrotem do czasów merkantylizmu. Stwierdza, iż wydaniem tej taryfy nieunikniona staje się fala nowych tariff bojowych w innych krajach. Dwa olbrzymie ośrodki konsumpcji zostały obecnie całkowicie, a w każdym razie w znacznym stopniu, zamknięte dla zbytu towarów produkcji europejskiej, są to ogromnej pojemności rynki: rosyjski i amerykański, trzeci — chiński znajduje się w stanie daleko posuniętej dezorganizacji gospodarczej i politycznej, wreszcie czwarty hinduski — usiłuje również izolować się pod względem gospodarczym od reszty świata.

W tych warunkach, nie wahając się, uznać można nową taryfę amerykańską za klęskę, której następstwem winny być poważne wstrząśnienia w gospodarce światowej. Bezpośrednim wynikiem zamknięcia potężnych ośrodków konsumpcji stać się musi poważny wzrost bezrobocia, i jako skutek logiczny — próby zwalczania tegoż przez zachowanie całkowicie dla siebie przynajmniej rynków wewnętrznych, a więc nowe pogłębienie protekcjonizmu celnego. Kanada już wstąpiła na tę nową drogę, wskazaną przez Amerykę, również spodziewać się należy, iż za tym przykładem podąży Francja, reszcie nie pozostanie nic innego, jak beznadziejnie naśladować inicjatorów.

NORWEGJA. — Znakowanie pochodzenia towarów. — Dn. 13-go czerwca 1930 r. weszła w życie ustawa o znakowaniu pochodzenia towarów. Rozporządzenia wykonawcze, dotyczące towarów włókienniczych, dotychczas nie zostały jeszcze wydane. Natomiast ogłoszono już przepisy o przymusie znakowania zapalek. Stosownie do tych przepisów nie

wolno fabrykantom lub hurtownikom sprzedawać detalistom zapalek, niezaopatrzonych w znaki kraju pochodzenia. Pochodzenie towaru musi być podane na każdej przesyłce (pudełko, paczka, skrzynia etc.).

Zapalki, które w chwili wejścia w życie powyższej ustawy (13 czerwca 1930 r.) znajdowały się w kraju na składzie lub przed tą datą zostały zamówione z zagranicy, nie podlegają przepisom tej ustawy do dn. 1 października 1930 r.

RUMUNJA. — Obniżenie ceł w wozowych na zboża. — Delegacja Ekonomiczna Rządu rumuńskiego decyzją z dn. 29 czerwca r. b. obniżyła cła wozowe na płody rolnicze. Zamiast dotychczasowych stawek w wysokości 2.800 lei za wagon 10-tonnowy dla wszystkich gatunków zbóż będą one wynosiły: dla pszenicy i żyta — 1.000 lei, dla kukurydzy i owsa — 1.400 lei; dla jęczmienia stawka została zniesiona w zupełności.

Celem wprowadzenia dalszych ułatwień eksportowych Delegacja Ekonomiczna powzięła jednocześnie drugą decyzję, dotyczącą niezwłocznego i najdalej idącego obniżenia tariff kolejowych dla eksportu zbóż.

PORTUGALJA. — Podwyżka opłaty dodatkowej od cukru. — Pod naciskiem kolonialnych plantatorów buraków cukrowych, którzy na skutek niskiej ceny światowej cukru obawiają się wpływu ujemnego konkurencji zagranicznej na produkcję swoją, Rząd wprowadził dalszą podwyżkę opłaty dodatkowej (do cła) od cukru importowanego. Wysokość tej opłaty ma być ustalona w okresach miesięcznych, na podstawie cen światowych z takim obliczeniem, by cena cukru zagranicznego, łącznie z cłem i kosztami handlowymi, utrzymywała się w Lizbonie na wysokości 0'155 eskudów złotych od 1 kg.

UNJA POŁUDNIOWO-AFRYKAŃSKA. — Umowa z Rodezją. — Umowa taryfowo-celna pomiędzy Unją Południowo-Afrykańską a koloniami: Południową i Północną Rodezją, zawarta w lutym 1930 r. w Kapstadzie — została ratyfikowana przez Parlament Unji. Jednocześnie ciała ustawodawcze Południowej i Północnej Rodezji także ratyfikowały umowę. Data wejścia w życie umowy uzależniona jest obecnie od daty wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

WENEZUELA. — Nowa taryfa celna. — Dn. 1 lipca 1930 r. weszła w życie nowa taryfa celna wwozowa. Przepisy przejściowe są takie same, jak w art. 19 dotychczasowej taryfy. Przewidują one m. in., że towary, które zostały wysłane z portu zagranicznego przed dn. 1 lipca 1930 r. lub w ciągu 30 dni od tej daty, będą dane według przepisów nowej taryfy, zależnie od wyników rewizji celnej. Jednakowoż nie mają tu zastosowania przepisy o karach za niewłaściwe zgłoszenia lub za różnice, powstałe wskutek nieścisłości w deklaracjach celnych lub w klasyfikacji towarów. Nowa taryfa zawiera 611 pozycy, podzielonych, jak i dotychczas, na 9 klas towarów. Stawki mało się różnią od dotychczasowych, zwłaszcza w grupie towarów włókienniczych.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 9 do 22 lipca 1930 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	9 — 15/VII		16 — 22/VII		Różnica (w %-ach) cen z 16 — 22/VII w stos. do cen z 9 — 15/VII
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
Pszemica:					
Berlin	28'65	6'82½	—	—	—
Praga	164'00	4'87½	159'25	4'72	— 2'9
Chicago	—	3'40	—	3'28	— 3'5
Buenos Aires	—	4'04	—	3'97	— 1'3
Liverpool	—	3'92	—	4'10	+ 4'6
Wiedeń	31'15	4'37	29'75	4'18	— 4'5
Hamburg	9'32½	3'75	9'35	3'76	+ 0'3
Żyto:					
Berlin	17'45	4'15½	17'45	4'15	0'0
Praga	88'00	2'61	86'00	2'55½	— 2'3
Chicago	—	1'86	—	2'06	+ 8'8
Wiedeń	19'55	2'74½	18'90	2'65½	— 3'3
Hamburg	—	—	5'65	2'28	—
Owies:					
Berlin	16'30	3'88	17'99	4'26	+ 9'8
Praga	114'00	3'38	113'00	3'35	— 0'9
Chicago	—	2'53	—	2'55	+ 0'8
Buenos Aires	—	1'81	—	1'75	— 3'4
Liverpool	—	2'47	—	2'37	— 4'1
Wiedeń	23'56	3'31	22'63½	3'17½	— 3'9
Hamburg	4'72	1'91	4'87½	1'97	+ 3'3
Jęczmień browarowy:					
Berlin	—	—	—	—	—
Praga	137'00	4'06	137'00	4'06	0'0
Wiedeń	29'50	4'14½	—	—	—
Hamburg	5'05	2'04	5'06	2'04½	+ 0'2
Jęczmień zwykły:					
Berlin	17'83	4'24	—	—	—
Chicago	—	2'30	—	2'23	— 3'0

ANGLJA. — Sytuacja na rynku w tygodniu od 12 do 19 lipca przedstawiała się następująco:

Cukier. — Oficjalne notowania cen gatunków typowych przedstawiały się, jak następuje: trzcinowy (z cłem opłaconem) — bez zmian: kostkowy £ 1.5.3, najlepszy granulowany £ 1.2, kryształ zachodnio-indyjski £ 1.1.3; buraczany (bez cła) wykazuje przeważnie mały spadek; tylko zwyczajny granulowany bez zmian £ 0.9, natomiast 96%owy nowy Standard spadł z £ 0.7 do £ 0.6.9, 88%owy typu przedwojennego £ 0.5.6 za cwt.

Mąka. — Popyt na mąkę jest bardzo nikły. Wymieniano następujące ceny: kanadyjska £ 0.14.3, kanzas £ 0.15, amerykańska jara £ 0.17, australijska £ 0.15, francuska £ 0.13.6 za worek 140-funtowy. Oficjalne notowania cen wykazują nieznaczny spadek: dobra kanadyjska z £ 0.16.9 do £ 0.16.6, domowa przemiatu londyńskiego z £ 0.16 do £ 0.15.9, angielska czysta z £ 0.15.3 do £ 0.15 za worek 140-funtowy.

Ryż. — Notowano dość ożywione obroty ryżem hiszpańskim na wrzesień i październik po cenie £ 14.10 do £ 14.12.6 za tonnę. Oficjalne notowania cen różnych gatunków zdradzają tendencję nadzwyczaj różnorodną: oryginalny Carolina wzrósł z £ 32.10 do £ 33, imitacja Caroliny z £ 24.10 do £ 25, Patna spadła £ 23.10 do £ 23, hiszpański wzrósł z £ 14.10 do £ 15.10, wreszcie birmański pozostał bez zmiany £ 12.10 za tonnę.

Kawa. — Rynek kawowy pozostawał w tygodniu sprawozdawczym pod zna-

kiem depresji. Oficjalne notowania cen gatunków typowych wykazują spadek: Jamajka z £ 10 do £ 9.10, Costa Rica z £ 6.15 do £ 6.10, Kenya dobra średnia z £ 5.10 do £ 5, brazylijska Santos z £ 3 do £ 2.15.6 za cwt.

Herbata. — Ceny w dalszym ciągu wykazują spadek i są znacznie niższe od zeszłorocznych. Z nowych zbiorów w sprzedaży znajduje się jedynie gatunek Darjeeling w cenie 17'16 d za funt. Przeciętne ceny w tygodniu sprawozdawczym wyniosły: cejlońska 17'24 d, indyjska — 13'15 d, jawańska 9'92 d za funt.

Kakao. — Oficjalne notowania cen gatunków typowych wyniosły: Trinidad spadło z £ 3.3.9 do £ 3.2.6, Grenada przednie spadło z £ 2.12.6 do £ 2.11.3, Accra standartowe bez zmian £ 2.15 za cwt.

BYDŁO I MIĘSO

— W I połowie lipca podaż materiału rzeźnego na światowym rynku w dalszym ciągu była znaczna. Jedynie dają się zauważyć nieco mniejsze dowozy bekoniów na rynek angielski.

Na rynku angielskim mimo nieznacznych dowozów tendencja naogół słaba, szczególnie na bekony duńskie, które dość poważnie zniżkowały.

Na rynku czeskosłowackim przy znacznej, lecz nierównomiernej podaży panowała tendencja niejednolita.

W Niemczech w okresie sprawozdawczym panowała nieco mocniejsza tendencja na świnie, na które cena nawet

lekko zwyżkowała, cielęta natomiast zniżkowały.

Na rynku austriackim tendencja naogół słaba.

WIEDEŃ. — Notowano — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: słoninowe prima 1'50 do 1'56; angielskie krzyżówki 1'55 do 1'70; stare 1'40 do 1'45; chłopskie 1'45 do 1'56; mięsne 1'65 do 2'25; tendencja słaba.

LONDYN. — Na rynku bekoniów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: bekony duńskie Nr. 1 sizeable 89 — 98, — Nr. 2 85 — 88, — Nr. 3 81 — 84, Nr. 1 ciężkie 88 — 91, — Nr. 2 82 — 86, szóstki Nr. 1 86 — 89, — Nr. 2 85 — 88, szwedzkie Nr. 1 sizeable 86 — 89, — Nr. 2 80 — 83, ciężkie Nr. 1 84 — 88, — Nr. 2 78 — 80, holenderskie Nr. 1 sizeable 82 — 86, — Nr. 3 66 — 74, polskie najcudniejsze 68 — 74, — chude 58 — 66, — prima 56 — 61, — ciężkie chude 58 — 64, — prima 56 — 60, — szóstki 56 — 64, rosyjskie (ukraińskie) najcudniejsze 66 — 68, — chude 66, rosyjskie najcudniejsze 66, — chude 64, polskie bekony w Hull 60 — 70.

BERLIN. — Urzędowe notowania — w RM za 50 kg żywej wagi: stadniki I gat. 56 — 57, — II gat. 54 — 56, — III gat. 53 — 54, — gorsze 42 — 52, krowy I gat. 42 — 47, — II gat. 36 — 40, — III gat. 28 — 33, — gorsze 25 — 27, jałowki I gat. 52 — 56, — II gat. 50 — 51, — III gat. 43 — 48, cielęta II gat. 66 — 67, — III gat. 55 — 65, — gorsze 40 — 50; świnie I gat. 64 — 65, — II gat. 62 — 64; maciory 56 — 57.

PRAGA. — W jatkach Praga VII płacono — w Kcz. za 1 kg bitej wagi łącznie z podatkiem: cielęta 8'00 — 12'00, wyjątkowo 12'25, cielęta polskie 9'00 — 11'00, świnie krajowe 12'00 — 13'00, — wyjątkowo 13'25 — 13'75, — polskie 12'00 — 14'00. Na targowicy żywcza płacono za 1 kg żywej wagi: woły krajowe 5'50 — 7'30, — stadniki 6'25 — 7'00, krowy 4'60 — 6'70, — jałowki 5'50 — 7'60, polskie woły 6'60 — 7'30, stadniki 5'20 — 6'90, — krowy 6'50, — jałowki 5'20 — 7'30; świnie krajowe 10'10 — 10'20, — polskie 8'50 — 9'60, — rumuńskie 8'45 — 9'30, bałony słowackie 7'60 — 8'20, — węgierskie 7'50 — 8'50. Tendencja ogólna niejednolita, świnie nieco słabiej.

MASŁO

— I połowa lipca pomimo obniżenia się temperatury w końcu okresu sprawozdawczego i dość dużych opadów w dalszym ciągu pozostaje pod wpływem poprzednich upałów, a w związku z tem odznacza się zmniejszoną produkcją masła i zmniejszonymi dostawami towaru.

Rynek berliński gwałtownie podwyższył notowania cen wobec dającego się odczuwać braku podaży masła, zwłaszcza pierwszych gatunków tak krajowego, jak i zagranicznego pochodzenia. Popyt na masło w okresie sprawozdawczym na rynku niemieckim był wielki. Jednakże grości, licząc się ze zmianą pogody i przewidując w razie obniżenia się temperatury zniżkę cen, zachowywali się z wielką rezerwą co do robienia większych zapasów. W końcu okresu sprawozdawczego już dało się zauważyć pewne odprężenie na rynku.

Rynek angielski natomiast wykazał bardziej spokojną tendencję, a to wskutek dużych zapasów masła w chłodniach, które były stopniowo podawane na rynek. Masło pochodzenia polskiego naj-

lepszych gatunków solone znajdowało zbyt, niesolone II gat. było mało poszukiwane. W dalszym ciągu gatunek masła, dostarczanego na rynek angielski, pozostawie wiele do życzenia, aczkolwiek stale się polepsza; stałej poprawy oczekiwania należy przy wprowadzeniu standardyzacji i w związku z tem jednolitego opakowania i zewnętrznego wyglądu, które to wady występują bardzo jaskrawo i szkodzą opinii naszego produktu.

Rynek belgijski w dalszym ciągu rokuje jak najlepsze nadzieje na zbyt naszego masła, głównie z tego powodu, iż Belgia, chociaż bliska samowystarczalności pod względem produkcji masła, sprawdza tańsze gatunki do własnej konsumpcji, a masło swojej produkcji — lepsze eksportuje po cenach wyższych

BERLIN. — Notowano — w RM za 50 kg: I gat. 140 — 143 — 145, — II gat. 130 — 133 — 135, III gat. 114 — 117 — 119.

LONDYN. — Notowano — w sz za 1 cwt nowozelandzkie najlepsze 134 — 138, — niesolone 146 — 150, australijskie najlepsze 133 — 135, — niesolone 132 — 134, islandzkie 136 — 140, duńskie 146 — 148, syberyjskie 130, polskie najlepsze 120 — 124, — gorsze 110 — 116.

JAJA

— Na międzynarodowych rynkach jajczarskich w I połowie lipca położenie nie było jednolite. Na głównych rynkach odbiorczych nastąpiło znaczne uspokojenie, popyt znacznie się zmniejszył, a ceny bądź pozostały na poprzednim poziomie, bądź nawet nieco zniżkowały. W przeciwieństwie do głównych rynków odbiorczych rynki szeregu krajów, jak np. Francji, Austrii, Włoch, w dalszym ciągu wykazywały tendencję zwykłą. Dowozy prawie wszędzie ograniczone. Z Z. S. R. R. prawie zupełny brak dowozów.

Na rynku niemieckim położenie znacznie się uspokoiło, ceny ustabilizowały się na poprzednim poziomie, a niektóre gatunki nawet lekko zniżkowały. Zapotrzebowanie nieznaczne, gdyż konsumpcja, która zwykle w tym czasie jest ograniczona, jeszcze więcej się zmniejszyła w wyniku mających miejsce w ostatnim czasie wysokich cen. Jedynie towar ciężki cieszy się stosunkowo dobrym popytem. Nadchodzący w nieznacznych ilościach towar rosyjski prawie żadnego znaczenia na rynku niemieckim nie odgrywa.

Na rynku angielskim położenie również bardziej spokojne. Ceny w dalszym ciągu utrzymują się jeszcze na niezmiennym poziomie, jednak w sferach kupieckich liczą się z możliwością częściowej redukcji cen.

W Austrii mimo zmniejszenia się konsumpcji ceny utrzymują się na wysokim poziomie i nawet jeszcze ostatnio zwykowały.

Na rynku czeskosłowackim dowozy mniejsze, ceny jeszcze się podniosły. Pod wpływem wzrastających cen konsumpcja kurczy się.

We Francji nastrojów w dalszym ciągu mocny. Dowozy towaru krajowego pochodzenia znacznie się zmniejszyły, przez co wzrosło zapotrzebowanie na towar zagraniczny. Przedewszystkiem poszukiwane są na rynku jaja duże i świeże.

Na rynku włoskim dowozy towaru włoskiego pochodzenia bardzo małe. Cena towaru włoskiego dość pokaźnie się podniosła, cena towaru importowanego

natomiast utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie.

Na rynku duńskim mimo zmniejszonych dowozów niewykluczona jest częściowa redukcja cen, ponieważ ze strony kupców zagranicznych ujawnia się daleko idąca wstrzeźliwość.

BERLIN. — Notowano — w fenigach za sztukę franco wagon Berlin: niemieckie do jicia stempowane ponad 65 g 13, niemieckie świeże 53 g 9½, 18 lbs. duńskie 13½, 60 — 66 g holenderskie 10½ — 11, poznańskie — brak notowań, polskie normalne 7½ — 7¾, rosyjskie normalne 8½, jaja małe i brudne 6½; tendencja wyciekająca.

LONDYN. — Notowano — w sh za 120 szt.: angielskie 16/0 — 18/6, 18 lbs duńskie 15/0, 18 lbs holenderskie bronzowe 14/6 — 15/0, francuskie 8/9 — 12/0, polskie niebieskie zależnie od gatunku 6/9 — 7/0, 7/3 — 7¼, 7/6 — 7/9, polskie czerwone 6/3, 13 — 12 lbs. rosyjskie 7/6, rosyjskie czerwone 6/3.

WIEN. — Notowano — w groszach austr. za 1 sztukę: prima jugosłowiańska i węgierskie przerobione 13, oryginalne 12 — 12½, prima polskie przerobione 10½ — 11½.

METALE

SPADEK CEN SREBRA. — Zniżkowa tendencja dla srebra przybiera rozmiary dotychczas niespotykane. Nigdy kurs srebra nie spadł tak nisko. W zimie 1902.1903 r., którą charakteryzowała silna nadprodukcja tego metalu, a w związku z tem depresja cen, najniższy poziom wynosił 21½/16 d, podczas gdy ostatnio ceny srebra spadły poniżej 20 d.

Jedną z przyczyn spadku cen srebra jest ogólna demonetyzacja srebra. Od czasu wojny w licznych krajach zmieniono zawartość srebra w pieniądzach zdawkowych, obniżając ją, dzięki czemu zwolnione zostały znaczne zapasy tego metalu. I tak kolejno Anglja, Niemcy i Belgja obniżyły zawartość srebra w swoich monetach zdawkowych. Ostatnio, ustawą z dn. 25 czerwca 1928 r. również i Francja powzięła podobną decyzję, nakazując wybić monety srebrne o zawartości 680 tysięcznych srebra, podczas gdy przed wojną oficjalna stopa wynosiła 835 tysięcznych.

Poza tem w licznych krajach europejskich zastąpiono zdawkowe monety srebrne w obiegu przez monety niklowe lub bronzowe, zmniejszając przez to również zapotrzebowanie srebra. Ponadto Indje Brytyjskie i Indochiny, gdzie panował system pieniężny monometalizmu srebrnego i które to kraje z tego tytułu były wielkimi importerami białego metalu, porzuciły ostatnio srebro, a przyjęły złoto jako wyłączną podstawę pieniężną. Operacja ta spowodowała wielkie sprzedaże na rynkach srebra, sprzedaże równoległe dokonywane w ciągu 1929 r. przez Rząd Indji Brytyjskich oraz przez Bank Indochin.

Likwidacja starych zapasów srebra tem bardziej wpłynęła na zniżkę kursów, że produkcja tego metalu nie została w niczem dotknięta przez zniżkę cen. Wprost przeciwnie, produkcja srebra stale wzrasta, i tak wynosiła ona w 1919 r. — 180 miljn. uncji, w 1920 r. — 174 miljn. uncji, w 1921 r. — 171 miljn. uncji, w 1922 r. — 210 miljn. uncji, w 1923 r. — 246 miljn. uncji, w 1924 r. — 239 miljn. uncji, w 1925 r. — 245 miljn. uncji, w 1926 r. — 254 miljn. uncji, w 1927 r. — 254 miljn. uncji.

w 1928 r. — 257 miljn. uncji, w 1929 r. — 254 miljn. uncji.

Tak więc światowa produkcja srebra wzrosła ze 180 miljn. uncji w 1919 r. do 254 miljn. uncji w 1929 r. Wchłonięcie tak wielkiej masy metalu było tem trudniejsze, że demonetyzacja srebra zwolniła w 1929 r. przeszło 50 miljn. uncji metalu, z czego 31 miljn. na rachunek Indji Brytyjskich, 10 miljn. na rachunek Anglii, a resztę na rachunek Francji. W całości 1929 r. ilość wolnego metalu na rynku przekraczała 300 miljn. uncji.

Mimo pewnych pomyślnych warunków całkowite wchłonięcie tych zapasów srebra nie było możliwe. Konsumpcja przemysłowa mimo podniety, jaką dla niej stanowił spadek cen, jedynie zwolna wzrastała. Głównymi rynkami zbytu srebra pozostały przeto: tezauryzacja hinduska i zapotrzebowanie monetarne Chin. Mimo pojemności tych rynków niepodobna było uniknąć zwiększenia zapasów, które wnoszą obecnie w Szanghaju blisko 200 miljn. uncji wobec 108 miljn. uncji na początku 1928 r., a 150 miljn. na początku 1929 r. Nagromadzenie zapasów spowodowało z konieczności depresję kursów, która była szczególnie silna z końcem 1929 r. i na początku 1930 r.

I tak cena uncji czystego srebra w Londynie notowana na najniższym poziomie wynosiła w 1919 r. 47½ d, w 1920 r. — 38¾/8 d, w 1921 r. — 30¾/8 d, w 1922 r. — 30¾/8 d, w 1923 r. — 30½ d, w 1924 r. — 31¼ d, w 1925 r. — 31¼/16 d, w 1926 r. — 24¼/8 d, w 1927 r. — 24¾/4 d, w 1928 r. — 26¼/16 d, w 1929 r. — 21½/16 d, w 1930 r. — 19¾/4 d. O rozmiarach zniżki świadczy to, że równocześnie najwyższe notowania srebra osiągały w 1920 r. 90 d i że spadek w ciągu ostatniego 1½ roku wyniósł przeszło 25%. Zniżka cen srebra byłaby jeszcze silniejsza, gdyby w październiku r. ub. Rząd Hong-Kongu nie był postanowił zniesienia zakazów, ustanowionych w 1922 r., a zabraniających eksportu srebrnego dolara i nakazujących za granicznym dłużnikom spłatę długów biletami bankowymi. Dzięki temu banknoty w stosunku do dolara srebrnego posiadały premje.

Stały spadek cen srebra zwiększał stopniowo tę premję, tak że, pragnąc zapobiec dalszemu rozwojowi stosunków w tym kierunku, stworzono w Hong-Kongu komitet bankierów i kupców, mający zbadać sposoby powrotu do monometalizmu srebrnego. Stosownie do konkluzji komitetu postanowiono w dn. 24 października r. ub., że banki w Hong-Kongu będą przyjmować srebrne dolary na tych samych warunkach, co banknoty, które stopniowo zostaną wycofane z obiegu, by przyzwyczaić publiczność do wyłącznego używania pieniędzy metalowych.

Rezultatem tej decyzji było znaczne zwiększenie zapotrzebowania dolara srebrnego, gdyż wobec różnicy kursu znacznie korzystniejsze było zwalnianie się z zobowiązań przez wysyłkę monet niż banknotów. To wyjątkowe zapotrzebowanie metalu częściowo zneutralizowało skutki sprzedaży zdemontowanego srebra. Równocześnie zaburzenia w Chinach przyczyniły się do zwiększenia zapotrzebowania srebra, gdyż i Chińczycy pragnęli zabezpieczyć część swych bogactw, zamieniając je na metal. Z drugiej strony zniżka srebra pobudziła eksport chiński, powodując wytworzenie się znacznej premji eksportowej. Wysokość chińskiego importu srebra w 1929 r. oceniają na 130 miljn. uncji; w tym samym roku

Indje wchłonęły 65 milj. uncji, które powiększyły kolosalne ilości srebra, od wieków tezauryzowane w tym kraju.

Indje i Chiny są dwoma najpoważniejszymi konsumentami srebra na świecie. Można nawet powiedzieć, że są one wyjątkowymi konsumentami białego metalu, to też przyszłość srebra zależy przede wszystkim od zapotrzebowania tych krajów. Trudno jest w tym kierunku formułować hipotezy, gdyż nikt nie może dziś przewidzieć, w jakim kierunku w najbliższych latach pójdzie ewolucja polityczna i gospodarcza Dalekiego Wschodu.

Wydaje się w każdym razie, że tendencja dla srebra będzie raczej słaba. $\frac{1}{2}$ tego metalu pochodzi bowiem z eksploatacji kopalń miedzi, ołowiu i innych metali, a przeto wydobycie to i jego intensywność nie zależy od kursu handlowego srebra. Zniżka cen może dotknąć tylko drobną część produkcji, wynoszącą około 60 milj. uncji.

Poza tem należy się obawiać, że wprowadzenie waluty złotej w Indiach Brytyjskich skłoni z czasem Indusów do tezauryzacji złota. Nadto należy pamiętać, że Rząd Indyj posiada jeszcze znaczne zapasy srebra, które pragnie ulokować w Indiach, to też zaproponował ostatnio ustawę, nakładającą cło w wysokości 4 anny od uncji przy przywozie srebra.

Co dotyczy Chin, to ponieważ system monetarny tego kraju oparty jest o srebro, z pewnością będą one jeszcze importerem tego metalu. Zapotrzebowanie srebra dla celów monetarnych może być jednak nieregularne. W latach dodatniego bilansu handlowego Chin może ono być znaczne, w innych zaś może być minimalne, a nawet ustąpić miejsca sprzedażom. Tak więc kursy białego metalu kształtować się będą pod znakiem gwałtownych fluktuacji.

Poza tem przypuszczalnie chwiejność srebra spowoduje inne kraje do wprowadzenia waluty złotej. I tak już obecnie mówią o wprowadzeniu waluty złotej w Persji. Rzadkie okolice, gdzie panuje jeszcze srebro, a gdzie w przeciwieństwie do Chin istnieje dość silny rząd centralny, by przeprowadzić tego rodzaju reformy, pójdą zapewne w ślad za tym przykładem. Możliwe est, iż również i Chiny z czasem przejdą do waluty złotej. Jakkolwiek kroki oficjalnie w tym kierunku ze względu na dezorganizację polityczną kraju nie mogą być obecnie uczynione, nie jest niemożliwe, iż pewni kupcy rozpoczną handlować na podstawach monety złotej, dla uniknięcia strat, będących następstwem używania monety srebrnej. Wszystkie te wprowadzenia waluty złotej przyczynią się do zmniejszenia zapotrzebowania na srebro i do tem znaczniejszej niżki kursów, że towarzyszyć jej będzie likwidacja dawnych zapasów srebra.

Niepodobna ukrywać, że srebro jako metal monetarny stoi w zmierzchu. Naturalne jest, że towarzyszy temu znaczna niżka jego cen. Możliwe jest, że rynki srebra zaznają jeszcze okresów pomyślności. Zaburzenia polityczne w Chinach mogą bowiem rynki te ożywić i wytworzyć popyt dostateczny do wzmocnienia kursów. Zwycięski to jednak będą miały charakter przejściowy. Rozpatrując sytuację na dalszą metę, należy oczekiwać stopniowej niżki cen srebra, aż do momentu, gdy osiągnie ono poziom, dostatecznie interesujący dla pobudzenia konsumpcji przemysłowej.

R. Bat.

Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH. — Ceny wywozowe żelaza z większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 14 lipca 1930 r., jak następuje:

	Wielka Brytania za 1.016 kg	Belgia i Luksemburg za 1.000 kg	Francja za 1.000 kg
S u r ó w k a :			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	3. 7.6	3. 4.0	3. 1.0
tomasowska	—	2.18.0	—
hematytowa	3.11.0	—	—
ferromangan	10.15.0	—	—
P ó ł w y t w ó r :			
kęsy	6. 2.6	4.10.0	4.10.0
płatyny	5.15.0	4.10.0	4.10.0
W y t w o r y g o t o w e :			
żelazo sztabowe	7. 5.0	4.17.6	4.17.6
belki	7. 2.6	4.15.0	4.15.0
kątowniki	7. 2.6	—	—
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t.p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	5.12.6	5.12.6
drut-walcówka	7.12.6	—	—
blacha tomasowska	9.15.0	5.19.6	5.19.6
blacha czarna (24 gąge)	9.15.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	7.15.0	7.15.0
gwoździe druc.	10. 0.0	6. 7.6	6. 7.6

Położenie na rynku starego żelastwa w tygodniu sprawozdawczym od 14 do 22 lipca r. b. nie uległo zasadniczej zmianie.

Ceny utrzymywały się przeważnie na uprzednim poziomie; w dalszym ciągu huty powstrzymały się od zakupywania większych partij żelastwa, a na niektóre jego gatunki nie było wcale odbiorców.

Na rynku niemieckim ceny pozostały w tygodniu sprawozdawczym bez ruchu na poziomie z dn. 8 lipca. Zapotrzebowania na pakiety z blachy czarnej i żelastwo wielkopiecowe wogóle nie było. Oficjalnie notowane ceny starego żelastwa — w RM za 1.000 kg loco huta reńsko-westfalska przedstawiały się, jak następuje:

	18/VII	15/VII
Staliwo	41/43	41/43
Żelastwo I gatunku	38/40	38/40
Pakiety z blachy czarnej	38	—
Żelastwo wielkopiecowe	—	—
Otoczki	27/28	27/28
Żelastwo mieszane	27/28	27/28
Żeliwo maszynowe tłucz.	58/60	58/60
„ kupne	46/48	46/48

Na rynku belgijskim położenie pozostało bez większych zmian.

Natomiast ceny starego żelastwa we Francji uległy dalszej nieznacznej niżce; dotyczy ona mianowicie zasadniczej ceny na żelastwo I gatunku i staliwo, które straciły po 10 fr. fr. na tonnie. Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. loco Longwy za 1.000 kg — przedstawiały się, jak następuje:

	12/VII	28/VI
Staliwo	200/210	210/220
Żelastwo I gatunku	190/200	190/200
Odpadki blachy niesort.	60/70	60/70
„ „ pakiet.	120/130	120/130
Otoczki	140/150	140/150
Żelastwo mieszane	150/160	150/160
Żeliwo maszyn. tłucz.	320/330	320/330

Ceny rynkowe starych metali w Niemczech — w RM za 1.000 kg loco Berlin przedstawiały się następująco:

	15/VII	8/VII
Miedź — odpadki grube	103	103
Bronz — odpadki grube	93	92
Mosiądz — odpadki grube	72	72
Cynk stary	23	24
Ołów miękki stary	34	32

Na rynku francuskim w tygodniu sprawozdawczym obniżyły się ceny na odpadki miedzi, bronzu i mosiądzu, natomiast ceny na cynk stary i ołów miękki stary pozostały bez zmiany. Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. za 1.000 kg loco miejsce spożycia względnie loco granica — były następujące:

	12/VII	5/VII
Miedź — odpadki grube	660/670	680/690
Bronz — odpadki grube	580/590	600/610
Mosiądz — odpadki grube	420/430	430/440
Cynk stary	135/145	135/145
Ołów miękki stary	195/205	195/205

ANGLJA. — Na angielskim rynku metalowym ogólna sytuacja w tygodniu sprawozdawczym od 14 do 22 lipca r. b. przedstawiała się niejednorodnie.

Na rynku miedzi panowała w dalszym ciągu depresja, i ceny spadły na wszystkie gatunki miedzi, poczynając od miedzi standard do blachy miedzianej. Ta ostatnia od połowy czerwca, a więc w ciągu miesiąca utrzymywała się na stałym poziomie £ 83 za tonnę, 13 zaś czerwca była jeszcze notowana po £ 87 za tonnę, co przy obecnym kursie £ 81 za tonnę wykazuje poważną stratę £ 6 na tonnie, czyli 7% ad valorem w okresie 35-dniowym. Ceny na cynę, która w obrotach kasowych spadła z £ 180 $\frac{1}{8}$ w dn. 2 stycznia r. b. na £ 131 $\frac{1}{2}$ w dn. 15 lipca, ku końcowi tygodnia sprawozdawczego nieco się poprawiły, i w rezultacie cyna zarówno w obrotach kasowych, jak i terminowych, zakończyła tydzień z nieznacznym zyskiem.

Na rynku ołowiu nastąpiła niewielka poprawa kursu w obrotach terminowych, natomiast ceny przy sprzedaży za gotówkę utrzymały się na uprzednim poziomie.

W związku z nadejściem terminu mających się rozpocząć w Ostendzie obrad w sprawie kartelu cynkowego, na rynku cynku po długotrwałej baisse'ie nastąpiło pewne ożywienie, i ceny zwykowały zarówno w obrotach kasowych, jak i terminowych.

Z innych metali nieznaczną stratę poniosło srebro i rtęć, natomiast ruda wolframowa, która z sh 35 za 1% w tonnie w dn. 2 styczniu r. b. spadła na sh 13 $\frac{1}{8}$ w dn. 11 lipca, w tygodniu sprawozdawczym zwykowała.

Zasluguje również na zaznaczenie pewna poprawa kursu złota.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się w tygodniu sprawozdawczym, jak następuje:

Miedź standard straciła zarówno przy operacjach kasowych, jak i terminowych £ $\frac{3}{16}$ na tonnie. Jednocześnie nastąpiła dalsza poważna niżka cen na miedź elektrolityczną i rafinowaną, mianowicie w wyniku tygodniowym, jak jedna, tak i druga straciły po £ $\frac{1}{2}$ na tonnie. Wreszcie o £ 2 na tonnie obniżyła się w sprawozdawczym okresie cena blachy miedzianej.

Cyna zyskała w obrotach kasowych £ $\frac{7}{16}$ na tonnie i w operacjach terminowych £ $\frac{1}{2}$ na tonnie.

Ołó w przy sprzedaży za gotówkę pozostał na poziomie uprzednich swoich notowań, w obrotach terminowych osiągnął natomiast niewielki zysk, wynoszący £ $\frac{1}{16}$ na tonnie.

Cynk zyskał przy obrotach kasowych £ $\frac{11}{16}$ na tonnie i przy operacjach terminowych — £ $\frac{5}{8}$ na tonnie.

Glin i nikiel pozostały bez zmiany zarówno przy sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej.

Antymon utrzymał się na poziomie swoich uprzednich notowań.

Błacha biała pozostała bez zmiany.

Rtęć straciła w ciągu tygodnia £ $\frac{1}{8}$ na butli.

Ruda wolframowa zyskała sh $1\frac{7}{8}$ na 1% w tonnie.

Platyna „Spong” pozostała na poziomie uprzednich swoich notowań.

Srebro, które w poprzednim tygodniu wykazało niewielką poprawę, w tygodniu sprawozdawczym znowu straciło zarówno w obrotach kasowych, jak i terminowych — $\frac{1}{4}$ d na uncji.

Złoto zyskało sh $\frac{3}{4}$ na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w £ za butle, rudy wolframowej — w sh za 1% w tonnie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za uncję i blachy białej — w sh za skrzynkę o 112 arkuszach 24 gąge):

Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:

Metal	tydz. ultimo	maksym.	minim.	ultim.
M i e d z:				
standard				
kasa . . .	47 $\frac{7}{16}$ - $\frac{9}{16}$	48 $\frac{1}{4}$	47 $\frac{1}{4}$	47 $\frac{3}{8}$ - $\frac{1}{4}$
term. . . .	47 $\frac{5}{16}$ - $\frac{3}{8}$	48	47 $\frac{1}{8}$	47 $\frac{1}{8}$ - $\frac{3}{16}$
elektrol.	52 $\frac{1}{2}$ -54 $\frac{1}{2}$	54 $\frac{1}{2}$	52	52-53
rafinow.	52 $\frac{1}{2}$ -53 $\frac{3}{4}$	53 $\frac{3}{4}$	51	51-52 $\frac{1}{4}$
blacha miedz.	. 83	83	81	81
C y n a:				
kasa . . .	133 $\frac{7}{8}$ -134	135 $\frac{5}{8}$	131 $\frac{3}{8}$	134 $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$
term. . . .	135 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$	137 $\frac{1}{4}$	133	135 $\frac{1}{4}$ -136
O ł ó w:				
kasa . . .	18 $\frac{3}{16}$	18 $\frac{3}{8}$	18 $\frac{3}{16}$	18 $\frac{3}{16}$
term. . . .	18 $\frac{1}{16}$	18 $\frac{3}{16}$	18 $\frac{1}{16}$	18 $\frac{1}{8}$
C y n k:				
kasa . . .	15 $\frac{3}{4}$	16 $\frac{1}{2}$	15 $\frac{3}{4}$	16 $\frac{7}{16}$
term. . . .	16 $\frac{3}{8}$	17 $\frac{1}{4}$	16 $\frac{3}{8}$	17

G l i n:				
dla kraju .	95	95	95	95
„zagr. .	100	100	100	100
Antymon	46-46 $\frac{1}{2}$	46 $\frac{1}{2}$	46	46-46 $\frac{1}{2}$
B l a c h a				
biała .	18 $\frac{1}{8}$	18 $\frac{1}{8}$	18 $\frac{1}{8}$	18 $\frac{1}{8}$
Rtęć .	22 $\frac{7}{8}$	22 $\frac{7}{8}$	22 $\frac{3}{4}$	22 $\frac{3}{4}$
N i k i e l:				
dla kraju	175	175	175	175
„zagr. .	175	175	175	175
R u d a				
wolfram.	13 $\frac{1}{8}$	15	13 $\frac{1}{8}$	15
P l a t y n a				
„Spong”	8 $\frac{3}{4}$	8 $\frac{3}{4}$	8 $\frac{3}{4}$	8 $\frac{3}{4}$
S r e b r o:				
kasa . . .	16 $\frac{1}{8}$	16	15 $\frac{13}{16}$	15 $\frac{7}{8}$
term. . . .	16	15 $\frac{7}{8}$	15 $\frac{11}{16}$	15 $\frac{3}{4}$
Złoto .	85.0 $\frac{3}{4}$	85.1 $\frac{1}{2}$	85.0 $\frac{3}{4}$	85.1 $\frac{1}{2}$
— Wewnętrzne ceny żelaza — w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca — przedstawiały się w następujący sposób:				
		14/VII	7/VI	

Surówka odl.				
Nr. III (2.5—3.0% Si) . .	3.7.6—3.18.6	3.7.6—3.18.6		
Surówka marten. za-				
sadowa . . .	3.1.6—3.12.6	3.3.0—3.10.6		
Kęsy	5.17.6—6.5.0	5.17.6—6.7.6		
Szyby	8.10.0	8.10.0		
Żelazo sztabowe . . .	7.17.6—8.5.0	7.17.6—8.10.0		
Żelazokształ.	8.10.0	8.10.0		
Błacha okrętowa, móstowa i t. p.	8.15.0—8.17.6	8.15.0—8.17.6		
Błacha czarna (24 gąge)	9.12.6—9.15.0	9.15.0		
Błacha ocynkowa. (24 g.)	11.17.6	11.17.6		
D r u t - w a l - c ó w k a . . .				
	8.0.0	8.0.0		
Bednarka . .	9.5.0—9.15.0	9.5.0—9.15.0		
Koks wielkopiecowy . .	9.14.0	9.14.0		

SUROWCE I PÓLPRODUKTY WŁÓKNISTE

ANGLJA. — Sytuacja na rynku w tygodniu od 12 do 19 lipca r. b. przedstawiała się następująco:

Bawełna. — Ceny wahały się bardzo mało i pozostały mniej więcej na zesłotygodniowym poziomie. Sytuacja na rynku jest dobra. Na rynku egipskim

większych zmian nie zanotowano. Cena bawełny surowej amerykańskiej „mid-ling” wynosiła w Liverpoolu w dn. 17 b. m. 764 d za funt; ceny przędzy bawełnianej w tygodniu sprawozdawczym wynosiły: amerykańskiej 11 $\frac{1}{4}$ d, egipskiej 20 d za funt.

Węlna. — W tygodniu sprawozdawczym miały miejsce bardzo ożywione aukcje na wełnę, przyczem wełna angielska cieszyła się wielkim popytem. Rozmiary aukcji były znaczne, gdyż zgłoszono wzgl. uplasowano: w Dorchester przeszło 100.000 run, w Montgomeryshire — 90.000, w Salisbury — 58.000. Oficjalne notowania wszystkich gatunków wykazują nieznaczny spadek po kilkotygodniowej stałej tendencji: Queensland merynosowa myta £ 0.2.8, śnieżnobiała z przyładka Dobrej Nadziei £ 0.2.1, Victoria tłusta merynosowa £ 0.1.5; krzyżówka; australijska przednia £ 0.1.7, średnia £ 0.1.1, mierna £ 0.0.10 za funt. Topsy typ „64” bez zmiany £ 0.2.4 za funt.

Juta. — Przewidywane są doskonałe zbiory juty w Indjach. Oficjalne notowania cen po niewielkiej niższe cen z poprzedniego tygodnia wykazują ponowny spadek i to bardzo ostry: przednia spadła z £ 22 do £ 20.5, „lightnings” z £ 20.10 do £ 19.5, „hearts” z £ 19.5 do £ 18 za tonnę.

Konopie. — Północno-włoskie konopie poszukiwane są po £ 48 za tonnę. Na filipińskie wymieniano ceny: Manila J £ 24, — K £ 23, 25.5, — L £ 22.10, — L2 £ 21.5, — M £ 21.10, — M2 £ 20.10. Oficjalne notowania cen były następujące: sisal przedni spadł do £ 25, manińskie gatunku „J” bez zmiany £ 24, miękkie północno-włoskie Cannabis spadły do £ 48 za tonnę.

Len. — Większego ruchu na rynku lnanym, jak zwykle w lipcu, nie było. Wymieniano następujące ceny: Ulster £ 80, belgijski £ 90 do 96, holenderski £ 80 — 82, bałtycki £ 57 za tonnę. Oficjalne notowania cen wykazują spadek: przedni spadł z £ 105 do £ 100, średni z £ 80 do £ 70, liche z £ 60 do £ 55 za tonnę.

Jedwab. — Ceny na jedwab francuski są tak niskie, że okrąg ljoński stara się o specjalną pomoc. Oficjalne notowania cen 3 gatunków typowych były następujące: japoński i włoski spadły z £ 0.13 do £ 0.12.6, chiński bez zmiany £ 10.6 za funt.

PRZEDRUK DOZWOŁONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie—zł 15, półrocznie—zł 30, rocznie—zł 60

z a g r a n i c ą:

kwartalnie—zł 25, półrocznie—zł 50, rocznie—zł 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki—zł 1.200; II i III str. okł.—zł 900;
 $\frac{1}{2}$ str. — zł 500; strony zwyczajne — zł 600,
 $\frac{1}{2}$ str. — zł 350, $\frac{1}{4}$ str. — zł 200, $\frac{1}{8}$ str. — zł 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych,
petitowych oraz tabelarycznych
do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny. **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Franko-Polskie Towarzystwo Górnicze w Dąbrowie Górniczej

Rok operacyjny 1929/30 (od dn. 1 lutego 1929 r. do dn. 31 stycznia 1930 r.)

Bilans na dz. 31 stycznia 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	STAN BIERNY:	zł
Nieruchomości:		Kapitał i Rezerwy:	
Pola kopalniane	6,645.731'23	Kapitał zakładowy — 12.000 akcji po	
Szyby i kapitalne roboty górnicze pod-		zł 500'00	6,000.000'00
ziemne:		Fundusz zapasowy ustawowy	772.376'35
a) kopalnia Reden	4,111.498'82	„ amortyzacyjny	14,557.747'55
b) szyb pod Będzinem	1,012.072'26	„ rezerwowy	1,974.786'08
c) sztolnia Czartoryska	133.553'81		
d) kopalnia Ulisses	1,875.328'20	Razem Kapitał i Rezerwy:	23,304.909'98
Budynki przemysłowe	1,858.253'66		
Budynki gospodarcze	38.260'38	Wierzyciele:	
Maszyny	5,806.610'96	Dostawcy	582.782'23
Piece i urządzenia huty Konstanty	829.168'95	Robocizna i Wierzyciele różni	890.447'28
Budynki mieszkalne	894.906'99		
Grunta	279.551'37	Razem Wierzyciele:	1,473.229'51
Razem Nieruchomości:	22,484.936'63		
		Zyski i Straty:	
Kapitał Obrotowy:		Zysk za rok operacyjny 1929/30	643.408'47
Gotówka do dyspozycji:		Razem Zyski i Straty:	643.408'47
Kasa	16.694'73		
Banki	25.257'73		
Papiery wartościowe	661'70		
Kaucja wpłacona Rządowi	3.363'30		
Dłużnicy za towary i dłużnicy różni	502.075'21		
Zapasy materiałów i towarów	2,388.558'66		
Razem Kapitał Obrotowy:	2,936.611'33		
		Razem Stan Bierny:	25,421.547'96
Razem Stan Czynny:	25,421.547'96		

Franko-Polskie Towarzystwo Górnicze w Dąbrowie Górniczej.

Wyciąg z Protokołu 29-go Zwyczajnego Zebrania Ogólnego Akcjonariuszów, odbytego w Mysłowicach w dn. 30 czerwca 1930 r.:

1) Walne Zgromadzenie zatwierdza sprawozdanie, bilans i rachunki za okres sprawozdawczy 1929/30, przedstawione przez Zarząd, sprawdzone przez Komisję Rewizyjną, a wykazujące zysk zł 643.408'47; 2) Walne Zgromadzenie zatwierdza podział zysków, zgodnie z propo-

zycjami uczynionymi przez Zarząd, a mianowicie: a) na fundusz Rezerwowy Statutowy, zgodnie z § 36 Statutu, 5% od zł 643.408'47 = zł 32.170'42; b) na Fundusz Amortyzacyjny Nieruchomości, stosownie do § 36 Statutu oraz zgodnie z postanowieniami i okólnikami ministerjalnymi odnośnie do podatku dochod., sumę łączną zł 611.238'05; Razem suma zysku zł 643.408'47.

Bank Dyskontowy Warszawski

Stan rachunków dn. 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY:	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P.K.O. i B-ku Gospod. Krajow.		11,884.110'52	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		4,836.289'34	a) zakładowy	10,000.000'00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	4,200.000'00	
a) pożyczki państwowe	1,006.598'32		c) inne rezerwy	1,750.000'00	
b) papiery hipoteczne	4,045.784'90		d) fundusz amortyzacyjny	426.110'00	16,376.110'00
c) akcje	730.205'61	5,782.588'83	Pozostałość zysków		186.159'04
Udziały i akcje w przedsię- biorstwach konsorcjaln.		6,442.426'95	Wkłady:		
Banki krajowe		4,012.764'73	a) terminowe	59,105.470'24	
Banki zagraniczne		15,302.862'83	b) à vista	13,490.881'96	72,596.352'20
Weksle zdyskontowane		46,972.950'47	Rachunki bieżące (saldo kre- dytowe)		22,271.359'50
Weksle protestowane		604.159'47	Zobowiązania inkasowe		475.979'07
R-ki bieżące (saldo debetowe):			Redyskonto weksli w Banku Polskim		1,319.147'72
a) zabezpieczone	41,532.365'90		Banki krajowe		3,497.864'01
b) niezabezpieczone	16,635.452'77	58,167.818'67	Banki zagraniczne		33,851.569'15
Pożyczki terminowe		8.446'58	Różne rachunki		6,238.146'39
Nieruchomości		3,861.600'00	Procenty, prowizje i różne zyski		3,784.219'08
Różne rachunki		321.119'18	Oddziały		13,308.493'70
Koszty		3,293.271'13			
Oddziały		12,414.981'16			
		<u>173,905.389'86</u>			<u>173,905.389'86</u>
Gwarancje				zł 25,617.825'62	
Inkaso				zł 40,568.753'29	

ZAKŁADY CHEMICZNE J. M. WENDISCH SUKC., Sp. Akc.

w Toruniu

Bilans po dzień 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:	zł	STAN BIERNY:	zł
Kasa i banki	22.041'53	Kapitał akcyjny	250.000'00
Weksle	248.153'20	„ amortyzacyjny	73.158'00
Dłużnicy	662.639'66	„ zapasowy	90.419'00
Remanent towarów	222.601'00	Wierzyciele	608.633'10
Nieruchomości	75.590'00	Redyskonto	139.785'11
Maszyny	92.869'27	Zobowiązania wekslowe	148.169'81
Ruchomości	12.411'12	Sumy przejściowe	52.000'00
Strata	39.689'45	Rezerwa podatkowa	13.830'21
	<u>1,375.995'23</u>		<u>1,375.995'23</u>

Rachunek Zysków i Strat za 1 0

WINIEN:	zł	MA:	zł
Surowce	643.583'57	Sprzedaż	1,118.491'71
Koszta produkcji	169.576'71	Wpływ należności odpis. na straty	1.267'77
Koszta handlowe	374.074'21	Pozostałość zysku z 1928 r.	1.503'20
Należności przepadłe	38.597'64	Zysk na papierach wartościowych	64.880'00
	<u>1,225.832'13</u>	Strata za 1929 r.	39.689'45
			<u>1,225.832'13</u>

Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów na posiedzeniu z dn. 28 czerwca 1930 r. jednogłośnie uchwaliło: a) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilans na dz. 31 grudnia 1929 r. wraz z rachunkiem z sków i strat za 1929 r. w całości zatwierdzić i udzielić Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania za ubiegły okres; b) Wykazaną stratę bilansową w kwocie zł 39.689'45 pokryć z funduszu zapasowego.

ŚLĄSKI ZAKŁAD KREDYTOWY, S. A.

BIELSKO

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY:	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O.		1,391.330'98	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		241.721'27	zakładowy	2.500.000'00	
Papiery wartościowe:			zapasowy	450.000'00	
pożyczki państwowe	113.800'40		inne rezerwy	1,332.135'00	4.282.135'00
papiery hipoteczne	153.729'86		Wkłady:		
akcje	80.979'77	348.510'03	terminowe	9.603.953'04	
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcyjnych		136.782'00	à vista	7,711.425'32	17,315.378'36
Banki krajowe		1,776.894'95	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		8,007.873'85
Banki zagraniczne		1,285.074'16	Redyskonto weksli		5,276.056'53
Weksle zdyskontowane		20,209.572'65	Banki krajowe		1,187.715'80
Weksle zaprotestowane		62.652'69	Banki zagraniczne		13,315.800'75
Rachunki bieżące:			Różne rachunki		346.820'80
zabezpieczone	15.793.033'08		Procenty, prowizje i t. d.		1,623.963'47
niezabezpieczone	8,759.118'05	24,552.151'13	Oddziały		3,671.227'35
Nieruchomości		214.919'00	Zysk z lat ubiegłych		119.031'57
Różne rachunki		76.803'63			
Koszty handlowe i t. d.		903.032'56			
Oddziały		3,946.558'43			
		<u>55,146.003'48</u>			<u>55,146.003'48</u>
Gwarancje			zł 2,969.785'40		
Remboursy			zł 868.297'57		
Inkaso			zł 2,102.839'54		

„ATRA” Przemysł Chemiczny, S. A. w Toruniu

Bilans po dz. 31 grudnia 1929 r.

WINIEN:	zł	MA:	zł
Nieruchomości	368.850'41	Kapitał akcyjny	250.000'00
Ruchomości	372.668'82	Wierzyciele	915.634'60
Debitorzy	208.797'37	Kapitał rezerwowy	121.139'19
Kasa	4.016'13	„ amortyzacyjny	189.238'30
Weksle	1.435'07	Hipoteki	212.500'00
Konto receipt	212.500'00		
Remanent towarów	453.713'33		
Strata	66.530'96		
	<u>1,688.512'09</u>		<u>1,688.512'09</u>

Rachunek Strat i Zysków po dzień 31 grudnia 1929 r.

WINIEN:	zł	MA:	zł
Amortyzacja	49.873'30	Produkcja farb	72.962'95
Koszty produkcji	64.124'87	Strata	66.530'96
Koszty handlowe	25.495'74		
	<u>139.493'91</u>		<u>139.493'91</u>

Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów na posiedzeniu z dn. 23 czerwca 1930 r. jednomyślnie uchwaliło: a) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilans na dzień 31 grudnia 1929 r. wraz z rachunkiem zysków i strat za 1929 r. w całości zatwierdzić i udzielić Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania za ubiegły okres; b) Wykazaną stratę bilansową w kwocie zł 66.530'96 pokryć z funduszu zapasowego.

BANK AMERYKAŃSKI W POLSCE, S. A.

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY:	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajowego		1,590.204 09	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		310.202 04	a) zakładowy	10,000.000 00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	2,572.812 21	12,572.812 21
a) papiery państwowe	1,462.134 87		Wkłady:		
b) akcje	89.347 84	1,551.482 71	a) terminowe	15,323.289 64	
Udziały i akcje w przedsiębior- stwach konsorcjalnych		399.498 00	b) à vista	27,459.876 50	42,783.166 14
Banki krajowe		13,377.078 85	Rachunki bieżące (salda kredy- towe)		632.051 82
Banki zagraniczne		10,324.564 64	Zobowiązania inkasowe		2.839 10
Weksle zdyskontowane		23,031.801 76	Redyskonto weksli		1,854.475 20
Weksle protestowane		276.160 65	Banki krajowe		1,518.269 84
Rachunki bieżące (salda de- betowe):			Banki zagraniczne		1,077.167 55
a) zabezpieczone	12,611.157 23		Różne rachunki		2,473.499 85
b) niezabezpieczone	591.796 06	13,202.953 29	Procenty, prowizje i różnice kursowe		2,655.839 49
Różne rachunki		512.962 89			
Koszty handlowe i organizacji		993.212 28			
		65,570.121 20			65,570.121 20
Dłużnicy z tytułu gwarancji		872.901 45	Gwarancje		872.901 45
Inkaso		3,267.429 78	Różni za inkaso		3,267.429 78
		69,710.452 43			69,710.452 43

Fabryka Wrobów Szamotowych i Fajansowych, S. A. w Skawinie

Bilans zamknięcia za 1929 rok

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY:	zł	zł
Rach. budynków fabr. i mieszk. wg. bilansu otw.	1,280.274 20		Rach. kapitału akcyjnego wg. bil. otw.	1,700.000 00	
przybyło w 1929 r.	145.952 84	1,426.227 04	Rach. funduszu zapasowego wg. bil. otw.	36.067 57	
Rach. pieców fabr. wg. bil. otw. przybyło w 1929 r.	848.037 05	921.456 93	Rach. funduszu rezerwowego „A” wg. bil. otw.	520.750 52	2,256.818 09
Rach. gruntów i toru przem. wg. bil. otw.	159.527 22		Rach. funduszu rezerwowego „B” wg. bil. otw.		15.000 00
przybyło w 1929 r.	19.612 24	179.139 46	Rach. funduszu amortyz. wg. bil. otw.	788.888 28	
Rach. maszyn i motorów wg. bil. otw.	568.630 38	845.939 88	Amortyzacja za 1929 r.	245.031 72	1,033.920 00
przybyło w 1929 r.	277.309 50		Rach. dywidend (niepodj. dywid.)		2 477 20
Rach. narzędzi i rekwizytów wg. bil. otw.	106.177 09	166.201 55	Rach. akceptów własnych		24.456 00
przybyło w 1929 r.	60.024 46		Rach. wierzycieli (salda wg. wykazu)		577.635 91
Rach. automobilu wg. bil. otw. przybyło w 1929 r.	70.780 28	82.337 28	Rach. strat i zysków (salda z 1928 r.)	4.636 20	
Rach. Kasy (gotówka w kasie) Rach. dłużników (salda wg. wykazu)		8.956 92	Zysk za 1929 r.)	400.885 72	405.521 92
Rach. weksli (weksle w portfelu) Remanent towarów:		35.706 59			
a) surowce i półfabrykaty	79.433 53				
b) gotowe towary	70.843 81				
c) węgiel	9.757 80				
d) artykuły techniczne	7.500 00	167.535 14			
		4,315.799 12			4,315.799 12

Fabryka Wyrobów Szamotowych i Fajansowych S. A. w Skawinie

Rachunek strat i zysków za 1929 rok

WNIEN:	zł	zł	MA:	zł
Rachunek materiałów surowych		1,558.377'71	Rachunek towarów	5,463.266'90
" węgiła		511.432'16		
" robocizny		1,356.216'35		
" ubezp. rob. (świad-				
czenia socjalne)		110.123'92		
" ruchu szamotowni		134.457'08		
" " kaflarni		44.194'67		
" " maszyn		101.984'33		
" " zaprzęg. i ogól-				
nego		36.044'91		
" pensji i poborów dy-				
rekcji i urz. biur.		127.200'00		
" kosztów podróży		42.885'95		
" " biurowych		36.124'13		
" ubezp. od ognia i wyp.		28.008'31		
" podatków		257.579'74		
" kosztów ogólnych		74.008'97		
" odsetek		51.965'95		
" provizji		78.497'97		
" utrzymania toru i placu		13.771'13		
" " bud. fabr.				
i mieszk.		84.659'79		
" " pieców fa-				
brycznych		52.280'49		
" " maszyn i				
motorów		67.275'73		
" " inwentarza		12.621'72		
" " automobilu		30.909'48		
" " gospod.		104'40		
" opakowania		6.624'57		
Amortyzacja:				
3% od zł 1,280.274'20 budynki	38.408'23			
10% od zł 848.037'05 piece				
fabryczne	84.803'71			
2% od zł 159.527'22 grunta				
i tor	3.190'54			
10% od zł 568.630'38 maszyny	56.863'04			
10% od zł 106.177'09 narz. irek.	10.617'71			
25% od zł 82.337'27 automob.	20.584'32			
amortyz. „przybytków” pro rata				
temporis od dnia uruchomie-				
nia od 1/V ₁ 1929 r.				
3% od zł 145.952'84 budynki	2.919'06			
10% od zł 73.419'88 piece				
fabryczne	4.894'66			
2% od zł 19.612'24 grunta				
i tor	261'52			
10% od zł 277.309'50 maszyny	18.487'30			
10% od zł 60.024'46 narz. irek.	4.001'63	245.031'72		
Zysk za 1929 rok		400.885'72		
		<u>5.463.266'90</u>		<u>5.463.266'90</u>

Zarząd Pomorskiej Elektrowni Krajowej „GRÓDEK”, Spółki Akcyjnej w Toruniu

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 sierpnia 1930 r. o godz. 17 odbędzie się w Toruniu, ulica Mostowa Nr. 13, w gmachu Starostwa Krajowego Pomorskiego, I piętro.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 1929 rok;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1929 r. i podział zysków;
- 4) Udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej zwolnienia rachunkowego;
- 5) Wybór Członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących i na miejsca wakuujące;
- 6) Wolne wnioski.

Wyboru Członków Rady Nadzorczej dokonywują właściciele akcji 1—102.000 i akcjonariusze, posiadający kwity na nowe akcje II emisji, przydzielone akcjonariuszom akcji Nr. 1—102.000 odnośnie do członków przez tych akcjonariuszy wybranych, poza tem reszta akcjonariuszy i to w oddzielnem głosowaniu. Akcjonariusze, mający zamiar brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zgłosić to nie później jak 3 (trzy) dni przed terminem Walnego Zgromadzenia Zarządowi Spółki, a na Walnym Zgromadzeniu wykazać się z posiadanych akcji, a nowej emisji z posiadanych kwitów, ich przedłożeniem lub zaświadczeniem notariusza o złożeniu ich z podaniem numerów, lub takiego zaświadczenia Polskiego Banku Przemysłowego w Warszawie lub jednego z jego oddziałów.

Pomorska Elektrownia Krajowa „GRÓDEK”, Sp. Akc. (—) Hoffmann.

RADA NADZORCZA

Opatowsko-Sandomierskiej Rolnej Sp. Akc.

W OSTROWCU

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 16 sierpnia 1930 r., o godz. 16 w lokalu Związku Ziemiaków w Opatowie (gmach Opatowsko-Sandomierskiej Rolnej S. A.) z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i Wybór Przewodniczącego;
- 2) Odczytanie protokołu;
- 3) Sprawozdanie z działalności za rok operacyjny 1929;
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 5) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1929 r.;
- 6) Podział zysku za 1929 r.;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia dla Władz Spółki;
- 8) Ustalenie budżetu i planu działania na 1930 r.;
- 9) Zmiana Statutu;
- 10) Powiększenie kapitału zakładowego drogą wypuszczenia nowej ewikcji;
- 11) Wybór Członków Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 12) Udzielenie Zarządowi pełnomocnictwa do nabywania, sprzedaży, wydzierżawiania i obciążania nieruchomości Spółki;
- 13) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

W myśl § 23 Statutu sprawy, podlegające decyzji Walnego Zgromadzenia, winny być wnoszone za pośrednictwem Rady Nadzorczej. Akcjonariusz, zamierzający wystąpić z wnioskiem na Walnym Zgromadzeniu, winien złożyć go Radzie na piśmie conajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zebranie niniejsze, jako zwołane w drugim terminie, ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych na zebraniu akcji.

Francuska Spółka Akcyjna Spółka Galicyjska Kopaiń Compagnie Galicenne de Mines Sociétés Anonyme

LIBIAZ — MAŁOPOLSKA

Bilans na dz. 31 grudnia 1929 r.

AKTYWA: Pierwsze zaliczenie zł 14.015.041'62; Disponible zł 1.239.583'49; Różne zł 284.479'01; Zyski i Straty roku sprawozdawczego 1928 zł 86.490'65; Zyski i Straty roku sprawozdawczego 1929 zł 77.527'52; **Ogółem aktywa zł 15.703.122'29.**

PASYWA: Kapitał zł 4.195.804'19; Amortyzacja ogólna zł 5.405.886'41; Różne zł 6.101.431'69; **Ogółem pasywa zł 15.703.122'29.**

Rachunek Zysków i Strat na dz. 31 grudnia 1929 r.

DEBET: Koszty prowadzenia przeds. zł 4.788.832'16; Amortyzacja ogólna zł 450.324'10; **Ogółem zł 5.239.156'26.**

KREDYT: Sprzedaż węgla zł 5.161.628'74; Saldo: strata za rok sprawozdawczy 1929 zł 77.527'52; **Ogółem zł 5.239.156'26.**

INOWROCŁAWSKA FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH

Tow. Akc.

Bilans netto per 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:	zł
Nieruchomości	182.042'96
Ruchomości	93.136'16
Kasa	6.457'38
Magazyn	568.651'34
Dłużnicy	569.613'91
Weksle	8.917'50
Hipoteki	48.500'00
Efekty i udziały	45.426'66
Sumy przechodnie	17.557'89
Strata	5.581'80
	<hr/>
	1,545.885'60

STAN BIERNY:	zł
Kapitał Akcyjny	260.000'00
Fundusz Rezerwowy	26.000'00
Rezerwa Specjalna	12.680'66
Wierzyciele	559.493'00
Banki	31.830'82
Akcepty	469.207'14
Hipoteki	186.453'60
Dywidenda niepodniesiona	220'38
	<hr/>
	1,545.885'60

Rachunek Strat i Zysków per 31 grudnia 1929 r.

DEBET:	zł
Koszty handlowe	224.830'69
Koszty fabrykacji	441.003'81
Procenty i dyskont	49.965'36
	<hr/>
	715.799'86

KREDYT:	zł
Przeniesienie z 1928 r.	551'27
Zysk brutto na sprzed.	270.399'23
Obrót brutto na fabryk.	414.151'52
Prowizje	22.398'99
Niepewne pretensje	2.717'05
Strata	5.581'80
	<hr/>
	715.799'86

Zarząd:

(—) Drogowski,
(—) Jakubowski.

Powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków poświadczamy.

Inowrocław, dn. 26 czerwca 1930 r.

Rada Nadzorcza:

(—) Inż. H. Suchowiak, prezes

Powyższy bilans, oraz rachunek strat i zysków sprawdziliśmy i zgodność tychże z książkami T-wa poświadczamy.

Inowrocław, dn. 26 czerwca 1930 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) Inż. Wacław Fachinetti
(—) Inż. A. Górnicki
(—) Bernard Zieliński.

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW**

firmy

„ZAR”, Sp. Akc., Zakłady Przemysłowe

W NOWYM TOMYŚLU

odbędzie się w dn. 20 sierpnia 1930 r., o godz. 15 w lokalach Spółki w Nowym Tomyślu, ul. Fabryczna, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok obrachunkowy 1929/30 oraz przedłożenie bilansu i rachunku Zysków i Strat za tenże czasokres;
- 2) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu i wniosku na podział zysku;
- 4) Zmiana pkt. 4 § 11 statutu;
- 5) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 6) Wolne głosy.

W zebraniu uczestniczyć i głosować mogą ci Akcjonariusze, którzy złożą swe akcje w jednym z banków, względnie u polskiego notariusza i odnośne kwity depozytowe nadesłają najpóźniej w dn. 15 sierpnia 1930 r. do Zarządu Spółki.

Akcjonariusze, pragnący zmiany w porządku obrad, winni zgłosić takowe Zarządowi Spółki najpóźniej do dn. 2 sierpnia 1930 r.

Zarząd:

(—) Zygmunt Fabrowski, (—) Marjan Jankiewicz

Rada Nadzorcza:

(—) Kazimierz Grybski, Prezes

ZARZĄD

Fabryki Filcowych Kapeluszy „KAROL GOEPPERT”, S. A.

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dn. 9 sierpnia 1930 r. o godz. 5 popoł. w biurze fabryki przy ulicy Podleśnej 3, odbędzie się **Nadzwyczajne Zgromadzenie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania;
- 2) Zmiana statutu Spółki stosownie do rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r.;
- 3) Upoważnienie Zarządu podług § 18 d, zaciągania zobowiązań hipotecznych w imieniu Spółki Akcyjnej z zabezpieczeniem takowych na nieruchomościach tejże spółki;
- 4) Wolne wnioski.

Niniejszem **odwołuje** się Zwyczajne Walne Zebranie

„ZAR”

S. A., Zakłady Przemysłowe w Nowym Tomyślu

naznaczone na dz. 30 lipca 1930 r., o godz. 15 w lokalach Spółki w Nowym Tomyślu.

O terminie nowego Walnego Zebrania wyjdzie oddzielne ogłoszenie.

Zarząd:

(—) Zygmunt Fabrowski
(—) Marjan Jankiewicz

Rada Nadzorcza:

(—) Kazimierz Grybski, Prezes

Zakłady Wyrobów Metalowych Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka

Spółka Akcyjna

Bilans na dzień 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY:	zł	STAN BIERNY:	zł
Nieruchomości	1,988.649'80	Kapitał akcyjny	1,800.000'00
Majątek ruchomy	794.894'52	Kapitał zapasowy	418.592'61
Wyroby i materiały	1,153.794'34	Kapitał amortyzacyjny	947.367'88
Dłużnicy	881.353'54	Rezerwa specjalna	520.000'00
Kasa	4.613'08	Wierzyciele	562.959'90
Waluty obce	7.710'01	Dywidenda niepodniesiona	81.460'15
Papiery wartościowe	46.526'51	Sumy przechodnie	40.596'66
Zaliczenia	3.426'60	Depozyty i kaucje członków Zarządu	340.650'00
Weksle	159.366'75	Kaucje	199.200'00
Sumy przechodnie	4.171'60	Niepodzielony zysk lat ubiegłych	64.683'52
Majątek w Rosji	1'00	Zysk	608.847'03
Depozyty i kaucje członków Zarządu	340.650'00		
Różni za kaucje	199.200'00		
	<u>5,584.357'75</u>		<u>5,584.357'75</u>

Rachunek Zysków i Strat

WINIEN:	zł	MA:	zł
Koszty administracyjne i handlowe	517.733'33	Zysk na sprzedaży	1,242.269'45
Podatki i świadczenia	295.361'18	Procenty otrzymane	94.793'41
Procenty opłacone	43.843'14	Różne zyski	175.149'11
Różne straty	77.258'46	Pozostałość zysku 1928 r.	30.831'17
Zysk	608.847'03		
	<u>1,543.043'14</u>		<u>1,543.043'14</u>

Zarząd Spółki Akcyjnej „Zakłady Wyrobów Metalowych Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka, Sp. Akc.” podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że dywidendę za 1928 r. w wysokości zł 50'00 od akcji wypłaca biuro Zarządu Spółki (ul. Grzybowska 25) w godzinach biurowych.

OGŁOSZENIE

Do rejestru handlowego Oddział B Sądu Powiatowego w Gdyni zapisano pod Nr. 106 spółkę akcyjną z firmą: Biuro Budowlane F. Skąpski i S-ka. Inżynierowie, Spółka Akcyjna W Gdyni.

Przedmiotem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstw budowlanych tak na rachunek własny spółki, jak i na rachunek osób trzecich, oraz przedsiębiorstw pomocniczych: instalacji, wodociągów, kanalizacji, centralnego ogrzewania i elektrycznych cegielni, tartaków, fabryk stolarskich i tym podobnych, eksploatacji lasów, złóż kamiennych i tym podobnych oraz handel temi artykułami, jak własnej, tak i cudzej produkcji. Kapitał zakładowy: zł 250.000. Członkami zarządu są: Franciszek Skąpski w Warszawie, Marjan Skąpski w Warszawie, Aleksander Bohomolec w Gdyni. Spółkę zastępuje zarząd, który składa się z 3 członków. Wszelkie zobowiązanie w imieniu spółki, weksle, akcepty, indosy, umowy, pełnomocnictwa, akty notarialne i prokury, podpisywać winni dwaj członkowie zarządu względnie jeden członek zarządu łącznie z prokurentem, Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, odbiór korespondencji zwykłej i poleconej, pieniężnej i wartościowej, przesyłek i ładunków, pokwitowania z odbioru należności i czeki, uprawniony jest podpisywać każdy członek zarządu jednoosobowo. Kapitał zakładowy podzielony jest na 1.000 sztuk akcji imiennych po zł 250 każda. Kapitał zakładowy został pokryty w części przez wniesienie do spółki akcyjnej przedsiębiorstwa, należącego do spółki z ograniczoną poręką „Biuro Budowlane F. Skąpski i S-ka

Inżynierowie”, oszacowanego na kwotę zł 50.000, w części zaś gotowizną. Założyciele, jako udziałowcy spółki z ograniczoną poręką pod firmą „Biuro Budowlane F. Skąpski i S-ka, Inżynierowie, spółka z ograniczoną poręką” wnieśli w stosunku 1 udział=2 akcjom na pokrycie należności za akcje otrzymane do spółki akcyjnej jako raport całe przedsiębiorstwo spółki z ograniczoną poręką pod powyższą firmą z aktywami i pasywami, tak że ilość akcji przejętych za aport przez założycieli równa się w stosunku procentowym ilości udziałów posiadanych przez udziałowców w spółce z ograniczoną poręką. Akcje pokryte gotówką przejęte zostały przez założycieli. Założycielami są:

- 1) Franciszek Skąpski w Warszawie
- 2) Marjan Skąpski w Warszawie
- 3) Andrzej Wierzbicki w Warszawie
- 4) Jerzy Wierzbicki w Warszawie
- 5) Władysław Leśniewski w Warszawie
- 6) Aleksander Bohomolec w Gdyni
- 7) Jerzy Bertholdi w Warszawie
- 8) Kazimierz Skąpski w Sochaczewie

Członkami Rady Nadzorczej są wyżej wymienieni pod L. 3, 4, 5, 7 i 8. Ogłoszenia spółki zamieszczać się będzie w „Monitorze Polskim” i w tygodniku „Polska Gospodarcza”.

Dokumenty załączone do zgłoszenia spółki, a szczególności sprawozdanie założycieli z opinii biegłych rewidentów można przeglądać w tutejszym Sądzie.

Sąd Powiatowy.

Gdynia, dnia 15 maja 1930 roku.

Z A R Z A D

Fabryki Aparatów Optycznych i Precyzyjnych H. Kolberg i S-ka
Sp. Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dn. 7 sierpnia 1930 r., o godz. 17 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 5, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

też Spółki z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odwołanie obecnego Zarządu;
- 2) Zmniejszenie liczby członków Zarządu do 10;
- 3) Ustalenie wynagrodzenia Członków Zarządu i dodatkowego wynagrodzenia Członków Zarządu delegowanych dla bliższej współpracy z Dyrekcją;
- 4) Wybór członków Zarządu;
- 5) Upoważnienie Prezesa i Wiceprezesa Zarządu do rewizji egzystujących i zawarcia nowych umów z Dyrekcją;
- 6) Zmiana części art. 15 Statutu Spółki dotyczącej ilości głosów przywiązanych do posiadanych akcji uprzywilejowanych i na okaziciela. Dotychczasowe brzmienie: „Każda akcja z tych pierwszych 640 akcji daje prawo do jednego głosu. Z pozostałych akcji prawo jednego głosu daje każde 4 akcje”. Projektowane brzmienie: „Każda akcja z tych pierwszych 640 akcji daje prawo do 4 (czterech) głosów. Z pozostałych akcji każda daje prawo do jednego głosu”.
- 7) Wolne wnioski.

Stosownie do art. 27 Statutu Spółki PP. Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w Zgromadzeniu Walnym, winni złożyć w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, ul. Grochowska 35, w godz. od 9 — 13 codziennie, swoje akcje lub dowody o zdeponowaniu akcji w jednym z akcyjnych banków polskich, najpóźniej na 7 dni przed terminem odbycia Zgromadzenia Walnego.

Zarząd Tow. Fabryk Portland - Cementu „WYSOKA”

S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż na Walnem Dorocznem Zgromadzeniu Akcjonariuszów, odbytem w dn. 19 lipca r. b., wyznaczona została dywidenda za 1929 rok w wysokości 12%, t. j.

po zł 12

od każdej akcji nominalnej wartości zł 100.

Wypłata dywidendy uskuteczniata będzie, począwszy od dn. 1 sierpnia r. b., w biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie, ul. Mazowiecka Nr. 7, codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach od 12 — 2 po poł., za zwrotem kuponu dywidendowego Nr. 4 od akcji złotych.

Prenumerując

„Lot Polski”

popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna zł 12 — P. K. O. 7.860

Warszawa — Długa 50

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-04, 114-75, 512-33 i 177-0

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

LÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, LÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE
UL. KRÓLEWSKA 5

DEPARTAMENT
BUDOWLANY
WARSZAWA,
ULICA SIENNA Nr. 17

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

- 1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI
- 2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE NA RACHUNEK WŁASNY WALUT OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH I INNYCH
- 3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU NALEŻNOŚCI
- 4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ ZAGRANICĄ POŁOŻONE
- 5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU WSZELKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW ORAZ KOSZTOWNOŚCI
- 6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ 7% LISTÓW ZASTAWNYCH, 7% OBLIGACYJ KOMUNALNYCH, A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU 7½% OBLIGACYJ BANKOWYCH. PAPIERY TE WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

KAPITAŁY WŁASNE BANKU WYNOSZĄ zł 200,000.000

20 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA